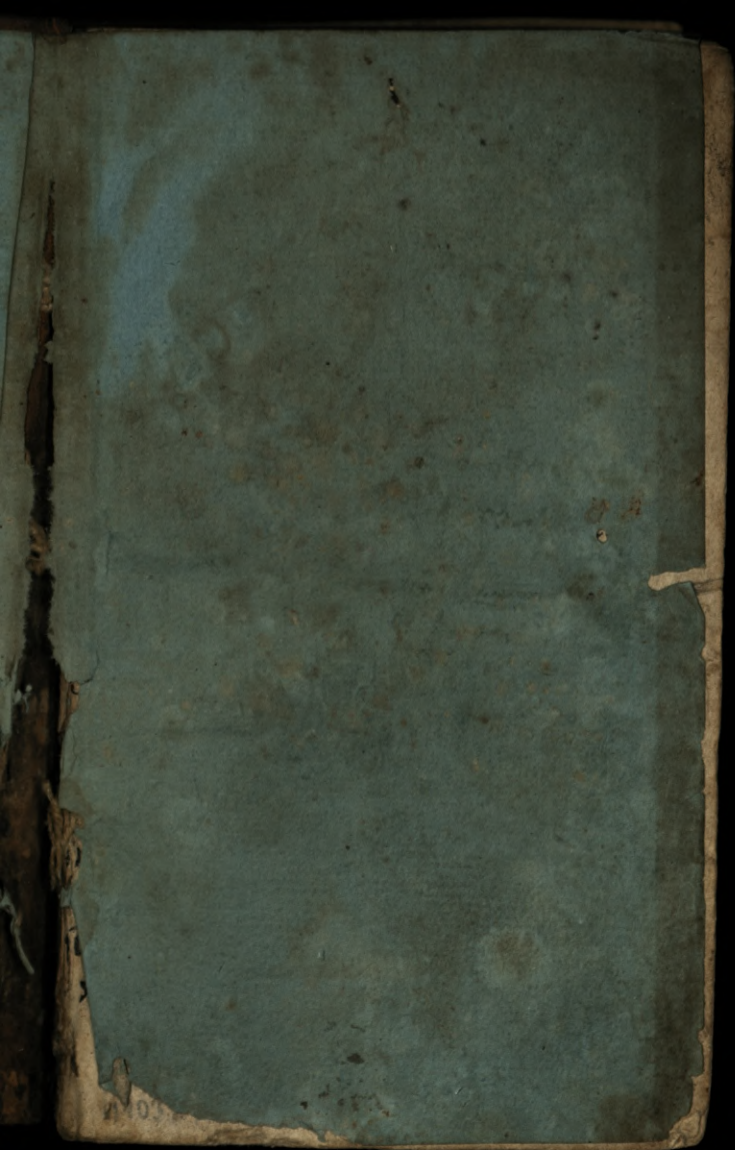


Handwritten text at the top of the page, possibly a title or reference number, which is mostly illegible due to fading and damage.

Handwritten text in the center of the page, including a large stylized initial 'D' and the Roman numeral 'LVI' followed by a fraction $\frac{8}{10}$.

E
47

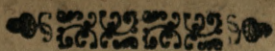


W 1144, *Druck der ...*
Manuscript of ...
Wolfs 1883

24*

MXXIV²
24

150018



DEDICATIO IEZVSOWI

Konáiacemu

Eſt V námiľſzy / ponieważ
zbyteczná miľość twoia / przez
śmierć twoie / sprawiła náro-
wowi ludzkiemu zrodło żywota;
czemuż dla żywota laſki málo lu-
dzi życie podług woli twoiey? mno-
two zaś w grzechu niedźnie umiera.
Śaprawde gdy ty nie pragnieſz
śmierci grzeſznika / ale raczye ná-
proczenia iego y zbawienia; nie-
wiem komu innemu / taľ wielka
nieſzczęśliwość przypieſe / chyba
chże ſámych włáſnemu niedbal-
ſtwu; przez ktore od gruntownego
rozważania / taľ twoiey / iáko y
ſwo-



swoiocy śmierci chroniac sie. To
 to iest na co cięszko boleie Prorok/
 iż vmiera sprawiedliwy za złośniżi/
 a niemaß żadnego ktoryby rozmy-
 ślał sercem. To iest/ iako żyją
 nigdy nie wważali/ coś dla ich zbá-
 wienia przez cały wiek twoy czynił/
 tak vmierając zapominaia/ coś
 czynił y coś cierpiał/ kiedyć sie
 podobalo vmrzeć/ dla nášego od-
 kupienia. Nie dopuſzczay proſbę
 odkupicielu moy/ abym był policzo-
 ny w liczbie tych niewdzięcznikow/
 ale udziel twoy łaski/ a żebym bez-
 przestannie maiać przed oczyma
 iako wzor/ żywot y śmierć twoia
 dostąpił szczęścia żywota/ y śmier-
 ci/ iako ty. Ale poniewaß ty rozsta-
 zuieſz mi/ abym sie wprzod o swo-
 własne zbáwienie starał/ a potym
 też y o bliźniego/ niech ten obra-

świe

światobliwej śmierci / na świat
 wynidzie; niechaj wierni / za żywo-
 ta naśladowia Krzyża twego: a
 przy śmierci / ćwicząc się w cno-
 tach wśelących / (których ty
 dales przykład konając
 na Krzyżu) niechaj
 twoim przykła-
 dem umie-
 raia.



PRZEDMOWA DO CZYTELNIKA

POnieważ według Proroka, sprawiedliwy jest drzewem wszczepionym nad wodami, (które w polu Kościoła S. bezprześcannie płyną z ran P. Jezusa) tedy wątpić bynajmniej nie trzeba; iż owocem jego, jest śmierć taką, iakąby się zgadzała z świątobliwością żywota; Każdy inszy owoc, bez tego, nie tylko jest niepożyteczny, ale też y szkodliwy: albowiem łaski za żywota odebrane ni do czego inszego, nie są zgodne duszom niestatecznym, a ku Bogu niewdzięcznym; tylko aby złey ich śmierci, przymnożyły nie szczęśliwości. Wezwanie Iudasza na Apostolstwo, cuda, nawracania, które wespół z inszemi Wczniami Pańskimi czynił, insze wszystkie

Łaski

łáski, ktore przez trzy látá odbierał od syná Bożego, nidoczego mu nie służyá tylko ná pomnożenie wielorákich mák, po wszystkie wieczności.

Nie poczátki w człowieku Chrześciańskim chwata, ále koniec. Mowi S. Hieron: Apostáta ow Apostoł, ktory nauczycielá dobrotliwego zdradził, dobrze był zaczął, ále koniec iego przyniosł mu zgubę y potępienie. Potysiąc kroć szczęśliwszy łotr, ktory w pierwsze látá, zapomniał y Bogá y siebie: ná końcu zaś dostąpił wiecznego zbawienia: przez to, iż dobrze zázyl ostateczney godziny żywotá swoiego. Tá jest przyczyna, dla ktorey Kościół od Duchá S. náuczony, żadnego człowieká, choćaby zá żywotá wszelkich cnot był pełen, y wielkie cudá czynił, w liczbie świętych nie kładzie, ażby miał pewne, światobliwey śmierci iego dowody. Izáli przed śmierciá, bę-

dziesz chwalił ktorego człowieka mowi mędrzec. Luboby wszystkie insze części żywota ludzkiego były grzechem obciążone; iednak ostateczney części klauzula, iest chwalebna, na otrzymanie onemu, y v Bogá, y v ludzi pochwały.

Z tad uważ Czytelniku. 1. Iakiey wági iest moment śmierci, który cię osadzi, na wieczną albo szczęśliwość abo potępienie. 2. Iako drogi iest ten ostatni moment, albowiem ten, może dać szczęśliwość, ktorá nigdy końca mieć nie będzie. 3. Iako ten moment iest godzien wszelkiego starania, y wszelkiego trudu przez cały żywot: albowiem, iako wszystkie linie, kończą się in centro, tak wszelkie dzieła Boskie, wszystkie żywot y śmierć Syná iego, także wszystkie dary Duchá S. ściągają się do tego momentu.

4. Nakoniec uważ, iak siła należy, abys ten moment dobrze odprawił: albowiem

wiem, iesli go raz opuścisz nigdyć się
więcey nie wroci.

Ta przyczyna Authora tey Książki, w
zbudziła, abyć podań obraz dobrze posta-
nowienia tego momentu, życząc ci abyś
się w nim ćwiczył, nie tylko na końcu
żywota twego, ale iesli można, na począ-
tku y końcu każdego miesiąca.

Dzieli się na trzy części. Pierwsza
zawiera w sobie, co czynić na początku
choroby. Wtóra Co czynić gdy choroba
gorę bierze. Trzecia. Co czynić w osta-
tnią godzinę.

Ofiaruje zaś iá Author, ludziom czwo-
rakięgo stanu. 1. Zdrowym, aby iá czytali,
rozmyślali, y zawczasu gotować się na
śmierć zwyczaili się.

2. Chorym ktorým Bog udziela czasu, do
wzbudzenia wielu Aktow. 3. Konaiącym
y prędko umieraiącym. 4. Tym ktorzy

pil-

8 Przedmowa do czytelniká.
pilnuia chorych w chorobie y w ostatnia
godzinę.

A z tad poznasz, dla czegoś tu y
obszerniejsze y krotsze Akty przelożył.



PIER.

PIERWSZA CZĘŚĆ

Co czynić ma człowiek na
początku choroby.

Przyjąć śmierć z ręki Bożej przykładem
Pana naszego I E Z U S A
Chrystusa.

Błaby za prawdę mniej go-
dną podziwiania doskona-
łość / y światobliwość
Chrześciana / gdybyśmy tylko sta-
tkiem nieporuszonym śmierć przy-
ieli / przykładem Pogańskich Filo-
zofów / ktorzy iey statecznie oczeki-
wali / y dusznym okiem na nie przy-
chodząca / pogladali: oraz / iako na
wielce potrzebna / nie chybną / poża-
dana / y iako / na koniec wszelkiey
nedze tego nedznego żywota / a
począ-

początek szczęśliwego (lubo w tym
 próżną nadzieję sobie czynili) cze-
 kali / y przyjmowali. Światło
 Ewangeliey świętey nie równie
 skuteczniey nas poźrepią: albo-
 wiem z szereggo trybutu natury /
 y z kárania grzechom przyzwoitego /
 czyni wyborną (która my śmier-
 telni / Bogu / ofiarować możemy)
 ofiarę / y obfite żniwo zasług. Dla
 tegoć ieden z Prorożom głósi /
 Psalmo 115. Droga jest przed obliczē
 Pańskim, śmierć świętych iego, y S.
 Bernard mowi: Tá śmierć záprawdę
 drogá jest, bo jest dokończeniem
 wszystkich bied, kresem pokus, wojen
 nászych, y weyściem do błogostáwien-
 stwa wiekuistego. Przydaie iá; że
 drogá jest śmierć / bo świętym dáie
 wysołą okazję wielbienia Bogá /
 y własnych cnot dokończenia. Lu-

bo Kościół S. wyżey pomienione
słowá Proroctie / świętym me-
czennikom przywłaſzcza / ktorzy
godni byli rozlać krew y polożyć
żywot swoy za chwale Boſka; ie-
dnájtze wyiawſzy przyczynę śmier-
ci / ktora nie ieſt we władzy náſzey /
wſzytkie inſze dobre przymiory me-
czeńſkiey śmierci / znaieſć ſie mogą
w śmierci wſzytkich innych świe-
tych. Albowiem co więcey męzen-
nik uczynić może / chyba to że ciało
ſwoie ná meki / y żywot ná śmierć
oddaie / lubo ná wvielbienie władze
nieſkończoney / ktora Bog ma nad
nim / iáko pierwſzy iego poczatek /
y cel oſtátni; lubo dla wyſwiad-
czenia ochoty / do wrocenia onemu /
tego wſzytkiego / co ieſt / co ma od
ſczodrobliwey ręki iego; á to przez
oſtátnie miłości wyſilenie / ktore
odda

oddając się na śmierć/ dla miłości
namilżę^o wyrażają się; lubo oddając
Pánu Jezusowi żywot za żywot/
miłość za miłość.

Czemuż tedy nie naśladowujemy
męczenników/ przyjmując śmierć
takowąż intencją/ iako oni przy-
jmowali? zwłaszcza/ gdy iako przy-
czyną śmierci męczénstwiey są bole-
ści/ tak inšych świętych śmierci
także boleści są przyczyną. A ta-
kowe ich Akty są dowodem y sku-
tkiem ich wiary/ ktora S. Maxi-
mus nazywa Matką męczénstwa.
Wśród wielu męczenników meki,
nie były/ tak ostre/ iako częstokroć
bywają ostre/ bole śmierci przyro-
dzoney.

Lecz niechci nie będzie dosyć na
uczestnictwie zasług y chwały śś.
Męczenników/ ale się przykładay
do

do woli Pána Jezusa/ á do iego
intencyey/ przykładem wšytkich
śś. łacz twoie/ ábys wespól z nim
uczynił doskonała y zupełną ofiarę/
Boſkiey chwale.

Staw sobie przed oczy Boga w
człowieczeńſtwie konającego; w o-
grodzie oliwnym wpađającego ná
kolana; y krwawym potem swoim
ziemie strapiącego; Ktory pot-
wyciśnelá z żył apprehensya okru-
tnych mał y śmierci. Wiec żebyś
siebie samego pobudził do wypeł-
nienia tego przedsięwzięcia; myśl
sobie/ że w tym Synu Bożym ko-
nającym maſz przykład / pobudke/
dar. Pobudke mowie/ Ktorác per-
ſwaduie: Przykład / Ktorego maſz
naśladować: Dar/ owšem zrzodło
darow nieprzebrane/ Ktoréc допо-
może do takiej śmierci otrzyma-
nia/

nia/ iáko on ymarł.

Záczym/ stáwimy sobie myśla
przed oczy/ tákowuy przykład/ przy-
imi śmierć z reki Bożey/ ta inten-
cya y temi sposobami.

PIERWSZE

*Przymowanie śmierci
z affektu posłuszeństwa.*

Uznawáiąc naywyższą władza,
ktorą Bog ma nad tobą iáko twoy
Stworzyciel.

BOŻE moy / stworzycielu moy
oświadczam sie y wyznáwam
przed całym światem ciebie / zá
naywyższego monarche niebá y zie-
mie; y że niemasz ná świecie żadney
kreatury / ktorabyś ty nie miał
rządzić / według twe^o vpodobania/
y ktoreby mogło z siebie/ oprzeć sie
tobie/

tobie / álbo z słuſzney iákiey przy-
 czyny wſtárzyć ſię ná ciebie. Zaczyn
 czyni zemná co chceſz y wozrzędz o
 ciało moie / o duſze moie / o żywot
 moy / iáko o rzeczy właſne twoie /
 ktorychem ia nigdy nie miał w mym
 dzierzeniu / chyba tylko od ciebie.
 Niech ci ſię podoba **B**O**Ż**E moy
 ábym to przyiećie śmierci moiey
 złączył z owym poſłuſzeństwem
 kiedy Syn twoy namilſzy śmierć
 ſwoię przyjął: y żebym z nim rzekł
 z całego ſercá mego: O Boże moy
 ſtań ſię wola twoia.

2. z Affektu Religiey ábo nábożeńſtwá.

Czyniac z ſiebie, y ze wſzytkich dobr do
 ciebie náležacych, ofiarę Bogu, iáko
 Celowi twemu.

Wielki Boże / ktoremu wſelká
 B chwała

chwała / wszelka część / wszelkie
 ofiary nie skończonym sposobem na-
 leża: Ja ofiaruję tobie iestestwo
 moje / żywot moy / y wszelkie dobra
 moje na zupełną ofiarę / łącząc te
 moje ofiary do twoiej / Która czynił
 odkupiciel moy vmierając: żywot
 swoy tobie ofiarując / nad wszystkich
 innych żywot naydroższy / y poru-
 czam nawet siebie samego / wespół
 z nim / iako ofiarę / y nog ołtarza /
 na którym ma być ofiarowana / ku
 chwale maiestatowi twemu. Kto-
 remu winienem wszelka część y
 poddaństwo.

3. z Affektu wdzięczności.

Ofiarując siebie samego, y wszelkie dobra
 swoje, Bogu na dziękczynienie, za wszelkie
 dobrodzieystwa tobie nadane.

O Zródło nieprzebrane wszelkie
 dobra! Ponieważ żywot moy /
 nic

nie inſzego nie był tylko ieden łań-
cuch/ y ogniwá ſpiete/ twych dobro-
dzieſtw; co uczynis/ ábym ſię nie
całe poſtázał / być niewdzięcznym
dobrotliwości twoiey. Czym zá-
wdzięcze wſzelkie przymioty wne-
trzne y zewnetrzne (ktoreſmi táł
hoynie darował;) y zá wſzelkie
ſtworzenia / ktore mnie od ciebie
dane/ ſtárły ſię ná vſtudze moiey.
Jakim ſpoſobem / wdzięczeń bede
zá dobrá nád przyrodzone/ odkupie-
nia / powołania / vſpráwiedliwie-
nia/ zachowania ſię wlaſce twoiey.
O dobroći nieſkończoney miłości
godná! Ktorás mie táł drogo odku-
pila/ Ktwia twego wlaſnego ie-
dnorodzonego Syná / wcielonego/
y vkrzyżowanego dla mnie? Jzáliż
ia vmrzeć mam/ nie wyſwiadczy-
wſzy żadnego dowodu wdzięczno-
ści/

áci/ moiey / Ktoryby iakimkolwiek
 sposobem záwdziedzyl wielkosć do-
 brodzieystw twoich? Czym zá-
 wdziecze wszytkie naswietse Sá-
 kramenta? zwlaszczá zá naydoskoy-
 nieysey Sakrament Oltarzá /
 gdzie sie tak wiele rázy/ nasycal
 cialem y Krwia syná twego.

Czymci záwdziecze to/ zes mie
 poddal pod opieke y obrone Matki
 przenaswietsey? zes mi zá rzadce
 y strozá/ naznaczyl iedne z Kiazat
 dworu twego niebieskiego.

Czym záwdziecze innym tak
 wiele niezliczonych dobrodzieystw?
 Ktoremis mie od momentu náro-
 dzenia mego/ aż do tey godziny ná-
 pelniał? O dobroci! O szczerobli-
 wosci! O milosierdzie nieskonczony-
 ne! Chociabym wszytkich ludzi ży-
 woty/ miał w moiey wladzy/ izali
 nie

nie byłbym winien tobie wŝytkie
ofiárować y poświęcić / zá wznánie
tak wielu dobrodziefstw!

O Boże moy / ieden mam żywot /
ktoryś mi ty dał: Ten ci ofiáruie /
y wrácam z całego serca mego / ná
świádectwo y dowód / nayniżŝey y
naynieudolnieyŝey wdzieczności
moiey. *W*łącze te ofiáre z ofiáre
iedynego Syná twego; z iego dzieł
czynieniem / ktore on tobie czynił
ná przyŝu zá wŝytkie Syny / y
członki Kościoła swoiego.

4. z Affektu Pokuty.

*O*fiáruiac się Boskiey ŝpráwiedliwoŝci, chca-
cey wkárac przez śmierć, wŝytkie
grzechy twoie.

Słuchay pokornie Dekretu Se-
dziego naywyŝzego przecim to-
bie ferowanego. Smierćia umrzeŝ.
Przyimi go wŝpaniałym sercem;
B; á wiedz!

á wiedz / że to przyście / iest náydo-
 stónalšym áktem pokuty : przez
 ktora Bogu wyplácić sie mozesz
 zá wszystkie grzechy twoie. Záczyń
 mów.

O Náyšpráwiedliwšá BOGA
 mego spráwiedliwošći / ktora nie
 opušczaš żadnego grzechu nie vlá-
 ranego; ze wszelka pokora / przyimu-
 ie dekrét smierci moiey / wychodzą-
 cy z ust twoich / iáko słušne káranie /
 ná ktorem záslužil tysiac tysiecy
 rázy / złym záżywáním žywota
 moiego.

Przyimnie rozdzielenie ciała y
 Duše moiey : wyznawam / że te
 dwie części iestestwá mego / sa ná-
 der godne tego kárania / że sie tak
 wielekroć zgodzily wespól / ná
 przestápienie przykázání twoich.

Przyimnie stráte zmysłow mo-
 ich /

ich/ álbowiem te/ były drzwiami/
przez ktore grzech wšedł do dusze
moiey.

Przymiuięstáże y zgnilość ciała
mego/ ná vřárání čielešności/ ktore
popelnilem/ przeniošy ie náđ. Bo-
ška miłość twoie; y zezwálám/ áby
pod ziemię było wrzucone/ zá to/ že
dusze moie obćiażyło/ y wštrzymáło
od podniesienia šie do niebá.

Przymiuię škráte powšechná/
wšyćkich dobr ninieyšego žywotá/
ná dosyć vczynienie zá to žem ich
ná zle vžywał: y že do tář prožnych
rzeczy przyłgnelo serce moie.

Przymiuię čiemność grobowá
y truny moiey/ w nágrode řzywdy/
řtoram zadał máieštatowi twemu/
řochaiac šie w řonwersacyách /
przyiažniách/ towarzyštwie řrea-
tur; ktore mię tář wiele rázy od-

wracały; a podobno y oddzieliły od
światey miłości twoiey.

O Boga sprawiedliwości/ iako
słuszne są sady twoie/ że przez toż
samo nas karześ/ przez cośmy cie
obrazili/ y co nam miało być naczy-
niem chwały twoiey y zbawienia
naszego. Karz Boże moy: karz py-
che y próżność moie/ przez podłość
śmierci moiey. Karz namistności
zmysłow moich/ y wszystkie nierzo-
dy serca mego/ przez bole y ostrości
choroby moiey. Zemści się nad
chciwościami nienasyconemi la-
komstwa mego/ przez odiecie po-
wszechne wszelkich dobr światá
tego.

A gdy sprawiedliwość twoią/
wykonywa dekret śmierci náde-
mna/ ia z Bracia Jozefa mówić
bude: Otoż Bog mści się krzywd swo-
ich/

Co czynić ma człowiek 25
ich, a my słusznie to cierpiemy: bo-
śmy zgrzeszyli nie tylko przeciw brá-
tu, ále przeciw Bogu naszemu.

5. z Affektu miłości Bożey.

*Wważając Bogá wszelkiej miłości
godnego.*

PRZESTROGA.

Ponieważ ten Akt nád wszystkie
inne / iest názácnieyſzy / pamie-
taj dobrze te prawdy / które cie po-
budzić powinny / ábys ten Akt / ze-
wszystkich síl serca twoiego uczynił.

Pierwszą Prawdą. Jeśli kiedy
wzbudzać trzeba Akty wysokiej mi-
łości Bożey / tedy teraz naybárziej /
zísćić to potrzeba / kiedy następuje
ostatni kres żywota twoiego.

Wtora. Pożi ná świecie iestes /
nigdyś nie miał lepſzey okázyey do
oswiád-

oświadczenia miłości ku Bogu.
 Albowiem miłości jest własność/
 wszystko darować włochanemu.
 Kto zaś żywot daruje/ izali nie
 wszystko daruje.

Trzecia. Bogu darować żywot
 swoy/ jest Akt tak wielkiej zaślugi/
 że zgladza wszystkie grzechy prześle-
 żywota. Według świadectwa Pio-
 tra S. Ep. 1. c. 4. miłość pokrywa
 mnostwo grzechow. I ponim Ter-
 tulan; wszystkie grzechy temu Akto-
 wi darują się.

Czwarta. Ten Akt/ jest tak za-
 cny według Augustyna S. że gdyby
 ządrosć mogła paść na Anyoły; te-
 dyby tego człowiekowi zayrzeli, że
 on dla miłości y dla chwały Bożey
 vmrzeć może, a Anyoł nie. I Chry-
 zostom święty mowi: Gdyby Bog
 Anyołowi pozwolił obierać sobie,
 aby

áby lub Anyołem był, lub człowiekiem, tedy obrałby rączey być człowiekiem szczegulnie dla tego, áby dla Bogá vmrzeć mógł; Co Anyołom iest niepodobna.

Piąta. Największy dowód miłości / ktora Syn Boży Oycu swemu wyświadczyć mógł / że za ię cwałę zmarł. To on sam nim zmarł / wyznał mowiac: A by świat wiedział, że miłuję Oycá, wstańcie, idźmy: to iest na śmierć.

AKT MIŁOSCI BOZEY.

O Dobroci / przewyższająca wszelką dobroć! co uczynić moge na wyświadczenie tobie miłości moiey? chyba tylko ábym ci ofiarował y poświęcił żywot moy. Gdyby w moiey władzy y dyspozycyey były wszystkie ludzi żywoty; oświad-

świadczać się moy Boże / żebyś
 dał ie wszystko z ochotą dla miłości
 twoiey. Ale y po ofiarowaniu tych
 wszystkich żywotow / musiałbym
 wyznać / że nie iestże nic nie uczynił /
 co by iakimkolwiek sposobem zro-
 wnało z wielkością długu y obo-
 wiązku mego / ku miłości twoiey.
 Czesć iem ci nic nie dał (bo już
 przedtym wszystko to było twoie)
 czesć ię (ponieważ wszystkie krea-
 tury mają dokończenie) nieporo-
 wnałyby (lubobym ię wszystko tobie
 na ofiarę spalił) z dobrocią twoią
 nieskończenie miłości godną.

Iżali tedy / niesłuszniey / mając
 tylo ieden żywot / y ten tobie ofiaro-
 wać / iestem winien na wyświadcze-
 nie miłości ku tobie? Otoż ia tobie
 Boże moy / ofiaruję zupełnym ser-
 cem / z bezregulney miłości; łącząc
 y ię

y iednoczac te ofiary / z ową ofiarą /
 ktorą czynił z żywota swego / Boski
 Syn / Zbawiciel moy / Konając na
 Krzyżu dla miłości twoiej.

6. z Affektu miłości Pána IEZUSA CHRYSZTUSA.

*Przymiuiąc śmierć dla miłości iego,
 iako on ia przyiał dla miłości ku tobie.*

JEZU moy namilſzy / iakie dam
 załlad miłości moiej / ktoraby
 iako kolwiek zbliżyła / do wyniſzcze-
 nia owego niepoietego miłości
 twoiej / gdyś przyiał śmierć Krzy-
 żową dla miłości moiej? Izali nie
 było dosyć tobie / namilſzy Oblu-
 biencze duſze moiej / tego / żeś ſia
 oddał na wſelkie niedze śmiertelno-
 ści naſzey? A ieżeli twoia śmierć /
 była potrzebna na dosyć wczynienie
 za grze-

za grzechy nasze izaliś ty nie mogli
uczynić dosyć Boskiej sprawiedli-
wości/ przez śmierć taką/ ktoraby
była wyietá od wszelkich bolow y
zelżywości? ále ona twoia nie-
zmierna y nieskończona miłość/
przymusiła cie do tego/ ábys vmarł
ná Krzyżu między dwiema łotrá-
mi/ iakby wszystkich złoczyńcow
głowá/ ze všech nayzłostliwsza y
nayawniejszá.

O **S**łáwicielu namileyšy / gdy
cie widze vmieráiacego w tym ne-
dzynym stánie/ dla miłości ku mnie/
izali nie náležáło / áby serce moje/
miało albo nád kámiě twárdše być
y nád lod zimnieyše; albo gorzec y
vmierác wogniách miłości twoiey?

O **J**EŠU miłości moia / czemu
niemam tysiacá żywotow / ktore-
bym porzucił dla miłości twoiey?

Jáko

Jąko mała rzecz iest żywot iedenz
 a taki żywot / Ktory nic nie waży /
 iaki iest moy! O gdybym przyna-
 mniey mogli vmrzec / śmiercią we-
 wšytkim podobną owey / Ktorąś ty
 ponioś dla mnie / na wyświadcze-
 nie nieśkonczoney miłości twoiey /
 Ktorą cie przymusiła do vtrácenia
 żywota / nad wšelkie żywoty na-
 droższego dla miłości ku mnie. Jz-
 ali słušná / aby Pan wiecey cierpiál /
 niżli iego niewolnik? y stworzyciel /
 niżli stworzenie? O Chwalebni
 SS. Meczennicy / iáko wam záy-
 rze wašey sláwy! Ktorzyscie Zbá-
 wicielowi memu / żywot zá żywot /
 Krew zá krew / boleści zá boleści
 oddáli. O JEZU vkrzyżowany
 gwoli mnie / poniewaž mi sie nie
 dostaie vmierać dla ciebie w Kátow-
 skich rzek; day mi przynamnieney to /
aby m

aby m umarł w szycie zraniony / y
przebity świętą raną miłości
twoiej.

*Przyjmi śmierć z ręki Bożej
iako dar dobroci jego.*

T Dwie rzeczy uważ. 1. że śmierć
(iako mowi S. Bernardus) nas
od troygá wielkiego zlego wwalnia:
to iest od grzechu / od kárania / y od
niebepieczénstwa tego żywota. 2.
Ze nam otwiera brame do wieczne
błogosławienstwa. 3. Kad pochodzi /
że śmierć człowieka sprawiedliwe-
go / nie iest dokończeniem żywota /
y utrata dobr. Lecz przeciwnym
spůsobem / iest dokończeniem w sze-
lakich bied; a weyściem do praw-
dziwey szczęśliwości. Po tey kon-
siderácii / wzbudz takie Akty.

Akt wdzięczności.

O Bo-

O BÓG moy/ iak wielkie jest
 miłosierdzie twoie ku mnie; że
 mie chcesz wybawić od wszelkich
 bied moich/ stanowiac mnie w stanie
 takim/ w którym cie wiecey obra-
 żać nie bede. Kończac vtrapienie
 moie/ y mnie wywodzac z tego ży-
 wota pełnego niebezpieczeństw/
 abyś mie vtwierdził/ w possessyey
 naywyższej szczęśliwości moiey.
 Skąd sie zdobede abym za tak wiel-
 ką łaskę/ oddał tobie godne dziełki?
O Matko odkupiciela mego! **O**
 niebiescy duchowie! **O** zgromadze-
 nie wszystkich SS. błogosławcie/
 wielbcie/ czyncie dziełki za mie tey
 dobroci naywyższej/ ktorą mie do
 uczestnictwa onych dobr / wzywac
 raczy/ ktore was czynia/ wiecznie
 szczęśliwemi y błogosławionemi.

Wiele świętych ludzi odebra-

C

wsz

wšy wiadomość o śmierci swoiey/
 zaśpiewali Te Deum Laudamus, y
 ty możesz ich w tym naśladować,
Akt radości.

O Boże moy / iaká mie radosć
 obiełá z tey szczęśliwey wieści/
 o moim zeyściu z tego świata w-
 mieráiacych; ktorý mi był spolny
 z twemi nieprzyacióly. Jesli sie
 łocham w prawdziwym żywocie/
 izáli nieśluszná / abym testnił do
 owey ziemie żyiacych? Jesli pragne
 prawdziwych dobr / izáli ich nie w
 samym zrzodle szukać powinienem?
 ale iesli cie miłuię / o naywyższe do-
 bro moie / izáli sie nie mam mieć
 y poczytać zá szczęśliwego / gdym
 sie zdarza nadzieia wkrótce widzieć
 ciebie / w chwale twoiey. Niech sie
 owi frásuia y miešcia zá wzięciem
 wiadomości o swey śmierci / ktorzy
 cie

7/ cie áni miłuia/ áni nadzieie pokla-
 Y baia w twym miłosierdziu. Ale ia
 2. o Dycze moy namilży / y wierny
 3. obrońco Dusze moiey / raduis sie
 4. w nadziei / ktora mam z przyszcia do
 5. ciebie. A z napełnienia radościa
 6. serca mego / mowie z Prorokiem:
 7. Radowałem sie w tym co mi po-
 8. powiedziano: do domu Pańskiego poy-
 9. dziemy. Psalm. 121.

Akt zadania.

O Boże moy! iał mi cieżka jest
 2. zwloka / iż mi Dycowska reka
 3. twoia nie otwarza więzienia ciała
 4. tego / ktore w niewoli trzyma dusze
 5. moie / a od wloczy mi otrzymanie
 6. naywyższego szczęścia mego / ktore-
 7. go sie spodziwam. Ty wieś / ty
 8. widzisz / że nic nie żadam / nic nie
 9. pragne bärziew nad ciebie. O Kiedy
 przyidzie szczęśliwy on dzień wie-

czności! Kiedy patrzeć będę / be-
 cienia y bez zasłony / na wybraną y
 dziwną śliczność oblicza twoiego
 Kiedy stań przed oblicznością two-
 ia / nasycony będę gdy się zia-
 Boże moy / chwala twoia.

*Powszechnie przyimowanie
 śmierci.*

O Bożemoy! Oycze moy! nietyl-
 ko na te godziny / przyimuję
 Kielich śmierci moiej / względem
 wszystkich tych konfederacyi y po-
 budek / które mi do tego bezkończe-
 nie obowiązują: ale pragnę za po-
 srednictwem łaski twoiej / te które
 tobie teraz ofiaruję ofiarę śmierci /
 ciągnąć y kończyć / aż do ostatniego
 tchnienia żywota moiego; łącząc je
 ze wszystkimi łátowniami / y bole-
 ściami / y ze wszelkim konaniem

be Jezusa Chrystusa używane;
 na y z mekami wszystkich świętych/
 ego ktorzy po śmierci pełney boleści/
 wo wešli do wiekuistego Królestwa
 am chwały twoiey.

PRZESTROGI

O tym przyięciu śmierci
 wielce potrzebne.

Piervszá przestroga chorým.

Jakoś dla tak wysokich Konfidera-
 cji przyiał śmierć/ tak przyjmuy
 tez y wszystkie bole/ choroby twoie/
 y wszystkie przykrości y ostrości le-
 karstw/ wszystkie testnoty/ niedosta-
 tki w potrzebach twoich. Także
 odbiezenie przyiaćiol y poćiech/ od-
 dalenie/ ktorebys mieć mógł od bli-
 żnich/ od przyiaćiol y domowych;
 Wszystkie pokusy/ z ktoremi na cie

náſtapi / Duſzny nieprzyiacie
 Wſzytkie oziebłoſci duſzne/ y op
 ſzczenie wnetrzne/ Ktore moſze Bo
 dopuſcié/ ná doſwiadczenie y w
 proſtowanie cnoty twoiey/ iáko ſ
 pod czas tráſia y nayſwiatobl
 wſzym duſhom. Nákoniec wſelk
 boleſci/ oſobliwie gwałtowne k
 nania/ y oſtátney wtárczki ſmierc

*To oſtátne przyięcie, bárzo wielkie
 poſzytki tobie przynieſie.*

Albowiem 1. Jeſli Bog ná ci
 to wſzytko dopuſci/ leſcey ie
 nie leſliwiey/ y nierownie z wiekſ
 przyſługa przyimieſz/ gdy z dále
 wpatruiac/ zá wczáſu ná to myſ
 przygotuieſz.

2. Luboby cie dla cieſzkiej choro
 by odbiegła pámieć; iednákſze
 przyięcie ſpráwi ſe dolegliwoſci
 bole

bolesci twoie / znajda przed Bogiem
przyssuge.

3. Jezeliby zaś Bog niedopuscił
ci tego wshytkego zażyć; iednak be-
dziesz miał przyssuge / żeś sie na to
gotował / y dla miłości iego przyiał.

4. Nakoniec ponieważ to cier-
pieć musisz choćabyś niechciał;
izaliż to nie lepiej to cierpieć z przy-
ssuga; a niżeli ponosić z niecierpli-
wością / ktoraby cie pozbawiła
wszelkiey przyssugi / Boga rozgnie-
wała / y tobie bolow przymnożyła.

WTORA PRZESTROGA Chorym.

Nie kontentuy sie w tym powse-
chnym przyięciem / ale is codzien
odnawiać staray sie: rano y potym
w wieczor przez cały czas choroby
twoiey. Onszem z osobna, przyimuy

każda przykrość, kiedyć ſię zdarza,
podczas z tey, podczas z owey pobudki.

Podczas/ chwał naywyżſze pano-
wanie y zwierzchność / która ma
Bog nad życiem twoim; y wyzna-
way że ciało y Duſzą twoia/ iedynie
Bogu należą.

Podczas / ofiaruy mu żywot
twoy/ ná ofiarę całopalona/ pogła-
daiac nań/ iako ná cel religiey two-
iey/ y iako ná początek/ y ná koniec
wſzytkiego tego/ co twoie y w tobie
ieſt.

Pod czas/ bądź wdzięczeń/ że ſię
wykonywa ná tobie ſprawiedli-
wość iego. Raduy ſię iż ciało two-
ie/ które przez tak długi czas grze-
chom ſłużyło/ Karze chorobami/ dre-
czy boleściami/ oddziela od Duſze/
że ie wrzuca pod ziemię/ że oddane
będzie ná pokarm robakom / że ſię
w proch

w proch obroci/ y niemal zniſzczeie/
aż do dnia zmartwychſtania powſze-
chnego.

Pod czas aſiaruy ſiebie ſamego
ná całopalenie/ iáko oſiárę gotowę
do zabięcia y ſpalenia w ogniach mi-
łoſci Bożej.

Podczas/ łącz z głębokim vpoko-
rzeniem/ bole twoie z boleſćiami
Syná Bożego ná krzyżu/ ſtáwiac
ſobie ná przykład ćierpliwóſć y
miłoſć iego; przyimuiac ie zá zwy-
czayne y codzienne twoie ćwiczenie
ſie w duchu.

Podczas Oddaway dzieki Bogu
twemu zá wſzelkie dary/ ktore przy-
łączył do bolow/ do ponoſzenia
chorob/ y do śmierci: á náſladuy
SS. Męczenników ſercem nie-
ſtrwożonym/ ktorzy w ſwoych me-
kach/ Boga chwálili y błogoſławili.

PRZE-

PRZEſTROGA

Zdrowym.

Nie maſz żadnego Chrzeſćianina
 (chybaby albo rozum ſtracił / albo
 wiara) któryby niechciał żywota
 ſwego ſkończyć w ſwiatobliwej di-
 ſpozycyey / naywyżſzey ſwiatobli-
 woſci / która nam y życia y umiera-
 nia dobre^o / dała przykłađ. To żada-
 nie tak powszechnie ieſt / że zarownie
 złych / iako y dobrych dolega. Tam-
 tych iednak żądanie / ieſt tylko pro-
 ſtym w podobaniem / y nieiako che-
 cia bez ſrodkow y bez skutku. Ty
 zaś ieżeli ſcierze / y ſkutecznie pra-
 gniesz / kończyć ſzczęśliwie żywot
 twoy / ſtaray ſie teraz zaraz / y po ki
 w dobrym żywieſz zdrowia przywo-
 dzić do skutku / te ſwiete przyimo-
 wania ſmierci / przynamnię raz
 w mie-

w miesiąc/ dla tych przyczyn.

1. Wiele razy ćwiczyć się będziesz w tym przyimowaniu pościs zdrow; tylekroć dostąpiś wŝytkich owych zasług/ ktorých spodziewać się możesz/ wykonywaiać ie w godzinę śmierci twoiey.

2. Niewieś/ iesli umieraiac będziesz miał czas y siły/ do wzbudzenia tych Aktow. A iesliby się zdarzyło/ nagła śmiercia umrzeć/ najwięksi utraciłbyś pożytki nieoficowane pochodzące z tak wysokich Chrześciańskich Aktow.

3. Choćia byś miał czas y dar do wzbudzenia onych w godzinę śmierci; tedy/ iesli też y przy zdrowiu zostaiac/ ich nie wzbudzasz/ niepodobna abyć tego z trudnością nie przyszło przy śmierci wykonać/ na wkaranie twego niedbalstwa.

4. Po

4. Ponieważ te przyimowania
 barżiej ſą dobrowolne/ gdy ie wzbu-
 dzaſz za zdrowia; żaczym tym
 wdzięcznięſze beda Bogu/ y zwie-
 ſza twoia przyſługa/ niżli gdybyś
 ie odłożył/ do oſtatniego momentu
 żywota twego.





W T O R A C Z Ę S C

Co czynić, gdy chorobá
gorę bierze.

Ponieważ nic barziej na pamięci
mieć nie powinniśmy / iáko to/
żebyśmy wczesnie świętemy Sá-
brámentámi / Kościolá S. osobli-
wie spowiedziá y Kommuniá byli
wzbroieni / dziwóna rzecz iest / że się
wiele tákowych znayduie / ktorzy to/
táż święte dzieło / ná sam koniec
żywotá odkładáia. Ktorey zwłóki/
pospolicie te trzy przyczyny bywá-
ia. Albo / pożytek iáki doczesny;
ábo / iáki ludzki respekt; ábo ná
koniec / daremna boiaźń z tad po-
chodząca / áby zátym chorobá go-
ry nie brála / y ostatniego końca nie
pospie-

poſpieſzyła. Ale czy ma ſwiat/ co
 tałowego co byś nad wieczne twoie
 zbawienie wyżej cenil? Odpowiedz
 temu/ Który na odkupienie twoie/ y
 krew ſwoją wylał y żywot. Co po-
 może człowiekowi/ gdyby wſzytek
 ſwiat pozyskał/ a zgubił ſiebie ſa-
 mego? Wważ że tu nie idzie o prze-
 łożeństwo/ albo urząd iaki okazały/
 nie o Dom/ nie o Grunt; ale o Ray/
 y o piekło.

Jeżeli cie ludzkie reſpekty iaki
 w przyiecia wczesnie Sakramen-
 tow odwabiają/ uważaj/ że tylko
 dwoiaki rodzaj ludzi ieſt/ na Kto-
 rych rozſadek przyidzieſz: to ieſt
 Dobrych y złych. Dobrzy/ chwalić
 beda pobożność twoją/ y ſławić
 ſtaranie około Duſze. Złych zaś/ le-
 kce wazyć trzeba/ albo mieć nad
 nimi politowanie/ ieſliś Chrzeſci-
 ánin.

Jeze-

Jeżeli boiażń więkſzey choroby
 y przyspieſzenia śmierci/ ieſt przy-
 czyną zwłoki; wważ iż grzech/ iako
 ieſt ieſbyna przyczyna śmierci two-
 iey; tak też y wſhytkich chorob ieſt
 przodlem. Dobrze Hippokrates
 wspomina medyków/ aby pilnowali
 chorych/ ieſli co Boſkiego w ſobie
 zamieraią. Ktorych ſłow zrozu-
 mienie/ ia w zaſtę zoftawnie me-
 dikom do tłumaczenia: Ty zaś/
 zład maſz iż twoia choroba nie ieſt
 skutkiem Oycowſkiej dobroci Bo-
 ga twego; Ktory/ abyś ſiebie ſame^o
 ſezerze poznał/ y do niego ſie na-
 wrocił/ Kto wie/ czy tym nie przy-
 muſza cie ſpoſobem/ abyś przez do-
 bra y zupełną ſpowieź po oddale-
 niu przyczyny twoiey choroby/ oraz
 oddalił/ y zepſował ſam ſkutek.
 Zdrowie ieſt Dar Boży; Ty zaś czy
 ieſtes

ieſteś godzien ábyć iego dobroć/ ten
 dar przywrocíla/ gdy grzech/ to ieſt
 Bożego nieprzyiaciela w zanadrzu
 chowaſz. Œ tad zawieram/ że przez
 dobra ſpowiedź uczynioná na po-
 czátku choroby/ ſtaia ſie modlitwy
 twoie Pánu Bogu wdzięcznieyſze/
 y ſkutecznieyſze do otrzymania zdro-
 wia pożądanego.

Ponieważ tedy/ ſpowiedź tak
 ieſt pożyteczna/ czego ſobie obieco-
 wać nie możeſz po nayſwiętſzym
 Sakramencie/ który ieſt ſzrodlem
 żywota/ tak cielesnego/ iáko duſzne-
 go. Wſzák Hiſtorye y przykłady
 nas ucza/ iż wiele Krolow iáko
 pretko wzięli Komunia/ wnet do
 zdrowia przywroceni zoſtali /
 Suggarius Opat y naywyſſzy
 rzadca Krola Ludwika VI. piſze/
 iż ten Krol cieſzka choroba zło-
 ny/ po

ny / po przyjęciu najswiętszego
 Sakramentu / zaraz lepiej się mieć
 począł. Ludwik XII. nazwany Wy-
 cem polsktwa / gdy się w niebe-
 spieczney chorobie osiadował do
 najswiętszey Hostiey (ktora cho-
 waia w Diwionie) teyże godziny
 ozdrowiał / ktorey ciało Pana na-
 szego przyjął. Co sam w liście do
 Kapituły tameczney wypisuje: po-
 sławcy przytym Korone / ktora
 byt Koronowany / aby na naczynie
 (w ktorym te przedziwna Hostia
 chowais) była włożona Ludwik
 XIII. Roku 1630 w Lugdunie / cie-
 sło choruiac / y od medykow bedac
 odstapiony po Komuniiy uczul
 zaraz sił posilenie / y w całym cie-
 swym odmiane. Zaczyn zawołał:
 Ciało dobrze przyjac Boga swego!
 y w net / co raz polepszac mu się

poczęło. Po tak zacnych przykła-
dach / iżali nie bierziesz pewney ná-
dzieie / iż święta Komunia / iedy-
nym y osobliwym będzie twoiey
choroby wleczeniem.

*Pierwszy Sakrament Chorych.
Spowiedź.*

Przygotuy się zaraz ná początek
choroby do szerey / a do gene-
ralney spowiedzi ze wszystkich grze-
chow twoich (ieslis ia dawno czy-
nil) abyś się do dobrej śmierci y
stawienia się przed sad Bocy dispo-
nował. Datym tak postanowisz
ná bezpiecznym stopniu zbawienie
twoie przez spowiedź / ieslis iest
Gospodarzem.

Waprzód rozporządź Dom twoy;
podług rozkazania Bożego danego
iednemu Krolowi przez Proroka
mowia-

mowiącego. Rozporządź Dom
 twój / albowiem umrzesz / a żyć nie
 będziesz.

2. Napiś Testament / w nim
 zostaw dowody iakie pobożności /
 ku Panu Bogu / Kościołowi y vbo-
 gim; Sprawiedliwości y słu-
 ści ku twym domowym / Kredi-
 torom / y powszecznie ku wšyt-
 którym / który iakokolwiek obowiazany ie-
 stes. Miłości ku dziatkom twym /
 nie zostawiac im żadney ożazyey
 y materzey do zwady y vskarżania
 sie.

3. Wyplacć zupełnie / sam wšy-
 tkie dlugi twoie ile mozesz Posar-
 pay własna reką / y spal niespra-
 wiedliwie Kontrakty Obligi / y in-
 sze pisma / ktoreby mogly być z
 Przymda bliźniego. Wczym żadna
 miara nie vsay / ani zlecay tego że-

nie / dziećiom / albo dziedziom
twoim / choćaby sie też oni prote-
stowali / y obiecowali.

4. Jesliby w domu twoim była
iáká osoba podeyrzana / pretko od-
dal ia y strzeż sie pilno / aby niepo-
wrácala iákimkolwiek prætextem /
lub posługi / lub potrzeby / luboby
pochlebstwa y štuki inney záżyła;
żeby tego domowego dyabla przyto-
mność / znouu cie nie przypráwiła
o grzech; y żeby niebyła przyczy-
nawego pograżenia / owego momen-
tu / ktorego w chodziß do portu
Szczęśliwey wieczności.

5. Pogodz sie zewßytkiemí nie-
przyiacióly twemi / posyláiac do
nich / ktorzyby imieniem twoim /
onych pozdrowili / y tym vpewnili
że ich poważaß y iáko przyiaciól
kochaß.

6. Rozkaż potluc statuy nie-
wzćimwe/ księgi popalic w szeteczne/
y obrazy tálkoweż iesli sie znayduia
w domu twoim.

7. Nátóniec stáray sie áby sie
nie nieznaýdowało / ták w tobie/
iáko y we wšytkim tym co do ciebie
náleży / coby mogło obrazić oczy
nawczystše / sedzięgo náywyżšego/
ktory nie opuści żadnego grzechu
nie vtarawšy.

*Drugi Sákráment chorych Wiatyk,
to iest Kommuniá.*

A Esli kiedy mozesz przyłożyć
wšelkiego stárania / do przy-
iećia godnie Tworce twego /
w S. Kommuniey tedy teraz oso-
bliwie / powinienes wywrzec wšy-
tkie síly nábożeństwa.

Ják pretko tedy wšlyšyš znať /

przychodzącego Zbawiciela twego
 mów z całego serca z wiara żywa
 y goracym nábożeństwem: Oto
 Stworzyciel przychodzi ná ratunek
 milemu stworzeniu swemu. Oto
 poćiechá Anyelská/ ná poćieche mo-
 ie/ y ożywienie przytomności swo-
 ia. Oto iedyny lekarz przychodzi/
 ná vleczenie wšytkich chorob mo-
 ich. Oto Pasterz moy przychodzi
 szukaiać owieczki swoiey. Oto moy
 Zbawiciel przychodzi / áby zrzucił
 okowy zemnie / á wyprowadził ná
 swobode Synow Božych/ przez zá-
 slugi / náyswietšey meki swoiey.
 Osanna Synowi Dawidowemu;
 Błogosławiony ktory przychodzi
 w imie Pánškie.

Błogosławiony P. Bog Izraelški/
 ábowiem nawiedził/ y uczynił od-
 kupienie ludu swego. A zładže mi

to/ iż przychodzi Pan moy do mnie.

Gdy sie temi affektami bawisz/ iesli z tyle sil masz/ vpadni na kolana/ przykładem wielu Krolow/ Xiazet y Biskupow/ dla wyrzadzenia ostatniey w tym żywocie czci/ y poślanowania należnego naywyższemu Monarsze. Jesli zaś tego bez pomocy cudzey uczynić nie możesz/ rostkaj sie podzwignąć. Jesli zaś y ztyle sil nie masz; staray sie/ abys ten defekt powierzchownego uczczenia/ nagrodził goracemi Aktami wnetrzhney czci y wyniszczenia siebie samego / przed tym nie skonczonym y straszliwym Naiestatem.

Przyiawszy Tworce twego / y blogoslawienstwo Kaplanski / pros wokol stojacych / abyć dopuscili spokoynie/ przez kwadrans

iáki/ z obecności Bávícíela twego
 vćiešyc sie. Zášloñ sie á wgležo-
 tim milczeniu/ wyley wšytkie ser-
 cá twego áffekty / wzbudzaiac go-
 race áffekta wiary/ požory/ škruchy/
 Vládzieie/ miłości: osobliwie zaś
 prágnienie widzenia Boga wniebie/
 iáť nappředzey onego chwalić / z
 niego sie ćiešyc ná wieki: Vlád to
 proš goraco Pána nášego/ áby ćie
 swa moca pošilil / vtwierdził / y
 sam ná obrone twa wzial w rece
 bron/ przeciw nawałności nieprzy-
 iáciol twoich.

Kończ dzieki oddaiac Bogu za
 to dobrodziejstwo / żeć w tey S.
 Komuniey dal siebie samego ná
 droge: to iest w základ žywota y
 błogosławieństwa wiecznego dušy
 twoiey: iáťo násienie zmártwych-
 wstánia/ y niešmiertelności ćiała
 twe-

twego: iáko potrzebna żywność ná
táľ dáleka droge/ Ktora z zemie do
niebá zaczynaš.

Ostátni Sakráment chorých.

Ostátnie Pomázanie.

Zádumiey sie wespól zemna Cytel-
nelniku / že sie znáydúia Chrze-
ściánie/ ktorzy sa tego mniemánia/
iž ten Sakráment/ iest niechybnym
dowodem y Poslem smierci: Žá-
právde boiažň tá y mniemanie/
nietylko sa próžne; ale tež sa náder-
šodliwa pokuša/ y naigráwáním
owego Lwa/ Ktory ryczac / wstáwi-
cznie kražy Guľáiac Kogoby požarł
osobliwie w tym ostátnim momen-
cie: ná ktorým že wšytká záwisłá
lub strátá lub zysť/ wie dobrze. C-
to zá slepotá moy Cytelnikul táľ
wsilne stáranie mieć o čiálo/ á ta
malc

mało wazyć na dusze: wzywać
 wielkim kosztem / doświadczonych
 medikow / y rady ich zasięgać / do
 poratowania zgnilego ciała / Ktore
 w Krotce bedzie poarmem robac-
 ctwa: a wzdrygać sie na weyrzenie
 Kapłana / iakby iego przytomność
 y Sakramenta (do Ktorych przyie-
 cia on wspomina) były niechybna
 wroźka bliskiey smierci: zaklinam
 cie na Boga / strzeż sie zdrady / a
 wmyslu twego / nieday opanować
 tym Satánskim mactwom.

Owszem nasladuy raczey owych
 Krolow przykladu nabozenstwa /
 Ktorzy skoro namnięba zostali
 zdieci choroba / zaraz wzywali spo-
 wiednikow: a naderwytko / medy-
 kom rozkazowali / zeby wtak wyso-
 kim dziele nie zawodzæ / Bezczere /
 y bez obludy obiawili niebespie-
 zehstwo.

A Je-

A żebyś tego ostatniego Sakramentu skutki poial dostateczniemy /
 wvaz 1. Jego Istnosć 2. Skutki /
 3. Przygotowanie / ktorego po tobie
 B O G wyciaga / na godne onego
 przyiecie.

Ostatnie Pomazczenie / iest
 Koscielny Sakrament / ustanowiony od Syna Bozego. Ktorego
 materia, iest pomazczenie przez Kapi-
 lana Oliwa błogosławiona y po-
 święcona od Biskupa. Forma sa te
 słowa.

Przez to święte pomazczenie y przez
 nasze błogosławieństwo, niechci Pan
 Bog zmiłosierdzia swego odpuści, cokol-
 wiek przez widzenie, słuch, powonienie,
 smak y dotykание zrzeszyles: Amen.

Wiara tego Sakramentu grun-
 townie funduje sie na słowach S.
 Jakuba / na powódze Koscielney /
 na

Ostátni Sákrament chorych.
ná Koncyliách Oycow 66.

Skutki iego / zawieráia sie w li-
ście S. Jákuhá. 1. Oduščzenie
grzechow. 2. Oucúć dušy y nápel-
nić iá rádościami y poćiechami du-
chowými. 3. Zdrowie ná čiele / ieže-
li to iest potrzebne do zbáwiená
dušnego; álboli teź sluży do posile-
niá čialá ná wytrzymanie bolesći
śmiertelnych. Ostátni iest: Dodáć
síł dušy ná zwoiowáné potus / y
ná otrzymanie zwoyciestwa nád du-
šnym nieprzyiacielem.

Przygotowáná táłowego / **BOG**
potrzebuie. 1. Wielka žedza prá-
gnac przyiecia godnie / tego Sákra-
mentu. 2. Żalu głebożiego zá wšy-
tkie grzechy / 3. Pilnego aplikowá-
niá sie sercem / y myslá ná každé
słowá / kiedyć Káplán administruie
ten Sákrament. A náprzod stáwiac
sobie

sobie przed oczy, samego Boga, iakby
 cie maścił krwią swoją. Albowiem
 iako on jest/ Ktory chrzci (według
 świadectwa Jana S.) tak też on
 sam jest/ Ktory nam wszystkie inne
 daie Sakramenta.

Powtore stawiac sobie przed oczy/
 Zbawiciela swego/ na Krzyzowym
 lozu, na ktorym cie on namaszcza
 krwią swoją, Ktoey przedziwna
 moc/ zwyciezyla wszystkie mocy
 piekielne.

Potrzenie Wzbudzaiac akt skru-
 chy/ za kazdym namaszczeniem.

AKT SKRUCHY,

Podczas namaszczenia Oczu.

OCzy moje Boze moy rozplywa-
 ia sie welzy/ iż nie sly za swia-
 tlem/ y Direkcyo Boskiego praw-
 twego, Wszystkie lzy moje beda
 nieuży-

niewżyteczne/ jeżeli ty nie obmyjesz
wszystkich brzydotości moich/ owemi
łzami/ Ktore z oczu twoich świętych
wypłynęły.

Pod czas namaszczenie uszu.

Z Aluię Boże moy / żem złe zaży-
wał uszu moich/ Ktoras/ ty mnie
był dał / iako drzwi otwarte/ na
prywiecie wiary/ na słuchanie słowa
twego/ y na przyimowanie przyka-
zań twoich. Ach! iak sie lekam żeby
to złe zażywanie/ nie uczyniło mie
niegodnym/ słuchania chwały two-
iej/ Ktorac wiecznie oddaia y spra-
wuia wszyscy Anyolowie y dusze
wielbione. Odkupicielu moy/ day
mi by jedna kropelka krwi twoiej
Ktoraby zgladzila/ wszystkie zmazy
grzechow zaciagnionych na Dusze
moie zlym wważeniem sluchu meo.

Pod.

Podczas namaszczenia Nozdrzy

O Dpuść mi moy Boże/ wszystkie
 roskoszy zakazane powonienia
 mego. Ach! gdym sie tak ciekawie
 wbiegał w zasięganiu wdziecznych
 woni ziemskich/ nie wważalem/ iż
 duszą moją w grzechach gniiaca/
 swad bezegulny przed toba wydaie.
 O Jezu! Ktorego imie oleiem wy-
 lanym iest: Ktore zapachu swego
 słodkości wszystkie świat napelnia:
 Spuść na mie/ Kropelki iakże/ nay-
 droższej krwi twoiey? Ktora pod-
 czas konania twego/ splynela z
 twarzy twoiey.

Podczas namaszczenia Vst.

O Moy Zbawicielu! O iakto
 potrzebnia vsta/ iezyk/ y pod-
 niebienie moie/ omycia krwi two-
 iej! o iak wiele nieczystosci w vstach
 moich!

moich / wiele grzechow na moim
 izytku / wiele występłow na wár-
 gách moich! O iáto trudno wleczyć/
 tak cięskie rány! Rozstáż tedy ply-
 nac z twoich ran / krwi przenay-
 drożšey / na wárgi moie / na izytk
 moy / y na wstá moie: abym sie szał
 godnym wstámi memi całowác cie:
 izytkiem moim śpiewác wiecznie
 chwaly twoie; y pić strumienie ro-
 skoszy / ktoremi wšytkich błogosta-
 wionych / żadze nápełniaš y násy-
 cáš.

Podczas namászczeniá Rak,

Jak wielkiey konfuzyej / nábawia
 mie / złe záżywanie rak moich / o
 Boże! gdy wważam tak wiele złych
 postępłow na ktorem ich záżył.
 Przez nieśkończone miłosierdzie
 twoie / proše day mi to / aby krewo

ná=

naświateł twoich / dostatecznie
oczyszcila rece moje.

Podczas namaszczenia Lędźwi.

LĘdy Zbawicielu moy / ley hoynie
Krew: Ktorá / zglebokości rány
serca twego / wyćiekła ná vleczenie
wsytek ran / po wsytkim cieie
moim zádanych / od nieporzadnych
y niewstromionych namistności
moich. O zrodlo czystości / y nay-
czystszy oblubiencze duš czystych!
uczyn mié godnym / abym z toba był
sercem iednym y Duchem iednym.

Podczas namaszczenia Nog.

Czy śmiałbym ja mieć nadzieie
Boże moy! weyścia kiedy temi
nogami memi do niebieskiego Hie-
ruzalem; Ktore tał czesto biegáiac /
szukały okazyi do grzechow / á tał

B

ciężko

cieřtko postepowały ná drodze przy-
 kázan twoich. O moy Šbáwicielu!
 vdziel krowie twoiey nogom moim/
 ktora wyciekła z nog twoich/ dodaj
 mi sił y láski do bieżenia zá toba/ y
 Ńczesliwie dobieżenia do kresu blo-
 gosłáwienstwa/ ktorys ty dla mnie/
 Krzyżem y meřka twa záslużył. Ale/
 nie tylko oczysć zmysły moie/ po-
 wierzechowne droga krowia twoia:
 došięgni proře ty námařczeniem/
 do wnetrzných zmysłow duře mo-
 ie: aby nic we mnie nie zostáło
 nieczysteęo/ y obliczá twego Bo-
 řkiego niegodnego.

DZIEK CZYNIBNIE.

Po przyięciu ostátniego pomazania.

BAdź ná wieki błogosłáwiony
 Šbáwicielu! řes vřtáwił/ y mnie
 ráczył dáć ten drogi Sákráment/
 ktore²

ktorego przedziwne skutki / inż teraz
 uznawam. Nigdy przedtym Boże
 moy! niebrzydżilem się bårzciey grze-
 chem; y nigdy bårzciey nie żalo-
 wał / żem cie kiedy obraził. Nigdy
 nie uczul więkşey wfnosci / w za-
 slugách naydrożşey śmierci two-
 iej / ani więkşey nadzieie zbawienia
 moiego; ani tyle sercá przeciw two-
 im / y moim nieprzyiaciołom; ani
 tyle żądze iśćia do niebá; ná oglada-
 nie ciebie / y cieszenia się z chwały
 twoiey. Dotrzymay mie Odkupi-
 cielu moy / w tym stanie / aż do osta-
 tniego momentu życia mego / aby
 nie ginely wemnie owoce Krzyżá
 świętego / y świętych Sakramen-
 tow twoich.



PRZESTROGA

Tym ktorzy długą chorobą
złożeni chorują.

1. **N**Jeprzyczytay swemu nábo-
żeństwu / tak wiele / abyś
otrzymałszy odpuszczenie / za prze-
śle grzechy swoje / już całe złożył
boiszn / y ostrożność / dla niwpa-
dnienia w nie znouu. **O** iak wiele
ludzi dostało się do piekła ktorym
diabel wydarł zwycięską koronę /
gdy mniemali że już są w ręku dzie-
żeli.

2. Pożi zostáiesz w niebespieczeń-
stwie zdrowia pros spowiedniká /
aby cie nie mnien nad Medyká cie-
lesnego nawiedzał. A ponawiaiac
co raz spowiedz / staray się oczyszcíac
sumnienie.

3. Strzeż się pilno / ábyś pod
 prætextem otrzymania zdrowia /
 nie vtrácił żywota dušnego: Bułá-
 iac chćiwie vćiech powierzcho-
 wnych; wiecey nád słušność po-
 zwalając zmysłom twoim / my-
 ślom / y áffektom.

4. Postrzegáy ile mo żeś / porza-
 dku twoich nabożnych zabáwek.
 Jezeli nie mo żeś być przytomnym
 podczas ofiary naswietšey; badź
 przytomnym w duchu wšytkim
 ofiarom / ktore się ofiaruia po całym
 áwiećie / ná káždym mieyscu ducho-
 wnie kómmunikuiac.

Niechći bę dzie, w pilney pamieći /
 porachowanie sumnienia / ábyś ie
 ná káždy dzień czynił po dwa rázy.
 Wzbudzáiac gorace Akty / y wy-
 rzekanie się grzechom.

Nákoniec. Trzymay vstáwnie

według rady Syna Bożego / pocho-
dnia twoje gorąca; oczekiwając
wednie y w noc przyscia niebieskie-
go Oblubienca twego; Staw sie
gotowym / abyś wszedł z nim do
Krolestwa Oycy iego.

R O Z M O W Y

z Pánem IEzusem vkrzyżowa-
nym, chorującego.

UPominam cie moy Czytelniku
abyś miał zawsze przed oczę-
má / obraz vkrzyżowanego; y abyś
sie oddawał miłości Pána Jezusa /
dla ciebie vkrzyżowanego / vpráśá-
iac go / abyć dał lástke ćierpliwosci /
y vmierania z miłości ku niemu /
iáko on ćierpiał y vmarł / ná Krzy-
żu z miłości ku tobie.

Pier-

Pierwszy Akt Generálny.

Bóże moy / y Zbáwicielu moy gdy
 ćis widze w rękú okrutnikow /
 iáko Baránka / (ktorego wioda
 gdziechca / strzyga / z skory zwłocza /
 mordua y zabiiáia / bez żadney iego
 resistencyey y wstárzenia sie). Izáli
 nie iest rzecz słuszna / abym wespol
 z toba ofiárował siebie / sprawiedli-
 wosci Oycá twego niebieskiego / á
 żebym sie tym sposobem / sstál /
 uczestnikiem zasług twoich / násla-
 duac przedziwney ćierpliwosci
 twoiey.

Akt 2.

Słusze Apostolow twoich / moy
 odkupicielu / ćiebie chwálacych / y
 ráduiacych sie w mełách. Widze
 tysiacce męczennikow wśelkiego
 stánu y wieku spießacych sie ná me-

ki y ná smierć; przykłađem twoim/
zapalonych/ miłoscia krzyżá s.

Widze/ niezliczone dusze swiete/
ktore nigdy niczego bázziej od ciebie
nie prosily/ iáko cierpieć z toba/
cierpieć iáko ty/ y cierpieć za ciebie.
Z śmiałżebym ia po tak wielu
przykłađach/ prágnać miedzy niemi
mieysca/ w pałacu chwały twoiey/
gdybym sie wzbraniał/ z nimi mieć
iáka cząstka bolow twoich; y gdy-
bym nie pośládal wśelkiej chwały/
w nośeniu blizn krzyżá s. ná sobie/
dlá twoiey miłosci.

*Tym sposobem, ofiarowawszy siebie do
cierpienia z Chrystusem*

wkrzyżowanym.

Wzbudź Akty niżej polożone/
według rożnych dyspozycyi cia-
ła/ myśli/ y podług rożnych przy-
padkow y okoliczności choroby
twoiey.

I. Akt

Gdy ćierpisz głowy bolenie.

O Dłupicielu moy/ gdy pátrзам
 ná głowe twoie/ ćierniem wko-
 ronowana y skłota/ izáli bolesći
 głowy moiey nie powinne być sło-
 dzie / o ktorych wiem / że w tobie/
 y przez ćiebie / sa poświęcone!
 Stałbym się niegodny członkiem/
 tãż wspaniałey głowy / gdybym
 szukał roskoszy / widzac ćiebie zra-
 nionego dla miłości moiey. Jezeli
 czćiemy / y we złoto opráwuiemy
 ćiermie we krwi twoiey omoczone/
 izáli mniey powázac mamy/ ćiermie
 bolesći nášych/ ktore wprzod prze-
 szly/ y przenięzely przez serce twoie/
 nizeli nas dosięgły! czy chciałbys
 ty duşo moia wzdrygac się owey
 ćierniowey korony / ktora **I**ezus

nośił na głowie swej dla miłości
twoiej.

2. Akt

*Gdy wielkie bole ponosisz w całym
ciele.*

WJedzac moy Zbawicielu/ że te
ostre bolesci pochodza z ręki
twoiej/ tak ie wdziecznie przyimu-
ie/ iakoby mie przybiiano gozdzmi
Przyja twego/ abym z toba na nim
wisial; O gozdzie swiete/ iakoscie
mi sa mile! albowiem przybiacie
mie y laczycie z Zbawicielem moim.
Ach! wraza ycie ostrosoci wasze az
do glebokosci dasze moiej; a z Je-
zusem vkrzyzowanym / tak mie
scisle zlaczycie / abym z nim byl
cialem iednym/ y duchem iednym.

3. Akt.

Gdy tesknice cierpisz.

Odku-

O Dkupicielu moy, Jezeli drzewu
 Krzyżá twego swietego / (iżes
 ná nim wisiał przez trzy godziny)
 dales tálowa moc / że cały swiat
 nápełnia cudami; iáłowych lást y
 blogosláwienstw nie nádaš temu
 Krzyżowi / ná ktorým przez lát
 trzydzieści żywota twego / byles
 przykowany? **O** iáť wysoce powá-
 žac powinienem testnice / y Krzyże
 wnetrzne serca moiego / przez táť
 dlugi czas / fruktifikowane w sercu
 moim? **O** boday trwały grunto-
 wnie w duszy moiey: nie táť krotko
 iáť w tobie / ále przez całą wie-
 czność / ieslibyc sie táť vpodobáť.

4. Akt.

*Gdye się zdarzá czynić incizya albo
 brać iákie ostre remedium.*

Uznáwam Zbáwicielu moy / że
 to iest ciężki bol ktory dla cho-
 roby

roby moiey wytrzymać muszę: ale
 gdy widzę ciebie przywiązanego do
 słupa (gdzie owi kaci / święte ciało
 twoje okrutnie sąpaia / żadney
 cząstki nie miaiaac) izalibym niebył
 niewdzięczny / tak wielkiey miłości /
 gdybym się wzbraniał cierpieć w
 ktorey części ciała mego / dla mi-
 łości twoiey.

5. Akt.

*Gdy się zdárzá braci przykry
 iaki trunek.*

O Namilży medyku duże moiey!
 iaż nierownie wieższey gorzko-
 ści sfożtowałeś dla zbawienia me-
 go? O iażo wole pić teraz / z kiel-
 cha miłości twoiey cierpiacego / a
 niżeli z owego sprawiedliwości / y
 pomsty Oycá twego / ktory na osta-
 tcznym sadzie / podá wšytkim
 przeżletym. *Błogosław moy Od-*
rupi-

Kupicielu / błogosław trunek ten.
 Przymieszay do niego tamte żółc /
 ktorey ná krzyżu srostowales. Ale
 rącz też spusćić kropelkę iáka krowie
 twoiey / potu twego / łez twoich;
 á iá wšytko po kropelce / áż do dna
 wypije dla miłości twoiey.

6. Akt.

*Gdy się zdarzá we wszytkich częściách
 ciała , bol cierpieć.*

PAnie moy! gdy patrzam ná cie /
 ná krzyżowym lożu rozciągnio-
 nego ; á wważam zbytek bolesći
 twoich / ktore ponosisz ná wšytkich
 członkach ciała twego / nie smiem
 wskazyć się ná ten lekki bol / ktory
 ponosze. Wszem zawstydzám się
 że miś łagodniey piastujesz niewol-
 niť / niżli siebie samego ; Niewin-
 nemu niefolguiesz / á winowaycy
 wybá-

wybaczasz: Stworzyciela surowie
dracza barzciey / anizeli iego niedzne
y grzeszne stworzenie.

7. Akt.

Gdy kto ciężko zraniony.

K Kolu moy! slysz Apostała twe^o
mowiacego: wdziecie na sie
Jezusa Chrystusa. Coż to iest
wdziac ciebie? chyba tylko byc
odziánym ranami / ożrytym bole-
ściami / zanurzonym w niedzach /
opuszczonym od wszytkich bez ra-
tunku / bez pomocy / bez poćiechy?
Oto odzienie żołnierza twego. Oto
barwa twoia! Oto hasło twoie!
ktorym sie od wszytkich innych ro-
zniemy. O Jezu wykorzystany. O
meżu bolesci! o pierwszy y ostatni
miedzy ludźmi! niech sie toba odzie-
ie; niech wdzieie na sie ta Bate / kto-

raś ty sam krowia twoia nápoil. Ja
 z wielka ochota ia przyjmuis y vpe-
 wniám sie / że od Oycá twego mi-
 losiernie przyiety bede / Kiedy mie
 z tey Bary y bárwy pozná / że do cie-
 bie náleže.

8. Akt.

Gdy nowy iáki bol przybędzie.

K Toryż z chorych nie poczytá zá
 honor / gdy Krol iego / dla zá-
 ostrzenia appetitu przysylá mu z
 stolu swego potrawa. Uch! wiecey
 ia tobie winienem Zbáwicielu moy /
 zá ten ktoryś mi wyswiádczył ho-
 nor y lástke / Kiedyśmi zesláł ten kes
 z Krolewskiego stolu twego Krzy-
 żá / ná záostrzenie appetitu / y žádzel
 ktore we mnie twoia miłosć wzbu-
 dza / ábym co dla éiebie véierpiał /
 ániželibym poşedł z toba krolowác.

9. Akt.

9. Akt.

*Gdy wszystkie potrawy nie-
smakują.*

O JEZU moy! Daj mi to przez
 łaskę twoją / a żeby mi żaden
 potwór nie smakował / tylko ten /
 żeby mi spełnił wolę twoją / i jakoś ty
 dla zbawienia mego / spełnił wolę
 Ojca twego. A któraż była wola
 Ojca twego / ieno ta / żebyś był
 przedany ; wydany / od Uczniów
 odbieżany / łańcuchami związany /
 po błocie włożony / nogami depta-
 ny / policzłowany / bity / zeplwany /
 a po wielu innych zelżywościach y
 mękach / na śmierć osadzony / do
 krzyża przybity / pośród dwu lo-
 trow niemię zelżywie iako y okru-
 tnie. O to potwór twój / czci naj-
 godniejszy / jednorodzony Synu
 Boga

Boga żywego. Oto nápoy / Ktore-
 gos ták goraco prágnal / žes w fro-
 gich bolesciách twoich záwoal /
 Prágnę. potwierdzaiac že ták wiele
 mat / y zelżywości poniesionych /
 ieszcze málo bylo nieskonczoney
 twey žarliwości.

IO. Akt.

*Gdy w bolách twoich počiech
 doznawasz.*

O Kossó niebieská / Ktorás ná
 ziemie Pánienška Mátki
 twey / z niebá z stápiál bez ciebie /
 sucháby cále y wyschla zostála dušá
 moia. Te sa skutki námilžey dobro-
 ci twoiey / Ktorá ná sie wziała cho-
 roby moie / áby dodávala síl swo-
 ich; Ktorá przyiela ná sie mdłości
 moie / áby mie ożywiála swoia
 rzezwością / Ktorá przyiac ráczyła

S

smu.

smutki moie/ áby mié swemi rado-
ściami nápełniała. O iak wielká
Szczęśliwość JEŹY moy? choć
ieden moment / cierpieć dla ciebie/
áby żyć z toba w Szczęśliwey
wieczności!



TRZECIA CZĘŚĆ

Co czynić, gdy następuie
godzina śmierci?

Jżeli wważyś / moy Czytelniku /
Je Syn Boży (ktory przyšedł na
świat po to; aby dobrego życia y
vmierania / dał nam przykład) przez
trzy godziny na Krzyżu konał / hoy-
nie łzy wylewając / głębokie west-
chnienia z pod serca wydając / gora-
ce modły do Oycá swego niebieskie
obracając / naswietła ducha swego
onemu polecając / w ogniu miłości
swoiej; łacno możesz rozsądzić / żeś
powinien tego (ktorego vznawał
za głowę twoją) naśladować za
żywota / y przy śmierci; że tak do-
brze powinienes obracać / ostat-
cane momenta żywota twego / dla

doyscia oney szczęśliwości abyś
 ducha twego mógł Bogu polecić/
 tymże sposobem/ y z tąż dyspozycya/
 z ktora on pocieszył swoięgo: To
 jest/ abyś sie ćwiczył w owych prze-
 dziwnych cnotách/ ktore on rzecza
 sama na krzyżu wypełnił. Zapra-
 wde/ ostateczne godziny życia twe-
 go/ są drogie/ że ich tracić nie-
 godzi sie. Łaski/ ktore tobie Bog
 w te godziny ofiaruje/ w ktora idzie
 o twoie wieczność/ wielęże pożytki
 obiecują/ a niżeli gdybyś ich zanie-
 dbał. Czartowskie pokusy/ w tey
 ostateczney wtarczce/ wiecey przy-
 noszą niebezpieczeństwa/ aniżeli byś
 sie lekce ważąc/ ociagał sie rzucić
 do oreża; a nieraczezy rzucił sie do
 obrony/ y otrzymania zwycięstwa/
 wielęzego nad wszystkie inne/ ktoreś
 przedtę odnosił; y potrzebnięże.

Te

Co czynić gdy następnie godz: śmier. 83

Te tak wysokie Konfederacye
przymuszaia mie/ abymci przelożył
Akty/ cnot nayprzednieyſzych/ Ktore
powinne wkoronować zaſługi two-
ie/ y duſze do nieba zaprowadzić.
Ale iako nie wſzyſcy iednakim spo-
sobem vmieraią / lecz ieden nad
drugiego ma wiecey czasu / y wie-
kſza ducha ſtałość; tak potrzeba/
a żeby ſie każdy ſtarał / wzbudzić
akty/ według właſney diſpozycyey.
A przeto ie tobie / dwoiakim / a
rożnym od ſiebie ſposobem / prze-
kładam. to ieſt / dla pierwſzych
obſernieyſzym; a dla inſzych / kro-
tſzym ſposobem.



Akty obszernieysze.

*Dla tych, ktorzy z przewłoką
czasow umierają.*

Przeftrogá.

1. Przypomni krótko wyżej
położone Przymowanie śmierci.

2. Proś/ ábyś przez spowiedniká
otrzymał rozgrzeżenie/ ze wſzytkich
grzechow; y kommunituy przyna-
mnicy duchownie.

3. Przymi poćieżenie od osoby
iákiey pobożney/ y pełney miłóści
ku P. Bogu y bliźnemu; á proś ábyć
powoli/ y wyraźnie przeczytano te
Akty.

I. Akt Wiary.

OTo Boże moy! oſtátnią vſługá!
ktorać oddaie / iáko pierwſzey
y nie omylney práwdzie / ſpodziemá-
iac

Co czynić masz w godz: sm:

85

iac sie/ że w Krótcie / iásnie widzieć
bede / w pełności światła twego /
wszystkie czci godne tajemnice / Pro-
ryches mie przez Kościół twoy
nauczył. Wierzam tedy / o nieod-
mienną prawdę / żeś ty iest Bóg
moy / y najwyższy Pan / wszelego
stworzenia / żeś iest ieden w istno-
ści / a troiaki w osobách. Wierzam
Oycze przedwieczny / żeś posłał
Syna twego na świat / dla naszego
zbawienia. O iedynny Synu Boży /
Oycu twemu we wszystkim rowny /
Wierzam / żeś wziął ciało y duszę /
iako my / poczęte z najczystszey
Panny Matki twoiey. Wierzam /
żeś umarł na Krzyżu dla zbawienia
wszystkich ludzi. Duchu święty
wierzam / żeś iest Bogiem moim /
rownym Oycu y Synowi / od wie-
ku pochodzącym od obudwu / iako

od iednego początku. Wyznawam Kościół s. Kátholicki / Apostolski Rzymski / za iedyną P. Jezusa Chrystusa oblubienice. Wyrzekám sie wszytkich błędow / hærezyi / Kościółowi s. przeciwnych. Ż chce ymrzec ná łonie tak dobrotliwej Mátki / ktorey Żbáwiciel moy obiecał / wieczną y niechybną / ducha swego przytomność ; y o ktorey rzekł ; bramy piekielne / przeciwko niej nie przemoga. Biorąc zátym w rękę gromnicę á zmowiwizy Wierzę w Bogá &c. mow.

O Boże prawdy ! Ja wierzam gruntownie wszytkie te Artykuły / y inne wszytkie / ktoreś Kościółowi twemu objawił ; á wszelkiego podużczenia / tey wierze przeciwnego / ktorebykolwiek Sátan podawał mi do serca / y do myśli / z serca wyrzekám sie.

2. Akt Nádzieie.

Czas przychodzi / o iedyná nádzie-
io moia / czas przychodzi / abyś
uczynił miłosierdzie nad niedznym
grzešnikiem / o nie żebrzącym. Wy-
znawám / y z moim záwštydzeniem
mowie / žem ná pieklo záslużył.
Aleć / lubo mnoštvo cieškich grze-
chow moich / stoi mi w oczách : ie-
dná že niedopuszczáy tego / abym
mowil z Kaimem niezbožnym ;
Wiéšy jest grzech moy / niželi mi-
łosierdzie twoie. Albowiem krew
žbáwiciela mego / jest táž wielkich
záslug / y táž wysočich przymiotow
przez ktoraby sie stálo dosyć sprá-
wiedliwosti twoiey ná zgládenie
grzechow moich. Oycze miłosier-
dzia / wysluchay modlitwy iedynego
Syná twego / á przymi ofiare /
ktorac

Ktorąc on ofiarował na Krzyżowym
 oltarzu, Zbawicielu moy / w wielb
 dzisiaj zbawieniem moim / zaśluga
 nieskończone meki twoiey, Duchu
 S, doday mi pomocy nagotowa-
 ney / od Zbawiciela mego / ze Krwie
 iego: a obdarz mie żywotem wie-
 cznym / Ktory on zaśluzyl swo-
 ścią. O Boże moy! miłosier-
 dzie moie! wyrzekam sie wszelkich
 niedowiarstw / Ktoreby nieprzyja-
 ciel podrzucal Duszy moiey, Wy-
 rzekam sie wszelkich myśli / wysoko
 rozumiejących o zaślugach moich /
 Ktorebymi mogl zły duch natchnac.
 Wyznam pokornie / że nie moge
 mieć z siebie samego / wiecey / chyba
 iedno nic / chyba grzech / chyba pote-
 pienie wieczne. że ty iestes iedyny
 sprawca istności moiey / y zbawie-
 nia meo / y wszelkiey szczęśliwości.

3. Różne Akty miłości.

Uważ iż Bog daie Ray/ nie tyl.
ko wierze/ nie tylko nadziei ie-
dney/ ale y miłości: według ktorey
wielkości / miarknie się chwala
wbłogosławionych. Przeto/ w tych
ostatecznych momentach życia two-
go/ wśytkimi siłami serca/ wzbu-
dzay iak náydoskonalsze akty / tey
cnoty; iako tey / ktora jest inśyich
cnot Krolowa.

I. Akt prágnienia miłości Bożey,
y modlitwá dla iey otrzymánia.

O Dobroci/ nieśkończenie godná
miłości! ponieważ mi przykáz-
zuiesz miłość ku tobie ze wśytkiego
serca mego / ze wśytkiey dusze mo-
iey/ y ze wśytkich sił moich: nie do-
puszczay prośbe vmrzeć wprzod/
niżelibym to święte przykázanie
twoie

twoie wypełnił / według wszelkiew
 owey doskonałości ktora ty po
 mnie wyciągał. Oycze przedwie-
 czny / żebrze od ciebie miłości two-
 iey / przez nieśkończoną miłość
 twoię / ktora masz ku iednorodzone-
 mu Synowi twemu. **O JEZU**
 Synu Boga żywego! przez miłość
 tę / ktora cie przymusiła vmrzeć
 dla chwaly Oycá twego prośbę roz-
 żarz mię miłością twoią. Duchu
 S. ktoryś iest kresem / y związkiem
 miłości / między Oycem przedwie-
 cznym y Synem iego / wzbudź w
 sercu moim / palający ogień świę-
 tej miłości twoiey.

2. Akt miłość upodobania.

O Dziwny celu miłości serca
 mego! o iak mi się to upodobalo
 wiedzieć; żeś ty iest pierwszy pocza-
 tek / y ostatni koniec / wszelkiego
 stwor-

Co czynić masz w godz: śmierci. 91
stworzenia! że wszystko cokolwiek
jest na świecie/ jest dzieło rąk two-
ich! że którymkolwiek najwybor-
nieyszym kreaturom twoim/ wdzie-
liles doskonałości/ wiecey nic nie
sa przed obliczem twoim/ nad tam-
te ktore nic nie sa u ciebie. O moy
Boże! niezna cie/ kto cie niemiłuje.

3. Akt.

Miłość ceny.

JWż też teraz moy Boże! błiska
śmierć/ zrzuciwszy zasłone z oczu
moich; y ciemności (ktore mie w
biegu żywota mego zaślepiły)
rozpedziwszy/ daie mi wolność/
widzenia słońca dusze moiey/ y naj-
wyższey moiey szczęśliwości wido-
ku. O śleństwo! O zaślepienie!
wiecey sie Kochać w stworzeniu/ ni-
żli w Bogu; O śliczności/ y dobro-
ści nie-

ci nieśkończona! Ach co mi za ko-
 rzysć zostacie / z miłości y używania /
 wszelkich honorow / bogactw / y
 rozkoży tego świata? Prożność
 prożności; Szalenstwo wielkie / nay-
 wyższą niešťczęśliwość / vbiegac się
 za cieniem / y Chymerami / Ktore
 nas odbiegają; A nie cenic y nie po-
 wazac naywyższego y iedynego do-
 bra / Ktore samo tylko iedno moze
 nas uczynic na wieli šťastliwemi.
 Toć to iest / Boże moy! co ia przed
 całym światem / z šťastwego serca /
 wyświadczam y wyznawam: żeś ty
 ieden iest / nieśkończenie miłości
 godny / y naywyższy cel moiego v-
 blogosławienia. A że cie chce mi-
 lowac z całego serca / y ze wszystkich
 sił dusze moiey; wiecey niżli siebie
 samego / y wiecey niżli wszystkie do-
 bra świata tego. A że / chociażby mi
 przy-

Co czynić masz w godz: śmierci. 93

przyšlo żyć lat tysiąc na tym świecie/
wolałbym wytrzymać wszelką
wzgardę/ wszelką stratę/ wszelkie
męki; a niżeliby na ieden moment/
być oddalonym od świętey miłości
twoiey.

4. Akt.

Miłość wdzięczności.

O Dobroci nieskończona Boga
moiego! Kiedy insey wdzię-
czności/ za tak wielkie y rozliczne
dobrodziejstwa twoie/ po mnie nie
wyciągasz/ chyba tylko miłości ku
tobie; zda się/ iż tego potrzebuiesz/
co nie przechodzi sił y dostatkow
moich; ponieważ przyrodzenie sa-
mo/ rozkazuje miłość ku tym/ kto-
rzy nam dobrze czynią. Lecz iesli
wyciągasz miłości/ rowney twoim
dobrodziejstwom; wyznawam/ że
nie

nie zrownam. Zaczynam niechci się
 w podoba / abym w nagrodę niedo-
 statku mego / ofiarował tobie / tę
 miłość / Ktorąć Zbawiciel moy wy-
 świadczył na Krzyżu. Ktorego po-
 kornie proszę / abycy teraz wyswia-
 dczyl za mnie / miłość / iako też za
 mnie / y śmierć ponosił.

5. Akt.

Miłość wdzięczności ku Panu naszemu
 IEZUSOWI.

NAmilby Panie **IEZU**! Kto mi
 da taż wiele serc / y taż wiele
 gorących płomieni / do zawzięcia
 miłości ku tobie. Takies ty dziwy
 poczynił y iak cudowne / y okrutne
 meki poniosł dla mnie! Ktorą mi-
 łość zrowną / taż wielkiej miłości?
 Ktorą zrzadziła to / aby Boska twoja
 osoba zstąpiła z Thronu chwały / na
 łono

łono vbożuchney Pánienki: abyś
 żywot doczesny / w podley śtayıni
 zaczął; abyś tenże wnedzách / zna-
 mi spolnych prowadził; y nałonic
 na Krzyżu stónczył. Ktorá mi-
 łosć / porówná tey miłosći: y ktorey
 w wiylia światey śmierci twoiey /
 dales mi ciało y krew twoie / w nay-
 świetšym Sákramencie? Zaprá-
 wda Odkupicielu moy / ia vstaie
 pod ciężárem dlugu nieskonczone^o /
 ktory mam tu twoiey miłosći:
 kiedy podnoše oczy do Niebá / vwa-
 žam / jes ty Pánie moy / stáwšy sie
 brátem moim przez wcielenie;
 stáwšy sie pokármem moim w
 nayświetšym Sákramencie / otku-
 pem moim na Krzyżu; ieszcze prá-
 gniest być nágroda moia / y celem
 szczesliwosći moiey przez wšytkę
 wiecznosć; Wyznáwam tedy / o

G

dobro

dobroci nieścónczona / żem iest z wy-
 cieżony zbytnią twą miłością; ani
 iest rzecz podobna / abym wylał
 miłość moją ku tobie tak / iako
 powinien. Ale wdziel mi / przyna-
 mniej tyle miłości / ile ty po mnie
 wyciągasz; a zapal w sztykie ognie
 miłości świętey / w duszy moiey /
 ktore się w niej pomieścić mogą.

6. Akt.

Miłość Skruchy.

JAK wielkim żalem zdiety zostaje
 Boże moy! gdy porachowawszy
 dług miłości moiey ku tobie / docho-
 dze żem prawie przez cały czas ży-
 wota mego / nic innego niedziałal /
 tylkom obrażał ciebie. O dobroci
 nieścónczona! iako się obrzydły po-
 kazuie grzech / duszy moiey wważa-
 jącey / iakoś ty wielkiej iest godzien
 miłoa

Co czynić mász w godz: śmierci. 97
miłości. Boże moy! gdyby wiecey
nad to nie było potrzeba/ iáko wyto-
czyć wšytkę krew/ y przez okrutne
męki utrácié żywot/ zá to/ ábym
cie był nigdy nieobrażał; tedy wšy-
tko to/ byłoby mi nierównie przy-
jemniey/ ániżeli teraz pátrząc ná
widoł grzechow moich. Ale ponie-
waż grzech raz popelniony/ zostaie
záwše popelnionym; pokornie że-
brze/ od twego nieśkończzonego mi-
łosierdzia/ odpuszczenia wšytkich
grzechow moich. Wycze przedwie-
czny: przez záslugi Syná twego/
zmiłuy się/ nie pomni ná nie. Zbá-
wicielu moy/ omyj mié krewiá/ kro-
wą wylał dla mnie. Duchu S.
Boże/ uczyni mnie uczestnikiem tey
najswiętszey krowie y wšelkich iey
owocow/ áby Duszá moia/ wšytká
czystá stanela przed obliczem nay-
wyżšego sędziego. Gz PRZE.

PRZESTROGA.

Tv uważ. Ponieważ Dbawiciel
 twoy/ na krzyżu / nagi y Erwia
 swoia oblaný zmarł; á żebyć otrzy-
 mał v Oycá swego grzechow two-
 ich odpuszczenie; słuszną rzecz/ ábys
 toż trzymał z nim / á przykładem
 iego czynił dosyć z vpołorzeniem
 twoim/ Boskiej sprawiedliwości.
 S. Franciszek vmarł padłszy krzyżem
 na goley ziemi. S. Karolus Borro-
 mæus, ducha oddał vbrány w wło-
 siennice / y świeconym popiolem
 posypyany. Młody ieden Krol w
 Anglii / bacząc iż przyšedł do osta-
 tniego kresu żywota / wedwudzie-
 stym wtorym rożu wiekń swego /
 zdiety ciastkim żalem za grzechy /
 kazał sobie dać włosiennicę á potym
 iakby obżałowany / Crimine læsas
 majc-

Co czynić masz w godź: śmierci. 99
majestatis, (to iest o zniwage ma-
iestatu) powroz ná hynie włożył/
proszac Biskupowy duchowienstwa
przytomnego / aby porzucony był
ná goley ziemi / posypaney popio-
łem ná krzyż; kedy przyiomł o sta-
tnie Sakramenta / skonał: Boga
proszac pokornie o odpuszczenie
grzechow.

Nasładuy tych pieknych przy-
kładow pokuty / ileć spowiednił / y
inni nád toba przelożeni dopuszczą.

7. Akt.

Miłość Vtesknienia.

OTo dzień szczęśliwy moy Boże/
ktorego ty obiawić chcesz o-
czom Dusze moiey to / czego oczy
ćieleśne dotąd nie ogladały; czego
wšy nigdy nie słybały; y czego serce
moie / ná tym świecie poiać niemo.

G;

glo.

gło. O naywyższe dobro Dusze mo-
 iej. O skarbie! o roskoszy serca
 mego! O Boże moy y wszystko cze-
 gobym ia żarliwiey żadać mogli na
 Niebie y na ziemi okrom ciebie!
 Kończ wemnie o dobroci nieskoń-
 czoną coś zaczęła tworząc / odbu-
 pując / y oświecając mie. Rozewi
 wszystkie więzy / Ktore w więzieniu
 ciała tego trzymają Dusze moie.
 Staw ia na swobodzie doskonałej /
 aby sie mogła podnieść ku tobie; a
 rzucić sie na oycowskie łono twoie;
 na oglądanie ciebie; na cieżenie sie
 wiecznie z ciebie / w domu chwały
 twoiej. O prawdziwy Oycze moy /
 day mi dziedzictwo / Ktores przygo-
 tował dla mnie przed wieki. O
 JEZU! wlož korone na głowe mo-
 ie / Ktorey dla mnie dostałeś przez
 Przyjż y mekę twoie. O Duchu S.
 wy=

Oo czynić małz w godz: śmierci. 101
wynieś mie z mieyscá woien y wtár-
czki; á zaprowadz do tamtego / gđzie
miłość swieta twoia tryumfuie.
O Matko zbawiciela mego! O
Swieci Anyolowie. O naywier-
nieyszy strozu moy! Przyidzicie dla
odebrania dusze moiey: á zapro-
wadzcie ia rełomá waszemi / y
stawcie na łonie Boga mego na
wieki.

8. Akt.

Miłość stosowania się.

Widziś moy Boże / iż mdleie
serce moie / rozpalone miło-
ścią twoia / oczekiwaiac doskonále-
go szczęścia swego.

Widziś iż nic wiecey nieprá-
gnie / tylko aby cie widziało w
chwale twoiey; widziś iż mu prze-
wloka szczęścia iego cieśa iest nád.

samę śmierć. Ale cokolwiek żądze
 ku tobie zapalą we mnie miłość
 twoją / wszystko całe poddaie pod
 wola twoją; niechcąc cię być się / z
 ciębie / chyba tylko dla ciębie / a nie
 dla żadnego w osobności mego
 własnego pożytku. Zaczyn Panie
 mój / rządz y postanow o mnie tak /
 iako o nayspodleyšy y nayedzniey-
 šym niewolniku twoim. Przedłuż /
 ileć się podobá / boleści ciała mego;
 a ja przymeie z ochota / dla miłości
 twojej: y nadzie wszystko prz-niosę
 nad wszelkie rozkoszy Rajske szcze-
 gólnie tylko dla tego że się tak po-
 dobá / nayswieršey woli twojej.

9. Akt.

Miłość Wytrzymania.

Jako słodko Bóże mój cierpieć dla
 ciębie znádzieia wiecznego cięšce-
 nia się

Co czynić masz w godz: śmierci. 103
nia się z ciebie! Ale wiedzący duży/
iakoś ty jest miłości godny / daleko
słodszą jest rzecz cierpieć y umierać
dla ciebie / Bezegulnie dla miłości
twojej. Wiem iż nadzieją tak bogá-
tego mienia ochłody / Frymarczyła
męczennikow nayożratnieyże ma-
łi / lecz iesli szczęśliwość naszą zá-
wisła na tej miłości / iżali nie ná-
uczyl nas Syn twój iedyny? że
niemaż więkšej miłości nad tę
gdy Kochający umiera za włochane.
O iakbym tedy był szczęśliwy / gdy
bym mógł cierpieć przez wszystkie
wieczność y umierać tysiąc tysią-
cy rázow / dla miłości twojej: albo
wiem / wszystko by to ieszcze było
mało; cierpieć dla takiego Boga /
który cierpieć / y na krzyżu umrzeć
chciał dla miłości mojej.

Miłość wyniszczenia siebie.

NJe wiecey niechćieć / moy Boże /
 tylko ćierpieć y vmrzeć dla mi-
 łości twoiey; za mała rzecz musi
 poczytać duży vznawaiaca; iaż
 wielkiey godzien iestes miłości iesli
 przynamniey w rozżarzeniu mi-
 łości swoiey / nie postapi do wyni-
 szczenia samey siebie. O pierwszy
 początku / y ostatni koncu / wszy-
 tkich rzeczy stworzonych! Ktory
 Anyoł / albo człowiek znajdzie się
 coby będąc dziełem rąk twoich /
 zaniedbał miłości y służby twoiey /
 aż do wyniszczenia iestestwa swego!
 albowiem y to ma z szeregulnego
 dobrodzieystwa / y dobroci twoiey.
 Ach! coż uczyni niewolnik / dla
 dawcy swobody! członek dla głowy!
 holdo-

Co czynić masz w godz: śmierci 105
holdownik dla Krola! Chrześcia-
nin dla Boga swego! Ktory sie wy-
niſzczyl dla miłości iego. Ale że
nieieſtes BOG potępiący / lecz
zbawiający: y woliſz wynieść mie
do wieczney naywyżſzey ſzczęſliwo-
ści / a niżeli potępić ciało y Duszę
moją / Ktorą tobie ieſt ofiarowana
za ofiarę y całopalenie: day mi to /
aby m umarł dla miłości twej / w
wyniſzczeniu zupełnym wſelkich
pożytkow moich: y abym niczego
nie wpatrował / w naywyżſzym
ſzczęſciu moim / tylko chwały two-
iej / y wypełnienia woli twoiej
ſwiętey.



AKTY

A K T Y

Ná siedm słow I E Z U S A
vmierájącego ná Krzyżu

I. S Ł O W O

*Oycze odpuść im, álbowiem nie wiedza,
ce czynią. Luc. 23.*

Miłość nieprzyjaciół.

Oycze miłosierdzia! Ktory rozká-
zuiesz náśladować przykładu
iedynego Syná twego / vprašam
cie potornie abyś wybáczyl wšy-
tkim / ktorzy mnie kiedy wraźili. Ach!
niewiedzieli bowiem / że ciebie bár-
żiej / niżli mnie obražają; ani tego /
že mnie škodzie vsiluiac / wielkim
mie dobrodziejstwem wraždyli / po-
dáiac mi okázya vpořorzenia sie /
y vćierpienia czego kolwiek dla cie-
bie. Ani tego / že wielkše zle / ná sie
zácia-

záciagneli / á niželi mnie štodzie
 vmyslili. O Bože nieskonczoney
 milosci / ia powsciagam wselkie
 poruszenia; myśli / zmysly / chaci /
 požadania / akty / y slowa gniewu /
 nienawisci / pomsty / wzgardy / kto-
 re kiedykolwiek przez wiek moy /
 wypadly przeciwko tym / comi iaka
 przywode wyrzadzili; y prosze cie
 Pána mego / abys mi dal serce pelne
 milosci ku nim; á ich napelnil wse-
 laka laska twoja / ná tym y ná przy-
 blym swiecie.

2. SŁOWO.

Záprawde powiadam tobie, dzisia
 zemna będziesz w raju Luc. 23.

Ufność:

W miłosierdziu Boskim y w záslugách
 Pána Iezusá ukrzyżowanego.

Odupicielu moy naydrozszy /
 iak dzivna ufność we mnie
 wzbu-

wzbudzaia słowa twoie / Ktores
 ofiarował Oycu twemu / za tych
 ktorzy cie vkrzyżowali. Albowiem
 ieslis sie modlit za twoie krzyżo-
 wniki / izalibys sie nie modlit za
 tych / coć zesć oddaia? czy zapo-
 mnialbys na Thronie chwały two-
 iey / owego miłosierdzia / Ktores tak
 sławnie wyswiadczył na Krzyżu.
 Aleć / nierownie ieszcze wielka
 mam przyczyna wfania w dobroci
 twoiey / wważaiac obietnice dana
 od ciebie dobremu lotrowi. Gdy
 prośacego / (abyś przyśedł do
 Krolestwa twego nań pamietal)
 Upewniles y z przysięga obiecales
 mu / tegoż dnia bytność z sobą w
 Raiu. O moy Zbawicielu! prośe
 toż obiecuy mi. Ale komu ty to
 obiecuiesz? człowiekowi na Krzyżu
 wiśacemu przy tobie / abyś mie te

nań.

náuczyl / że Krzyż iest droga do Ráiu:
 y że ten / co swoy czynsćciec odpráwu-
 ie ná Krzyżu / z Krzyżá prosta droga
 wstępuje do niebá. Nákoniec / z to-
 ba być ná Krzyżu / nic inzego nie
 iest tylko żyć iuż w ráiu. Ktoż bo-
 wiem czyni Ray Ráiem / iesli nie
 ty Zbáwicielu nymileysy? Izali
 nie tam iest Ray / gdzie ty iestes?
 albo izali to nie iest być w Ráiu /
 być z toba? Toć to iest zaiste być w
 Ráiu / być z toba ná Krzyżu Krzyż
 twoy Pánie Iezu moy / nie tylko
 ray otwarzá / ale sam iest Ráiem /
 duszom ciebie milniacym. O Krzy-
 żu odkupiciela moiego! O słodkie
 meki? wy odrad badźcie Ráiem
 moim. W was ia chce żyć y vmrzeć
 z Iezusem moim vkrzyżowanym /
 á żeby m nigdy niebył od niego od-
 łączony.

3. S Ł O W O.

Niewiásto, oto Syn twoy, oto Matká
twoia. Ican. 19.

Rekurs do Naświętzey Pánnny.

O Matko z inżemi nieporówná-
ná! nie tylko dla Janá święte^o
Syn twoy przemowil do ciebie te
słowá: Niewiásto oto Syn twoy;
Ale też y dla mnie/ y dla wšytkich
Chrześcian w osobie Janá święte^o
Niewiásta cie on zowie/ nie Má-
tká; nāvczáiac nas/ iż kiedy przez
śmierć tobie iest wydárty/ iużes
nieiáko/ stráćilá nazwiśko Mátki
Jezusowey; á żebyś Máćierzyn-
stwa nášzego imie/ ná sie przyielá;
y żebyś zezwáľiac ná ofiáre te/
(w ktorey on siebie sáмого zá nas/
spráwiedliwosci Wycá swego nie-
bieśkiego ofiárowáł) y żebyś/ z teyże
ofiáry

ofiáry iáko mátká bedae uczestni-
 czka/ nam práwdziwie dála żywo-
 lásti. **O** Mátko miłosierdzia/ po-
 nieważes mis tak wysoła twa mi-
 łościá obdarzyła/ á Syn twoy ná
 mieysce swoje oddal mis tobie zá
 Syná/ y vsty swemi Boskiemi to
 zeznal/ žes ty iest Mátká moia;
 izáli nie iestem ja Synem twoim/
 á ty mátká moia? Izaliž nie iest
 rzecz služna / ábys dla zbáwienia
 duše moiey/ przyczynila sie modli-
 twa twoia / záslugami / powažga
 twoia / iáko mátká powinna / zá
 zbáwienie własnego Syná? **O** slo-
 dkie imie macierzynskie! **O** macie-
 rzynska miłosći! o wnetrznosci
 macierzynskie! á Mátki Jezusowey/
 iátkmi wielka nádzieis zbáwienia
 czynicie. **O** Mátko Boga mego!
 Jamci to ten iest / ktorego tobie

Syn twoy Konający na Krzyżu polecił. Jam iest syn ow przysposobiony / ktoremu nayprzednieyßy Syn twoy / **JEZVS** / ydzialil prawa y prerogatyw synowstwa swego. Jam iest ow syn / ktorego on tobie legowal / y testamentem zapisal. A ty iestes ta sama / ktora mi on dal za Matke.

Przeto / vzinawam cie czcze / wzywam / y Kocham iako Matke. Ty teß weyrzy na mie / bron mie / wspomoz mie / nie tylko iako tego / ktorego Syn twoy oddal na swe miejsce ; ale teß iakobys samemu Jezusowi / byla pomocą / gdyby w takowym razie zostawal / w iakim ia teraz zostaię ; y gdyby podobnego / miłosierdzia twoiego potrzebowal.

4. S Ł O W O.

Boże

Boże moy, Boże moy czemuś mię
opuścił. Marci 14.

Skriča.

W Jaz wielka przepaść nadzi-
straćiby mi były grzechy
moie zbawiciela moy! gdybys ty z
nieśkonczoney dobroci swoiey / dlu-
gowich y karania na siebie nie przy-
iał! O grzechu! iakos iest Boga
obrzydly / poniewaz ieden tylko cieni
twoy / ktorym sis iedyny syn iego
przytrył / tak dobrotliwego Oycę
przymusił / opuścić tego namilse-
syna; tak dalece / iż nie tylko go wy-
dal na wszelkie meki (ktore mogli
zbowienia naszego) ale mi też ra-
tunka y pociechy (ktorey Słowo czło-
wieczeństwa swemu udzielało) w
wielkich boleściach odmowil. O

IESU! iako ostrá tobie byla / ta
 Dycá twego miłość! poniewaz
 miedzy innemi bylo y to iedno / w
 bolesciach twoich wskarzenia sie
 przyczyna. Ach / iako ty przyiales
 tylko cien grzechow naszych / na sie /
 tak w tym opuszczeniu twoim nie
 wcierpiales nic / innego / tylko cien
 tego / cosmy przez cala wiecznosc
 cierpiec mieli. O iak straszna tedy
 jest mela / dusze do piekla potepio-
 ney! Ktora iako prawdziwie byla
 winna; tak tez prawdziwie od Bo-
 ga odlaczona y opuszczona.

Boze moy! Boze moy! zmiluy
 sie nie opuszczay mie / iako owych
 nieszczesliwych potepionych; Lu-
 bom ia ciebie tak wiele razy opu-
 szcaiac / dla stworzenia innego;
 ciiezko zasluzył na to karanie / nad
 wszelkie karania ciiezsze ale opusc
 mie

mie ráczey / iáto opuściles namil-
 ſzego Syná twego / wydaías ciało
 moie / ná wſzelkie bolesci / y oddzie-
 láiac duſze moie od ſiebie ſámej /
 ábyś ia wiecznie złączył z toba /
AMEN.

5. S Ł O W O.

Prágnę. Ioan. 19.

Prágnienie ćierpicnia dla P. Bogá.

O Źródło wſzelákich dobr / bada-
 cych ná niebie y ná ziemi czego
 ty pragnieſ? Izali wytoczywoſy
 iuż krew przez mańi okrutne / do wſt
 y do pierśi twoich vprágnionych /
 ochlody iákiey żadaſ? Ach! moy
 Zbawicielu / nie ku temu zmierzaſ.
 Lecz gorace prágnienie chwały
 Boſkiej / y zbawienia duſzy moiey
 żadza / rozpálaćia / y rozżárza do po-
 noſzenia mań wielſzych á wielſzych.

O pragnienie przedziwne! O ma-
 drości nieukończona! o iako gorzkie
 napoju ty pragniesz / na wgaśnienie
 twoiego pragnienia. Ty chcesz
 kosztować / w powoli gorzkość
 Kielicha / tobieo Wycadanego. Nie
 spracujesz się piąc z grona / ktoreś
 sam wtłoczył bez pomocy żadney /
 ani bez poćiechy / wprásie przyją
 swojego. Im piiesz wiecey / tym
 wiecey pragniesz. Im wiecey cier-
 piś / tym wiecey cierpieć żadaś.
 O zrodło żywota dusze moiey / iuż
 cie prosić wiecey nie smiem z Pro-
 rokiem / abys mie napoik z ręki ro-
 skoszy twoiey, ktora napelniaś
 żadze wśytkich blagosławionych.
 ale cie prośe o relaks / abym przy-
 kladem twoim / mał y boleści przy-
 ją twego pragniał. O szczęśliwe
 pragnienie! Tobie / tobie / Zbawiciel
 moy!

moy / doskonałe wgaśzenie obietnic
 O płodzie pragnienie; ty sprawu-
 iesz / abysmy w wielkimi rostkami /
 y miłością własną siebie samych
 gardząc / znaydź i y smakowali
 Boga; tym płodem / im z wielką
 czystością onego bułamy y Kocha-
 my. O odkupicielu moy! obiecowa-
 les Samarytance wodę żywą; kto-
 ra żeby pił / wiecey pragnąć nie-
 miał zdarzmi to rączey / abym twe-
 go pragnienia / a nie wody tej pra-
 gnał: albowiem miłość twoją / y
 przykład twoy / bierzey mi przy-
 ciskaia do pragnienia / y żądze cier-
 pienia dla ciebie; a niżeli do obfito-
 ści dobr twoich.

6. S Ł O W O.

Spełniło się. Ioan: 19.

Posłuszeństwo.

Jako ty zbawicielu moy / iesteś
 początkiem y końcem; zaczęciem
 y dokończeniem / wszelkich dzieł
 Wycá twego; (w którym on ożywił /
 y odnowił / cokolwiek wielkiego /
 świętego / y doskonałego / iest na
 ziemi y na niebie) tak też to pewna
 iest / że wszystko to Wycá twego wy-
 sokie postanowienie / skończyło się
 twoim posłuszeństwem. Twoie
 posłuszeństwo Pánie moy / wytłu-
 maczyło wszystkie cienie / y podo-
 bieństwa / y wszystkie figury stárego
 zákonu; Ono dowiodło że się spraw-
 dziły Proroctwa: że się pisma wy-
 pełniły: że się ofiáry dokończyły: że
 obietnice Wycá twego / dane Pá-
 tryárchom / zostały skutkiem wło-
 ronowane. Twoie posłuszeństwo /
 postanowiło pokoy między niebem
 y ziemiá: Bogá zjednáło czlowie-
 kowi;

wiekowi; Czárta moc odiało; Pie-
 kło zamarło; Ray otworzyło; Ko-
 ściół zbudowało y vgruntowało;
 grzech zepsowało y lástke zgotowa-
 ło. Ale z kad to poszło / jes przez
 poslušénstwu / (przez ktore wšy-
 tkim rzeczom dales doskonałość)
 siebie sámego / o meki y śmierć
 przyprávil: y wyniřczył Ach! To
 ste stálo dla tego / ábym ia pozná-
 iř ty bedac poslušnym oycu twe-
 mu / ář do śmierci przyřowey / nic
 inřego nie vpátrowales / tylko
 chwály iego / á duř nářych zbáwie-
 nia; nieogladáiac sie namniey ná
 řaden swoy wlasny pořyték. O iak-
 bym byl řezesliwym / gdybym prze-
 ráchowařšy cály řymot moy / to
 mogli rzec práwđziwie coř ty mo-
 wil: o Oycze moy! iam vwielbil
 chwále twoie ná ziemi y wřytřie
 przy-

przykázania twoie zachowałem / nie
wiecey nie wpatrując tylko Ciebie
Samego.

Alle ách! Kiedy y tego mówić nie
mogę / (albowiem żywota mego
prześlęgo grzechy niedopuszczając)
przynámniey daj mi przez łaskę
twoie / Boże moy! ábym wmierając
z posłuszeństwa twego / y wzbudzając
akty wszelkich cnot / (ktorychkol-
wiek ty po mnie żadaś) mógł mo-
wić / iż się wszystko wypełniło : á
wypełniając dzieło twoie / samego
siebie wyniszczył : ábym náślado-
wał odkupiciela moiego / wmierając
z posłuszeństwa / tak iáko y on
umiał ná Krzyżu.

7. S Ł O W O.

Oycze , w ręce twoie polecam Duchá
mego. Lucæ 23.

Rezy:

Rezynacya dostateczna dusze w ręce Boskie,
Y Komuż Zbawicielu moy! od-
 dałbys y polecilbys ducha tweo /
 ieali nie Oycu twemu / Ktory iest
 Archetypem / poczatkiem y koncem?
 O swiatlo z swiatlosci! o iasnosci
 chwały Oycowstey; o doskonale
 wyobrazenie w szelkicy piekności / y
 nieskonczonych doskonalości iego.
 Powroc promieniu do Boskiego
 slonca / z ktoregoa wyniknal. Wra-
 cay sie na szlak strumienia do twe-
 go zrodla. Porwi sie o iedyny Sy-
 nu na lono Oycowstie / Ktory cie
 od wielow zrodzil. O Panie moy
 iak wielka radość Oycá twego / kie-
 dy przyimnie w rece iedne nayswie-
 tsa dusze / niewinna / niezmaszana /
 iako to twoia iest. O naydrozszy
 depozyt w Boskich rebu / dusza Pana
 mego **IEZUSA.**

Ach

Ach komu ja poleca Duchá me^o /
 o moy Zbáwicielu najmilšy / iesli
 też go nie oddam Oycu twemu ?
 Lecz ách / lekám sie / aby nie wzgár-
 dził nim / y nie rzucił go z rąk swo-
 ich / widzac wiela grzechow zmaza-
 nego. O Jezu / omyj go we krwi
 twoiey / ręká doskonále / aby sie stal
 bielšy nád śnieg / á przez wyobraže-
 nie światobliwosci twoiey / uczyn
 go wdzięcznym y przyjemnym.

O Boże moy ! o Oycze moy !
 przyimi wrece twoie te duše / kto-
 ras ná wyobrazenie twoie stworzył :
 ktora Syn twoy najdroższá krwia
 swoia odkupil ; y ktora duch święty
 dárami swemi poświęcił. o Oycze
 przedwieczny ! polecam tobie ducha
 mego / w imie Syná twego / iáko
 cena krwi iego / iáko základ wtárcz-
 ki / y korone zwycięstw iego. O
 iedyńny

iedyny Synu Boży/ polecam tobie
 ducha mego/ w imie Oycá twoiego;
 iako wyobrażenie piéknosci iego;
 iako wzor wszechmocności; á po
 tobie zaraz/ ná mileyşy widok miło-
 ści iego.

O Duchu S. polecam tobie du-
 cha mego/ przez ow zwiázek miło-
 ści/ ktorým tak ściśle iednoczyş
 Oycá z Synem/ iż iako z toba sa ie-
 dnym Bogiem/ tak też sa y iedna
 miłoscia.

Ach! w ręce twoie/ moy Stwo-
 rzycielu / moy Zbawicielu / moy
 oświećicielu/ tobie ja oddais/ tobie
 ja polecam / tobie zostawis ducha
 moie; niechac żyć ani umrzeć/ tyl-
 ko w tobie y dla ciebie/ Amen.



A K T Y K R O T S Z E

Gdy iuż śmierć zbliża,

Akt Wiary.

Wierzam Pánie wspomóż niedo-
wiárstwo moje. Math. 9.

Pánie/ iam wwierzał/ żeś ty iest
Chrystus/ Syn Boga żywego/ kto-
rys ná ten świat przyšedl. Ioan. 11.

Pánie do kogo poydziemy? słowa
maš żywota wiecznego; y my wie-
rzamy / y poználisty / žeś ty iest
Chrystus Syn Boży.

Akt Nádzieie.

WTobiem Pánie položyl nádzie-
ie/ niech nie bede záwštydzony
ná wieki. Psal. 3.

Przyimi mie Pánie podług obie-
tnice twoiey/ y żyć bede: á nie zá-
wštydzay mie w oczekiwánia mo-
im. Psalm. 118.

O nie

O nie скончаoną dobroć! ty dobre
moich nie potrzebuiesz / gdyż iesteś
bogaty: z tego też me° nie pragniesz /
boś iest miłosierny. S. August.

MODLITWA

Do Naswiętszey Panny Mátki Bożey
y do Swiętych.

O Mátko miłosierdzia! o zrodło
żywota! o wcieczko grzesznych!
Ratuy mnie / bron mnie od wszystkich
nieprzyjaciół moich. Dopelni dzi-
sia wszystkie láski twoie. Præzentuy
mnie Synowi twemu / y badz po-
średniczka moia przed Thronem
sprawiedliwosci iego.

O S. Michale Archanyele. O
S. Anyele strózu / o wszyscy swięci
Boży / ratuyćie mnie: wproście dar
światobliwej śmierci.

Przyimićie duszę moją / a zapro-
wadź.

wadźcie ię **szczęśliwie!** aż do kresu
szczęśliwey wieczności.

R O Z N E A K T Y

Miłości Bożey. Akt 1.

*Modlitwa ná otrzymanie
 miłości Bożey.*

O Niewyczerpane źródło miło-
 ści! **O** ogniu zawsze gorąciacy!
 zapalay mie/ rozżarzay mie/ y całe^o
 przeformuy/ w płomień miłości
 twoiey. *Aug. S.*

Daymi Boże moy ciebie; odday
 mi ciebie; oto cie miłuię/ a ieśli
 tego mało/ niech wiecey miłuię.
August. S.

Akt 2. Miłości ceniacey.

O Naywyższe dobro moie/ co mi
 po niebie! y czego mam prá-
 gnać od ciebie ná ziemi. *Psal. 72.*

Biada duszy ktora się spodziewa/

Gdy iuz śmierć zbliża.

127

znaleść co lepszego / ciebie odstąpi-
wszy. *August. S.*

O próżność próżności! o nieukończona wieczności! o nieodmienny Boże mój! coż ma cały świat / co by mię mogło rozłączyć z tobą, Bogi mój y wszystko. *S. Franc.*

Akt 3. miłości pożądającej.

O Dobroci nieukończona! co chcesz abym uczynił albo wcierpiał dla miłości twoiej? gotowe serce moje Boże; gotowe serce moje. *Psalms. 56.*

Panie co chcesz abym uczynił. *August. S.*

Godzienes iest Panie Boże nasz / odebrać cześć y chwałę od wszelkiego stworzenia. *Apoc. 4.*

Błogosławieństwo / iásność / y mądrość / y dziełczynienie / cześć y

J

moc,

moc/ Bogu nášemu ná wielki wie-
kowi/ Amen.

Chwała Bogu Oycu/ Synowi/
y Duchowi S.

Akt 4. Miłości záwdzięczáicey.

Czym záwdzięcze Pánu memu/
wszystkie dáry iego! *Pf. 115.*
O dobroći nieskonczona! Ktorás
mie wyniosła nád wszelkie stworze-
nia/ y one podrzuciła pod nogi mo-
ie. Izali ja ciebie nie powinienem
poważac nád wszystkie dobra swia-
ta tego? **O** Oycze miłosierdzia!
czym ci odwdzięcze; żeś iedynego
Syna twego/ wydał ná smierć dla
mnie?

O **J E S U**! iaka miłoscia zá-
wdzięcze zbytek miłosci twoiey?

Miłoscia miłosci twoiey/ niech
vmieram/ Ktory miłoscia miłosci

Ku mnie / raczyłeś umrzeć. *S. Fran.*

Akt 5. Miłości skruszoney.

O Boże! zgrzeszyłem przeciw nie-
bu / y Tobie. *Luc. 13.*

Jużem nie jest godzien być nazwa-
nym Synem twoim,

Gniew Pański nosić będę / albo-
wiem zgrzeszyłem iemu. *Miech 7.*

Boże bądź miłościw mnie grze-
sznemu. *Luc 18.*

Żmily się moy Boże ze. *Pf. 50.*

Akt 6. Miłości wzdychającej.

Kto mi / da piora / iako golebicy;
á polece / y odpoczne. *Psal. 54.*

Jako pragnie ielen do zródła /
tak pragnie dusza moja do ciebie
Boże. *Pfal. 41.*

Pragnę być rozwiązany / á być
z Chrystusem. Poprzysięgam was
corci Hierozolimskie jeżeli znajdzie-

ćie ulubionego mego ábyście mu
oznaymiły / iż miłością mdleicie.
Cantic. 7.

A teraz ná co czekaám / iesli nie ná
Pána? *Psal. 38.*

Teraz wypuść zaß sluge twego
Panie. *Luc. 2.*

O szczęśliwa nowina! Oto oblubieniec idzie; wynidźcie przeciw niemu. *Matth. 25.*

Przybądź P. *ISzu.* *Apoc. ult.*

Akt 7. Miłości stofsuiącey się
do woli Bożey.

Tak / tak chce Oycze ponieważ
się tak vpodobáło tobie. *Mat. 11.*

Niech się nie moia wola / lecz
twoia stánie. *Luc. 27.*

Nie iáko ja chce / ále iáko ty.
O Panie iam sluzebnik twoy / y
Syn sluzebnice twoiey, *Psal. 115.*

Ter

Gdy iuz śmierć zbliża; 131

Ten pożarm / tá doskonałość / ten
żywot / to wszystko moje szczęście
jest / abym pełnił wola twoje zá
żywota / y przy śmierci; teraz / y po
wszystkie wieczności.

Požarm moy jest / abym pełnił wo-
la Dycá mego. *Ioan. 4.*

Stań sie wolá twoia / iáko w
Niebie / tak y ná ziemi. *Mat. 6.*

Akt 8. Miłości teskniącey.

Stopień miry ulubiony moy mnie;
miedzy pierśiami memi przeby-
wać będzie. *Cant. 1.*

O Najmilšy oblubiencze dusze
moiey! obiaw mi kiedy sie pasiesz?
Kiedy sypiasz? w upalách południo-
wych miłości twoiey; czyli ná
Krzyżu / abys wypełnił wola oney?
Tam zápráwde roskoszy twoie! tam
połoy! tam pastwišćá twoie / y
wšel.

wſelkich żadz znaydziesz centrum.

Pożaż mi tego / Ktorego lubi da-
 ſa moia / Kedy ſie paſieſz / Kedy
 ſypiaſz. *Cant. 1.*

Oycze w wielb Syná twego / aby
 Syn twoy w wielbił ciebie. *Ioan. 17.*

O Dobry Krzyżu! weźmi mnie od
 Indzi / á odday mie nauczycielowi
 memu; aby mie przez ciebie odebrał /
 Ktory mie przez ciebie okupił.
S. Andr.

Akt 9. Miłości wyniszczenie
 ſiebie ſámeo.

Dobry Jezu! Kto kolwiek cie po-
 zna / zapomina ſiebie / á za-
 chá ſie bárziej w tobie niżli w ſobie;
 porzuca ſiebie / á idzie do ciebie.
 Całe ſerce moie / dobry Jezu / niech
 zapali ogień miłości twoiey. Niech
 wemnie nie zoſtaie nic innego / niech
 ſie

ste nie oglądam na siebie; ale wsty-
też niech się obroce ku tobie/ iako od-
ciebie rozżarzony.

Akt 10.

Akt miłości ku Pánu IEzusuowi
cáluiac Krucyfix.

O Krzyżu s. bądź ty ołtarzem
ofiary miłości/ ktora powinie-
nem/ y chce ofiarować zbawicielo-
wi memu.

O święte rany! bądźcie mi
ogniem miłości.

Czci naygodnieysza głowo Pána
Jezusa! zápal w sercu moim/ táł
wiele ogniom miłości/ iáł wiele
ciernia widze cie skłota dla mnie.

O Oczy wdzięczne! odmienście
lzy wasze/ w táł wielki požar/ aby
gorzało serce moje miłością ku
wam.

Boskie vsta zbawiciela mego! daycie mi pocałowanie pokoju y miłości.

O swiete rece zbawiciela mego! daycie mi szczodrobliwie ognie swietey miłości.

Ologi swiete Jezusowe! waszemi gozdziemi/ niech przytkowany beda do miłości Pana mego.

Pelna miłości Kano/ w sercu oblubienca duze moiey! badz mi forte/ przez ktorabym doskonale wnisc mogl/ w pelnosc miłości iego.

O JEZU vkrzyżowany dla miłości ku mnie! gdy niemam tak wielkiey miłości ku tobie iako pragnę/ y iakiey ty iestes godzien/ dla zaslug twoich/ y dla miłości twoiey ku mnie/ ofiaruj tobie miłość Wyca twego/ Matki twoiey/ y wszytkich

Gdy iuż śmierć zbliża.

135

tych Aniołom / y wŝytkich ŝwie-
tych / na dopełnienie niedostatku
miłości moiey.

A K T Y

Kiedy iuż chory konać poczyna.

Boże moy! Stworzycielu moy!
przyimi duŝe moie / Ktora ŝła-
dam w rece twoie.

Wierzam w ciebie **B**OŻE moy /
zbaw mie.

W tobie ufam Boże moy / wŝpo-
moż mie.

Niluie cie **B**OŻE moy / uczyn
zemna miłosierdzie.

O Boże moy / y wŝytko! niechca
y nieproŝe innego tylko Ciebie ŝa-
mego.

Stan ŝie zemna wola twoia /
Krolu moy / Pánie moy.

Wŝeckmocności nieŝkonczona
Oycá!

Oycá/ zmocni mie: mądrości wie-
czna Syná/ oświeć mie: Dobroci
nieskończona Duchá świętego/ roz-
żarz mie.

O Mátko Pána me°! wspomóż
mie/ broń mie/ stáw mie Synowi
twemu: ciągni mie za sobą do niebá/
ábym cie chwalił y oddawał tobie
dzieki ná wieki.

Michále s. Archányele dopomoż
mi. Anyele strożu moy najwier-
nieyşy/ wyswiádecz mi ostateczne/
znáti miłości twoiey.

O wszystkie chory Anyelskie! O
czyste oblubiençe Mátki Bożey!
O S. Pátronie y obrońco N. N.
O wszystkie niebieskie zgromadzenia!
dopomożcie / rátuycie / przyczyncie
sie/ vproście mi od Pána mego dar
śmierci/ w ogniách miłości iego.

Odkupicielu moy! ofiaruić ze
wszy-

wszystkiego / sercá mego / wszystkie
bolesci śmierci moiej / ná dzieł
czynienie / y w iedności bolesci wšy-
tkich żywota twego.

O iáż málo cierpie / względem
grzechow moich / zá ktore zásluży-
łem ná piekło!

O iáż málo cierpie / względem
tego / coś ty dla mnie vcierpiał!

O iáż málo cierpie dla otrzyma-
nia Królestwa wiecznego.

Obym mogł **JEZU** moy vmrzeć
ná krzyżu dla ciebie! iáko ty; y zá
ciebie.

O **JEZU**! dla miłości twoiej
cierpie.

O **JEZU**! dla miłości twoiej
vmieram.

O **JEZU**! moca miłości twoiej
vmieram / Bezegulnie dla miłości
twoiej; **JEZU** moy.

Przybadź Pánie Jeżu/ á badź mi
Jeżusem.

JEZVS/ MARIA/ JOZEF.

P R Z E S T R O G A

O To maſz czytelniku moy/ obraz
ſwiatobliwej ſmierci / ktora
żebymci podał/ powodem było zbá-
wienie duſze twoiey. Ale/ ieſli tych
áktow zá żywota / y przy dobrym
zdrowiu wzbudzać nie bedzieſz / te-
dy záledwie możeſz ſobie obiecować
ábyś ie przy zeyſciu twoim z tego
ſwiata / wzbudzić mogł. Przewo-
radze/ żebyś przez cały wiek twoy/
naśladował wielu nábożnych/ kto-
rzy ná każdy mieſiac/ oſtátanie trzy
dni trwáia ná przygotowaniu ſie
do ſmierci.

Możeſz teſz codzień/ iedne z tych
trzech częſci kſiaſtki tey brać przed
ſie:

šie: álbo ná křtaťt rozmyšlániáz
 álbo czytaiacy wzbudzáiac te Akty/
 ktore sie w tey ábo owey części wy-
 rážaiá: á to táť goráco/ iáťbyś inř
 miał oddáć ducha stworyćielowi
 twemu.

Radžeć teř/ ábyś potym trzećiego
 dnia czynił spowiedź / z głowniey-
 řych grzechow/ ktoreś w tym mie-
 śiacu popelnil: y kómmunia świe-
 ta / miásto wiátyku / iáťoby inř
 wmieráiacy/ przyiáť.



*Jako się ma sprawić ten, który pilnie
umierającego.*

T Rąfią się często moy Czytelni-
ku / iż wiele Chrześcian zła
śmiercią umiera / nie dla inney
przyczyny / tylko że ich umierają-
cych / nikt nie dopilnował. Nie-
szczęśliwość ta / częściej zdarza się
na wsiach / gdzie dalecy od Kościo-
łow y Kapłanow / nie tylko bez
Śakramentow / ale bez żadnego na-
dzieie zbawienia swego / zchodzą z
tego świata. Na oddalenie tego
niebezpieczeństwa / dobry jest spo-
sob / aby wszyscy Chrześcianie / byli
nauczzeni / iżko maia pilnować cho-
rych: a w niedostatku Śakramen-
tow y Kapłanow / onym wstąpić.
Przeto za słuszną rzecz poczytałem /
podać ci ten sposob / przykładem
S. Anzelina Biskupa Kántuary-
skiego;

skiego; abyś z wielkym pożytkiem/
te ostatnia posługa miłości Chrze-
ściańskiej wyswiadczył. Tak się
tedy sprawnij.

1. Postaraj się / abyś sam był
w łasce **BÓG** / wzbudziwszy
akt skruchy / za grzechy swe własne /
i tak byś sam był chorym.

2. Wzywaj daru **Ducha S.**
prośąc aby dał słowom twoim
skutek; które bez pomocy jego / nicby
nie pomogły.

3. Mów do chorego łagodnie / y
dykretnie / według choroby jego / y
dyspozycyey na myśli jego a nie bądź
mu nader przykrym.

4. Miedzy rozmowy twoie / mie-
śaj modlitewki / zgodne do nabo-
żeństwa chorego.

5. Nie bądź mu naprzykrzonym /
długimi rozmowami; ale krótko
prze-

Pytania ku dyspozycyey
przekłádając / albo pytając dáway
mu czasu do odpowiadania.

Pytania ktore masz przekłádac choremu,
ku dyspozycyey, do dobrej
śmierci.

Pytanie. 1. Czy przyjmujesz tę
chorobę iako z woli Boskiej?

R. Ach przyjmuję z ochotą.
Pan jest / niech rzadzi a ja powinie-
nem być posłuszny woli jego.

2. Czy się zdaiesz całę na wola
Bożą / iakokolwiek zechce cię obrócić?

R. Niech się na mnie pełni / s,
wola jego.

3. Czy się poczytasz za szczęśli-
wego / że umierasz w wierze świętey
Katholickiey?

R. Chwale za to Boga mego y
błogosławie.

4. Jeslibyć teraz przyszło v-
mrzec / w niebytności Kapłana /

czy życzyłbyś porácho-
wać ſumnie-
nie/ gdyby to być mogło?

R. Ach/ prágne z duſze.

Mow dáley.

STaráy ſie tedy nágrodzic nieby-
tnoſć Kapłaná / ſám przez ſie:
á wzbudzay też Akty/ Które podczas
Kommuniey wzbudzać powinienes.
Poráchuy wſytek przeſſy twoy
żywot myſlać wieleſ rázy/ y iáť
cieſzko obraził P. Boga / myſla/
ſlowy/ uczynkiem/ przeciwko przy-
kazaniom Boſtim/ y wſtáwom Ko-
ſcielnyim.

Day nie co czáſu choremu, do porácho-
wánia ſumnienia, policzenia wiele rázy,
y iáko cieſzko kiedy zgrzeſzył.

5. Widziſz że iátes cieſzko Pána
Boga obrażał.

R. Znam žem cieſzko zgrzeſzył.

6. Żalnieſzże z ſercá?

R

R. Ach

R. Ach! ze wſhytkiego ſercá żalu-
ie / y pragne aby ſie to było nigdy
nieſtáło. A teraz pokornie proſzę
odpuſzczenia. O Boże moy / ná com
ciś / y tak ciężko obraził! Ach żálnie.
O dobroći nieſkończoney miłości
godna! O miłosierdziej Bogá mego!
zlitny ſie nádemna! odpuść mi / ſ
zbaw mie.

7. Gdybyć P. Bog zdrowie przy-
wrocil / y dał fryſtu do czynienia
pokuty / czy chceſ / czy pragnieſ z
ſercá / czynić iá? y czy pragnieſ
onemu napotym doſkonáley ſłużyć /
cniżeli dotąd?

R. Ach pragne / ty wieſ Pánie
moy.

8. Czy maſ nadzieie / wſá ſługách
Pána Ieſusa wkrzyżowanego?

R. On ieſ zbawicielem moim /
ktory umarł zá grzechy moie / y
całego ſwiata.

9. Czy dziełwieś mi za wbytkie
dary / y meki które ponosił za ciebie /
y twe zbawienie?

R. O moy zbawiciela / dziełwieś
z całego serca moiego.

10. Czy wierzaś / iż bez zasług
syna Bożego / ludzie żadną miarą
zbawieni być nie mogą?

R. Wierzam moy Zbawiciela /
że zginelibysmy bez ciebie.

11. Czy masz nadzieie / iż dostapiś
miłosierdzia / przez krew Syna
Bożego wylana; y przez śmierć iego
otrzymaś odpuszczenie grzechow
twoich; y otrzymaś żywot wieczny?

R. Mam nadzieie; y to mię był.
to samo cieby / y daie mi otuche.

Postępuj daley á mow.

MJey tedy te świata vfnosć
Bracie / y oney dotrzymay wo
zasługach Pana naszego **J**ezusa

Kz

Chry.

Chrystusa / a w swoich / żadna miara
 nie miey nadzieie. Idź / wdaj się
 pod obronę Krzyża iego. Zaton się
 w najdrożey krwi iego. I choćby
 cie Bog za grzechy twoie chciał
 potępić / rzekni: o moy Boże nie
 wchodź w sad z sluga twoim. Jezeli
 mie chceš sadzić podług sadu twego
 prośe pozwol mi / niech postawie
 Krzyż syna twego / między mna /
 a między toba. Jezeli wyciągaš po
 mnie zasług za Ray: ofiaruieć te /
 ktore zbawiciel moy otrzymał w
 mieraiac / y wlał na mie wšytkie.
 Jezeli / dosycъ czynienia potrzebu-
 ieš za grechy moie? Oto dosycъ czy-
 nienie / na Krzyżu dane od niego /
 ktorego cena nie skonczenie przewyż-
 sa / mnostwo / y wielkość wšytkich
 grzechow ludzkich.

O JESU dla mnie vkrzyżowa-
 ny!

ny! okaż rany twoie / Krew twoja /
 Krzyż twój / sprawiedliwości Oyc-
 ca twego / a zbaw mnie.

12. Jako pragniesz a żebyć Bog
 odpuszcil grzechy twoie / choćby ich
 było naywiecey y nayciezŝe / tak teŝ /
 czy odpuszczasz dla miłości iego
 wŝytkim / od których iestes kiedy
 obrażony ?

R. Z serca odpuszczam im / y go-
 towem sie z niemi oblapic / y wŝel-
 ka wyświadczyć vsluge.

13. Jesliś kogo obraził / lub slo-
 wnie / lub czynkiem / czy gotowes
 każdemu dać dosyc czynienie ?

R. Dam z ochota / takie iakiego-
 bym sobie życzył / gdybym od kogo
 był wrażony.

14. Gdybys wiedział / że masz
 v siebie iaka rzecz cudza / y iakim-
 kolwiek sposobem nabyta / czy chcesz

ia wrócić przed śmiercią? albo ie-
 śli sam tego życia nie możesz/ czy
 chcesz postarać się przez kogo/ aby
 tamten niewczym niemiał głody/
 kłopotu winno?

R. Chce/ Bczerze/ a nie życze oćia-
 żać dusze moiey / albo być potępio-
 nym na sądzie Bożym.

15. Jezelis był w bliskiich okazy-
 ach grzechu iakiego/ wzdrowiu/ czy
 wypowiadał im ciele?

R. Już się to stało Boże moy!
 odstąpił y wyrzekłam się w wielkiego
 grzechu na wieli/ y w wielkich ok-
 azy wiodacych do niego.

Gdy Chory przyjąć nie może Kommu-
 nicy, upominay do przyięcia duchownie:
 a mow.

16. Czy masz wielka żądza przy-
 jąć Pana naszego w najwyższym

Śac

Sakramencie / gdybys mogli ?

R. Ach! miałbym to za wielką
poćiechę y pomoc.

17. Ponieważ go niemożesz przy-
jąć w najświętszym Sakramencie /
czy pragniesz go przyjąć duchownie ?

R. Pragnę z dużej.

Wzbudź tedy Bracie te Akty.

1. *Wiary.* O mój Zbawicielu
wierzam ściśle / według słowa two-
go / y według nauki Kościoła two-
go. że ty jesteś przytomny w naj-
świętszym Sakramencie / pod oso-
bami chleba y wina / poświęconemi
na zbawienie dusz naszych.

2. Upadaj myśla y sercem przed /
Pánem naszym / po Kościołach
całego świata / gdziekolwiek się
zachowuje. Upadam przed tobą
mój Boże / y Zbawicielu mój / na

wszystkich miejscach świętych /
gdziekolwiek schowany zostaieß /
dla chwały Oycá twego / y dla do-
bra Kościoła całego.

3. Upokorz sie / y poczytay sie za
niegodnego / abyś miał przyiać Pá-
ná nášego / nie tylko rzeczą samą /
ale nawet y duchownie. O moy
Zbawicielu / wyznawam / żem całej
nie iest godzien łaski twoiey.

Mow z Piotrem S. Wynidz
odemnie Pánie álbowiem grzeszny czło-
wiek iestem. Albo z Setnikiem:
Pánie nie iestem godzien, abyś wszedł
pod przykrycie sercá mego, ale tylko rze-
kni slovem, a będzie zbawiona Dusza
moia.

Proś nákoniec Páná nášego /
aby cie uczynił uczestnikiem / wsty-
tkich pożytkow y owocow / swego
Bożkiego Sakramentu.

Gdy

Gdy chory, nie może przyjąć o-
statniego pomazania dnia tego.

Mow mu.

Ponieważ nie możesz Sakra-
mentu tego przyjąć / przez ręce
Kaplanskie / pros / Pana naszego /
aby on sam / tobie go dał wnetrzenie.

O moy Zbawicielu / przyłóż pro-
bę do ciała mego / y do dusze moiey /
naydroższą krew twoie / za mie wy-
lana na krzyżu. Omyi zmaży dusze
moiey a nád śnieg bielży zostane.

Gdy postrzeżesz iż chory zna-
cznie wstaie; y iuz jest
w dokonaniu.

Czy podobać sie Bracie naymil-
szy / abym mowił alty cnot: y
modlitwy / ktore Chrześcianin na
końcu żywota swego mowić powi-
nien?

R. Rzecz

R. Rzecz mi wdzięczna uczyniła

Nuż tedy Bracie najmilszy! mów
wewnętrznie/ ze wšytkiego serca/ to
co ia vstnie mówić bede.

Patrz wyzey fol. 135. Akty
kiedy iuz chory konać poczyna.
Boże stworzycielu moy. &c. &c.

Dokończenie.

Czytelniſz / wcielam ſie do roz-
sadku twego/ iaſ wielka to ieſt/
pilnować chorych/ w oſtatni mo-
ment; częſcia z powinności/ czę-
ſcia z pożytkow.

Z powinności; albowiem ſiła
ieſt Chrzeſćcian/ co nawet ſwietemi
ſakramentami vzbrowieni/ zle v-
mieraią; pokuſami zwycieżeni gdy/
nie maſz oſoby ktoraby z Chrze-

ſćci ań-

ściańskiej miłości / ich dopilnowa-
ła / disponowała / y potrzepiała.

3. Pożytkowżas y omocow; albo-
wiem / 1. Wyświadczaś akt wiel-
kiej miłości bliźnemu twemu; Bo-
gu wdzieczny Akt / wielkiej czci;
y wielkiej zaślugi tobie samemu.

2. Bo bierześ w głowę sobie / owe
świete myśli / które gdy komu in-
nemu podaieś / oraz y siebie samego
disponuieś; abyś miał one na pa-
mięci / gotowe na godzinę śmierci.

3. Bo duże / którycheś wtak nie-
bezpieczny czas dopilnował / nie
stawiąc się niewdzięcznemi; lecz
niechybnie / vprośba v dobroci Bo-
skiej osobliwe dary / na tamtą go-
dzinę / kiedy wtakowymże niebe-
spieczestwie zostawać będzieś.

4. Bo w godzinę śmierci twoiej
Bog wzbudzi innego; który z miło-
ści

ści Chrześciańskiej / też powinność
 pilnowania / tobie wyswiadczy.
 Przeto staray sie / abyś miał w tej
 mierze zwyczaj / nie tylko sam dla
 siebie / często o tym rozmyślać; ale
 też przyaciół twoich informować;
 y tych którzy są twemu staraniu od
 Pana Boga poruczeni.

Modl się codzień za konającymi,
 y tych którzy tego dnia zostają
 w niebezpieczeństwie
 śmierci.

Modlitwa za umarłego.

CLEMENS VIII. Naywyższy
 Biskup pozwolił, aby tyle razy
 wybawioną była duszą z Czyścą,
 ile kto tę modlitwę
 zmowi.

MO-

M O D L I T W A.

O Boże! Który nam / na świętym
 Syndonie / w którym naswie-
 tłe ciało twoje z Krzyża zdieta /
 od Jozefa było wwinione / meki
 twojej y ran twoich pamiatke zo-
 stawiłeś; day miłościwie / abyśmy
 przez śmierć y grob twoy / do chwa-
 ty zmartwychwstania / byli dopro-
 wadzeni; Który żyjesz y Krolu-
 iesz w iedności Duchá
 świętego Bog przez
 wszystkie wieki
 wieków /



AKT SKRUCHY

Ku zbawieniu wielce pożyteczny.

O Niekończoną dobroci, IEZU, istotę serca mego, Boże stworco y odkupicielu moy; w którym wiara, nadzieia, miłość, y wszytká dusza moia grzeszna ostatnie polegá. Oto ja Nayniegodniejszy stworzenie, przed strasznym twoim, stawam Majeństwem, w boiaźni nieuchronnych á wszytko wiedzących y widzających sprawiedliwych sądow twoich, á że mi miłosierna dobroć twoia do nadziei y miłości twej. vkazuje drogę. Miłujęcie, á miłuję serdecznie ô najśłodczy IEZU Boże moy nade wszytko! á ze wstydem ciężkim y gorzkością łez serca mego grzesznego żałuję, żałuję I E Z U stworco moy; ách serdecznie z całych wnętrzości serca mego żałuję, y w gorzkim żalu mym niech się rozpływam y wiecznie obumieram zem cię kiedy nikczemna istotá, á zewsztykch ná świecie najprzeklętszych grzeszników, naywiększy grzesznik, sprośnością złości mych, nieskończenie dobrego y łaskawego Boga Pána y Oycá obraził; **Odpuszcze mi**
proszę

proszę miłości moją naywdzięcznieyszą I Bzu,
odpuść pokornie cię po tysiąc kroć proszę,
wpadając na twarz dla przenaydroższej
krwie, okrutney męki straszney śmierci twey
ktorać teraz na dosyć uczynienie, za wszy-
tkie całego żywota mego sprośności tobie
samemu ofiaruję. Nagrodź że twemi nay-
droższymi zasługami wszystkie Bogu Oycu
przestępstwa moje ktoremi iako psem zgni-
łym, iako ropa brzydka brzydząc się, obiecuj-
ąc spowiedź, poprawę skuteczną za
dobrotliwą iaską twoją y za przy-

czyną **Naświetszey BOGA**
Rodźce MARYBY Panny
y **Matki y wszystkich**
świętych Patronow
moich.

3. *Boże bądź miłościw duszy mey.*
Pacierz y 3. pozdrowienie.

A wniedostaku Káplana może się tym aktem
dysponować do śmierci.



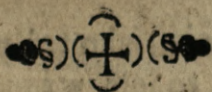
APPROBATIO CENSORIS.

Qpusculum præsens, cui Titulus
Swiatobliwa smierc. &c. &c. ex
latino, de verbo ferè ad verbum,
in polonicum idioma; translatum vidi,
legiquè: in quo, cum nihil Fidei Catholicæ
Romanæ, & bonis moribus contrarium;
sed potius plurima, eaque ad felicem hominis,
Christiani mortem perquam utilia, necessa-
riaque repererim; ut etiam sub hoc pallio
publicam de prælo aspiciat lucem, dignum,
justumq; censeo.

Vilnae 10. Iunij 1678.

ALBERTUS MEKALSKI Soci
I B S U. S. Theolog: & SS.
Canon: Doctor: ex commif-
sione Illmi, ac Rndissimi
D. L. O. Librorum
Censor.

m. pp.



NAUKA O PRZYGOTOWANIU SIĘ

Do Świątobliwej Śmierci.

Przeestroga Czytelnikowi tej
Nauki.



A przedmowę, tę Prze-
strogę dając, Czytelniku
tej nauki; ábyś wiedział,
iż to co się tu podawać
będzie, nie podacie się,
wszelkich stanów, y sposobności lu-
dziom: ále tylko tym, ktorzy się ná-
nabożeństwo, y służbę Bożą vdawszy,
są w drodze służby Boskiej zaprawie-
ni; y w tym naywiększe swe zamyśły,
y stáránia zásadzili, áby się Boskiemu
Maieństawi iáko naybárzciey przy słu-
żyli, y przygotowali: tak we wszystkim
żywo-

żywoćie swoim, iako też y w dokoná-
niu żywotá, to iest, w śmierci swojej.
Záczym iáko sobie życzą żywotá do-
skonálego, przed Bogiem; tak też y
przešćia z tego swiátá do Bogá prágna
sobie swiátobliwego, doskonálego, y
doskonále swiátobliwego. **A** tak málo
co, ábo nie się tu nie pisze, o przygo-
towaniu do dobrej śmierci, iákiey
sobie y naydoskonálszy życzyć ma; ále
się dáie náuká o przygotowánium do
znácznie swiátobliwey śmierci; iáka
ma byđż tych wšytkich, ktorzy się
ná swiátobliwy, y znácznie dobry, á
doskonály żywot vdáli. Czytelnik
tedy Náukitey podáncey, to, co będzie
w niey czytał; niech według niey się
rządźi, y miárkuie, y sobie w
pożytek dušzny, á Boską
chwałę obraca.

ROZDZIAŁ I.

Oo icst dobrze vmrzeć?

Dobrze vmrzeć iest (iaako Pi-
simo s. mowi) vmrzeć w Pá-
nn Bogu; to iest/ w lásce/ w
przyiaźni/ y miłości Bożey/ bez grze-
chu śmiertelnego. Stad dobrze v-
mrzeć/ nie ná tym należy właśnie/
żeby konaiac kto nabożne słowa mo-
wil/ ábo ich słuchał; áni ná tym/ áby
kto Sakramentá święte przy-
śmierci przyiał; áni ná tym / áby
wiele ludzi Duchownych/ y nabo-
żnych przy swym dokonaniu miał;
áni ná tym/ áby wiele/ y wielu mo-
dlacych sie/ y Niże Święte ofiaru-
iacych/ y posty / z innemi vtrapie-
niámi/ czyniacych zá soba miał; áni
ná tym/ áby wiele iálmużn ná mi-
łosierne vczynki odkazał/ ábo rozdał
vmieraiac; Bo ácz te rzeczy/ y tym

2 Nauka o przygotowaniu się
podobne/ bärzo dobre są/ y do dobrej
śmierci wiele pomoc mogą: nie są
jednak sama dobra śmierć. Do-
bra śmierć iest/ (iako się rzekło) w
łascie Bożej żywota dokonąć. Jako
zła śmierć iest/ vmrzeć w gniewie
Bożym/ w grzechu śmiertelnym/
vmrzeć w uczynku grzechowym;
Bog niech każdego vchowa.

R O Z D Z I A Ł II.

Troiący są ludzie dobrze vmierający.

Troiący ludzie mogą bydź do-
brze vmierający / zätym y tro-
iaka dobra śmierć.

1. Niektorzy vmierają w samej
tylko łascie Bożej/ y miłości/ a przy-
iżni: a to iest istota dobrej śmierci/
y dobrego vmierania: Jako vmrzeć
mogą by też naygrzeszniejzy; byle
ieno przy śmierci/ prawdziwa za-
grzechy żaloscia y pokuta/ z Bo-
giem swoim się pojednali.

2. Nie

do św'atoblwey śmierci.

5

2. Niektorzy vmierają w sprá-
wie/ y ákcie miłości Bożey/ ták iż
ich godzina/ y moment śmierci zá-
stáie w wczynku miłości Bożey; y
ták z tego swiátá wyprowadza
przed Bogá/ ktore^o miłowáli wła-
śnie pod sam czas skonánia. Stad
nábożni ludzie vmierájac/ poniecha-
wszy wszytkiego innego stáránia/ y
myslenia/ z samy sie tylko Bogiem
swoim wstáwicznie/ ile síly znośa/
báwić/ y áfekty miłości/ prágnie-
nia/ testnienia/ spieśzenia sie do
Bogá swoiego/ czynić zwykli; áż
ich w tákich/ álbo w podobnych Ak-
tách/ y spráwách serdecznie miło-
snych/ ostatni moment żywotá zá-
stáie. A moga bydz te áfekty/ żądze/
y Boskiej miłości/ w ludziách ták
gorace/ że przez nie duszá z ciała
wychodzaca/ omyta/ y oczyszczona
bywa od wszelkiej zmazy grzechow

powſzednich / y od Karania przez
grzechy / y niedoſtkonałości zaſłužo-
nego / tak iż bez Czynu proſto do
zażywania oblicza / y ſzczęścia Bo-
ſkiego przychodzi. Co acz rzadka ieſt
bárzo; iednak reka / y dobroć Boſka
ſtrocona nie ieſt / y ſtaraiacemu ſie
o to / ábo wprawniacemu ſie w to
za żywota przed śmiercią / hoyność
Boſka / y krew ſwamiela ſwiata
do tej laſki wrotá otworzyć moze.

3. Niektorzy vmieráia / nie tylko
w miłości Bożej / iáko pierwſzy / y
wtorzy; ále teź dla miłości / ábo z
miłości Bożej; iáloby ich właſnie /
zbytńia žárlivość / y goracość mi-
łości Bożej rániła / mdlila / watli-
ła / y do śmierci przyprowadziła.
Iáko ſie ono cieſzy ſwiata Oblu-
bienica Boſka: że mdleie / y wſtaie od
miłości; że zraniona ieſt miłością:
Cant: 2. że miłość ieſt nád śmierć /
y nád

do światobliwej śmierci.

5
y nąd wszystkie zguby potrzebny są/
z. Cant. 8. Taki sposób umierania/
rzadki jest bardzo/ y osobliwy dar
Bożki; nie iżby Pan Bóg w tym
skąpy był; ale iż ludzie/ choć też y
świećci/ rzadcy się do tego sposobne-
mi Bogu czynią/ według miary łá-
ski Bożej sobie udzieloney. A toli
wysłęcy Bogá/ y doskonała służbe
iego miłuiący/ o taką się śmierć
starać mają. Do którego jeśli nie
przydą/ przynajmniej we wtorym
ordynku umierających/ niech się ná-
leść vsiłuią: żeby ich snadź znalazła
śmierć vprzeyma y serdeczna miłó-
ścią Bożą zbawionych.

Pierwszym naszym sposobem do-
brze umrzeć; prawdać/ że dosyć jest
do zbawienia wiecznego; ale dosko-
nałość/ y Bogá vprzeymie miłui-
cemu/ ná takiey śmierci nie ma bydź
dosyć; ale doskonałsey/ y Bogu miłó-

Bey trzeba pragnac. Abowiem iáko
 takiemu czlowiekowi doskonalsc
 miluiacemu/ nie ma bydz dosyc/ aby
 tylko pospolitym trybem dobrym
 byl/ y bez grzechow ciezkich zywot
 prowadzil; ale potrzeba/ zeby wy-
 sokiem cnotami/ y goraca/ a dziel-
 na/ y w dobre przednie uczynki plo-
 dna miloscia Boza swiecil/ y go-
 rzał; y co raz to daley/ to wyzej w
 drodze Bozey sie pomnial; tak tez
 takowemu czlowiekowi nie ma
 bydz dosyc/ o dobra po prostu smierc
 sie starac; y tym sie samym/ aby ia-
 kopolwiek w lasce Bozey zywota
 dokonat/ kontentowac: ale przystoi/
 y potrzeba/ aby smierc iego byla/
 smierc swietych/ smierc Kochan-
 kow Bozych/ smierc doskonala/ go-
 raca ogniska miloscia Boza zapie-
 czetowana smierc: ktoraby dusze w
 iestecze zywocie/ w Bogu/ y w
 1250

do światobliwej śmierci.

7

iego w podobanie / y w miłowanie
rzetelnie zaprawiona / nauczona / y
wtuczona na lązby; nie odrywała od
niey dusze; nie gasiła iey w duszy; nie
przerywała iey w duszy ale z nią
przed maiestat Bostki ona zaprowa-
dziła; y tak rozgorzała; w przepa-
ści sty on błogosławioney / a niebie-
skiej miłości / y chwały zapal wrzu-
cała / y zanurzała / y na wbytkę
wieczność tam ona osadzała. O ta-
kiej bowiem śmierci rzeczono iest
ono osobliwie w Psalmie; Kosztowa
przed oczyma Pańskimi iest
śmierć swietych iego. Pl. 115. O
taką śmierć / day Boże / aby sie wby-
scy Boga miłuiacy starali / y ona
miłosne serce Bostkie cieszyli.

R O Z D Z I A Ł III.

Do śmierci światobliwej, ćwiczenia, y na-
logu potrzebá,

DO takowey śmierci / o iakiej sie

8 Náuká o przygotowaniu się
iuz mowiło/ świętym/ y doskona-
łość miluiącym slugom Bożym na-
leżytey/ ćwiczenia/ y zwyczajie/ te
które się od rad przekłádać będą;
wielce y skutecznie/ przywspomoże-
niu Pańskim/ dopomagąc mogąc
zostawiac każdego nábożeńskwu/
aby dla siebie przebierał z rad/ co bę-
dzie rozumiał sobie słuźace°/ y przy-
bierał z rad inąd/ co mu się będzie
zdało lepszego. Jedno w tym prze-
strzegam każdego; aby te ćwiczenia/
które sobie dla świętey śmierci vpo-
doba / wczas za żywota/ y dobrze
przed śmiercią zaczął wykonywać/
y w nie się zwyczajiać/ tak żeby gdy
czasy śmierci przybliźać się będą po-
czynaly/ y lubo przez lata/ lubo przez
chorobki/ o sobie będą oznaymiały:
żeby/ mowia/ te ćwiczenia były mu
pod tamte czasy/ nie tylko wiadome,
ale też w zwyczajy y nálog obrocone.

Ab-

Ab-
ży;
że
dox

A

ga
sie
wa
an
iat
sw
tr
bo
tr
si
B
tr
jel
ief

do światobliwej śmierci.

9

Abowiem ná tym bárzo wiele nale-
ży; iáko to każdy láčno baczyć mo-
że / bez dlugiego rozważania / y
dowodzenia.

R O Z D Z I A Ł I V.

Potrzebá prágnąć śmierci.

ACz to z przyrodzenia ludzie ma-
ia / iż sie śmierci boia / y nie mo-
ga áni teź powinni / tey boiaźni z
siebie wyłorzenić; iednąż miárko-
wać te boiaźń potrzebá aby nie była
áni zbyteczna / ábo nieporządna / taż
iáko bywa w miłośnikách tego
świátá / y żywotá; áni teź nie po-
trzebna / iáka pod czas maia ludzie
bogoboyni / ále ćiesnieyße / niżej
trzebá / sumnienie maia cy / y samych
siebie / iákaś rospácza / ábo sadow
Bożych / y grzechow swoich trwoga
trwożacy. Miäre chować trzebá /
żeby y przyrodzeniu dało sie / co iego
jest / á iednąż przyimował sie dekrét
śmier:

Náuká o przygotowáníu się
 śmierci z reku Bożych z powinnym
 poddaństwem. Żeby też bał się czło-
 wiek niedoskonałości swoich /
 sprawiedliwości Bożey surowey /
 skrytych sądowiego; y ani w zasłu-
 gách / ani w dobrych uczynkách
 swych nie wfał: a iednak żeby na
 dobroci najlepšej oney istoty Bo-
 skiej / y na miłosnym sercu iego się
 potládał; w zasługách / y mece Od-
 kupicielowey nádzíeie miał; do
 Bogá / y do wiecznego z nim pomie-
 ślánia w niebie / testnił / tak iáko
 przyiáciel do przyiáciela / milniacy
 do wmiłowánego się spieszy. Ktorá
 do Bogá pospieszność / testnicá /
 prágnienie / ma bydź własne / y zwy-
 czájne ludziom w doskonałość zas-
 práwionym. Dla tego też / kto sobie
 życzy śmierci światobliwej; po-
 trzeba tego / áby się oduczal bać / y
 strachac śmierci; a ma się wpládać

do światobliwej śmierci. 1

w to / żeby rad o śmierci słuchał/
czytał / mówił / myślał / do niej się
gotował; y żeby mu ta zabawa ssta-
ła się miła / y mile zwyczajna: tak
iako owo kto rad myśli / y słucha o
tym / że się ma z domu / y mieżkania
ładaiakiego / y niewczesnego prze-
prowadzić do wczesnego: albo iako
żeglarz rad myśli / iż się do portu /
y ladu ma przybić z niebezpiecznego
żeglowania; albo iako głodny człek
rad obiadu dobrego / na który go
zaproszono / y o nim mu w krotce
maia dać znać / aby nań przybył.
Trzeba tedy zwyczajnie się w to; żeby
o śmierci myślał człowiek bogoboy-
ny / iako o czym miłym / y sobie po-
żadany / żeby sobie obraz śmierci
stawiał / wcieśny / y łaskawy / y przy-
jemny; żeby sobie człowiek tęsknił w
tym życiu / y cielsku / iako w więzie-
niu ciasnym / iako w chałupie wala-
cey się /

Náuká o przygotowaniu się
 cey się/ iáko w drodze długiey/ bło-
 tney/ ostrey/ niebezpieczney: á do
 śmierci tak śedł/ iáko do kresu/ y
 końca wszystkich nadz/ y złych przy-
 god; á iáko do wrot/ przez ktore na-
 połoy/ wczas/ wygodę/ rozko-
 bezpieczność wieczną/ przychodzi.
 Święta Katarzyna z Seny w
 zwyczajiu miała/ śmierci pochle-
 bić/ one chwalić/ pięknemi słowy
 nazywać/ oney pragnąć/ y do siebie
 zapraszać/ to tylko samo w niej na-
 gány godnego uważać/ że się w
 dziera gwałtem do tych/ ktorzy się
 nią brzydzą; y przed nią wciekają; á
 że wcieka przed tymi / ktorzy ją
 przeymie miłują/ y oney sobie życzą

R O Z D Z I A Ł V.

Co pobożnych ma wzbudzać do pragnienia
 y miłowania śmierci.

Z wiele na tym należy do swia-
 tobliwey śmierci/ y do przygo-
 towa-

do światobliwej śmierci.

13

rowania się na nie; y że przynależą
wielce do doskonałości y postępu
w Bożej służbie/ pragnąc śmierci/
y w tym się pragnieniu zaprawiać/
y że się tym dzieli człowiek Bogą zu-
pełnie miłujący / od światowego/
abo w niedoskonałościach wwikła-
nego ięszcze serca: dla tego potrzeba
zachęcić duszę dobra / aby się che-
tnie/ y często ćwiczyła w miłowa-
niu/ y w pragnieniu śmierci. Za-
chęcić się może temi punktami.

1. Ten niech będzie/ kroy się te-
raz wspomniał. Jż to jest wielka
doskonałość/ wielkiej doskonałości
znać/ wielka pobudka/ y podpora
do bieżenia w doskonałości/ pra-
gnąc śmierci; y życzyć iey sobie/ y
oney się nie tylko nie lekąć/ ale do
niej testnić. Kto Bogą miłuje/
wiernie pragnie do niego; iesli nie
pragnie/ nie miłuje/ a iesli pragnie/

toć

toć śmierć miłować musi: bo ta iest
 wrotami do Boga á pewnie nieze-
 chce ládaiaáko przed Bogiem włochá-
 ný sie pokázać: toć sie záraz do cnot/
 do miłosci/ do wczynkow swietych/
 do goracosci w drodze Bozey/ po-
 budza. Bylaby to ábowiem bezroz-
 mna/ chciec smierci/ á cierpiec w
 sobie niedoskonalosci/ y nie wznie-
 cac w sobie w biegu do Boga jarli-
 wosci. A tak pospolicie bywa/ ze im
 kto mniej o Boga dba/ tym iest ozie-
 bleyšy w iego sluzbie: im zas iest
 oziebleyšy/ ty nierzadniey o smier-
 ci myśli; tym sie barziecey smierci
 leka; im frasowiciey okolo zach-
 wania/ y przedluzenia zywota cho-
 dzi; tym mniej widzenia Pana Bo-
 ga swoiiego pragnie. Wiech nabožny
 czlowiek to sobie w rozum bierze/
 co sie rzeklo teraz; y ono/ co napisá-
 no iest o iedny Zakonniku Soc: IESU;

ze o to

że o to samo był długo w Czysco-
wych mełach / że na tym świecie
żyć / nie pragnął goraco widzenia
Troyce Przenaswietney w niebie.

II. Powab do pragnienia śmier-
ci. Na człowieka pobożny pragnąć
śmierci / aby śmiercią swoją wy-
znał władzę powszechną y wszelką
Boską nad wszelkim stworzeniem /
y nad sobą też / y żeby się tej władzy
Boskiej pokornie / y powinnie pod-
dał / y od niej iako żywot / tak ko-
niec żywota przyjmował.

III. Powab. Na człowieka po-
bożny pragnąć śmierci / żeby przez
śmierć przyszedł do takiego stanu /
w którym już niiało obrazić Bo-
skiego Majestatu nie może. Du-
hom Boga vprzeymie miluiącym /
ta jest rzecz naycięższa w tym ży-
woćie / iż poibi w nim są / vpaść w
grzech / y w niedoskonałość / ba y s

6 Náuká o przygotowaniu się
láski Bożey wypasć ná každý mo-
ment moga. Wiec y to się im
przykrzy/ że w tym żywocie nie mo-
ga wystawnie / y bez przerwania
trwać w miłowaniu Boga swego;
ale radzi nie radzi / odrywać się od
niego/ y do tych niższych rzeczy/ ábo
zabaw/ spuszczać musza. Dla czego
mierźnie im ten żywot/ á do onego
nieodmiennie szczęśliwego się wy-
dzieraia.

IV. Powab do śmierci. Ma
człowiek pragnąć umrzeć; cześcia
żeby prawo przyrodzone/ od Naj-
światszej woli Boskiej utwierdzo-
ne wykonał ná sobie: cześcia żeby
się karaniu za grzechy oznaczonemu
poddal: cześcia żeby śmiercia swa
uczcił Syná Bożego/ ktory w ciełe
nászym śmiertelný umrzeć chciał/
á umrzeć bázwo cieszył śmiercia.

V. Powab do śmierci. Ma
czło-

człowiek pragnąć śmierci; aby tak
 poszedł za przykładem przepadro-
 szey Matki Bożey / y wziął iey
 śmierć niewinna / swoią śmiercią:
 iako ona także swoią śmiercią / wzię-
 ć iá Syná Bożego y swoie / śmier-
 cią drogą.

VI. Powab do śmierci. Ma
 człowiek / miłować śmierć / y oney
 pragnąć; aby przy śmierci / y w
 śmierci iego / ostatecznie wykona-
 ne / y zapieczetowane wšytkie były
 wole / dekrety / vpodobania / sporza-
 dzenia Boſkie; żeby zaſługi / y prace
 Pána IEZUSOWA wzięły swoą zu-
 pełną / y dokończoną zapłatę w zbá-
 wieniu ciała umierającego. Żeby
 na ostatek Bog począł mieć z czło-
 wieką najwyżſze wczczenie / najwyż-
 ſze odwdzięczenie / naydoſtkonalſze /
 y nieodmienne ná wielki wychwale-
 nie / iakie iemu powinne iest. A ná

ten czas ie Bog mieć poczyna/ kie-
dy człowiek iemu miły umiera / y
przez śmierć do chwaly niebieskiej
przychodząc / wieczną chwale Bo-
gu oddawać z wiecznym swym blo-
gosławienstwem poczyna: a nigdy
nieustanie / ani się przerywa

VII. Powab do śmierci. **Ma**

człowiek pragnąć śmierci; aby
Panna Przenaswieszta / wykonała
około niego prawo swoje / które od
Syna swego ma / na wszystkie wier-
ne Boże umierające / a osobliwie na
gorące miłośniki / y slugi swoje.
Ma bowiem najdroższa **Matek** to
prawo / y moc osobliwa na nasze
godziny ostatnie / y śmiertelne / do
osobnego ratowania nas umiera-
jących / y przez tak niebezpieczną
chwilę / y drogę przechodzących;
Zrad ono do niej zawsze powtarza-
my mówiąc; **Święta MARYJA**
Ma

do światobliwej śmierci.

19

Matko Boża / modl się za nami /
teraz y w godzinę śmierci naszej. A.

Dosyć to niech będzie nabożne-
mu sercu do zamilowania się / y
pragnienia śmierci; ale trzeba się
w to zaprawiać wczas (iako się
wyżej rzekło) aby gdy się zbliżać
godzina śmierci będzie człowieko-
wi / ani ta godzina straszna / ani ta
nowina nowa nie była / ani ten gość
niespodziany nie był.

R O Z D Z I A Ł. VI.

Przygotowania do światobliwej
śmierci.

Wielkie jest przygotowanie do
Światobliwej śmierci / pra-
gnienie śmierci; bo kto czego pra-
gnie / na to też / albo już gotow / albo
się gotuje. Trzeba iednak drugie
szczegulne przygotowania nabożny
sercom pokazać. Miedzy ktoremi
nie klade onego przygotowania /

które jest / żyć dobrze. Bo to acz jest
 nayspierwey y nabarżiey potrzebne /
 przecie na ten czas do naszey rzeczy
 nie służy; gdyż ta nauka daie się we-
 dlug tego / com naprzod položyl /
 ludziom / nie tylko pospolicie dobrze
 żyjącym; ale też osobliwie w dosko-
 nalşey się służbie Bożey obierają-
 cym. Życia tedy dobrego na ten czas
 nie pzytaczając / ale ie za grunt kła-
 dac; o innych bliższych gotowania
 sposobach mowić chcemy; Przygo-
 towania tedy szczególnie / do ś.
 śmierci / mogą się naznaczyć be-
 ściorakie / wedle beściorakich czas-
 som.

I. Każdodzienne. II. Tygodniowe

III. Miesięczne. 4. Doroczne 5.

Wszelkim czasom służące 6. Pod
 czas następującej śmierci / y z bli-
 żoney godziny ostatniey / pożyteczne /
 y potrzebne. Każde z osobną przeło-
 że Pro-

że krótko/ abym tylko pokazał czło-
 wiekowi nabożnemu/ co może być
 czyniono; wolno będzie każdemu/ ál-
 bo tych tu położonych/ álbo od siebie
 wynalezionych/ álbo od kogo innego
 włączanych sposobow zażywać/ byle
 się tylko do przedsięwziętego końca
 iako najlepiej/ y z roztropnością
 przygotowało.

R O Z D Z I A Ł VII.

Przygotowania, y ćwiczenia do światobli-
 wej śmierci káždodienne.

I. **C**wiczenie. Na każdy dzień
 słuchając Mszy Sw. odda-
 wać będzieś godzinę śmierci two-
 iey/ godzinie śmierci Pána I E Z U-
 S O W B Y, y Mátki iego; á to czy-
 nić będzieś/ w pewney iakiey (ie-
 dney/ ábo drugiey/ ábo też y trzeciey)
 części Mszy świętey.

NA przykład I. Gdy podnoża
 Náswietża Hostia. II. gdy

Kielich Sw. podnoża III, gdy
 Naswietży Sakrament/ albo du-
 chownie/ albo też y rzetelnie przy-
 muiesz; między innymi nabożeń-
 stwy pod te czasy / y zwyczajami
 twemi/ oddaway/ y polecay/ y łącz
 godzinę śmierci twoiej z godziną
 śmierci naydroższej Pana Iezu/
 sowej/ y Matki iego prośac / aby
 ich śmiercia poświęcona była
 śmierć twoią/ y aby dla swoiej
 drogiej śmierci błogosławili/ y by-
 li przy śmierci twoiej.

II. **N**A każdy dzień zwyczajna do
 Nasw. Panny Litania od-
 prawny / prośac o dobrą świętą
 śmierć.

III. **N**A każdy dzień te nabożeń-
 stwa/ które dla wczciwości
 Oblubienca Panny naswietszej
 Jozefa Sw. odprawuiesz; ofiaruy
 temuż Swietemu ná to/ abyć przy-
 czyną

czyną swoją / vprosił v Naswie-
tšej Panny / y v Pána JEZUSA
przywilejey śmierci swoiey: to iest;
aby iako przy śmierci Jozefa świę-
tego byl Pan Jezus z Naswietša
Panna obecny / y iemu przy śmierci
we wszytkim vslugowali; tak przy
twoim dokonaniu / aby Pan Jezus /
y Matka iego / y Jozef Swiety / z
innemi Patronami twemi swiete-
mi byli.

IV. **N**A każdy dzień przy rachun-
ku sumnienia (ktory dosko-
nalości szukający ludzie / nie raz /
ani dwa na dzień czynićby mieli)
wzbudź w sobie serdeczną prawdzi-
wą struchę / abo žalosc za grzechy /
tak teraznieyszego / iako wszytkiego
żywota twego. A to nie tylko dla
tego / aby tym žalem každodzienne
grzechy twoie omyte byly / ale też y
dla tego; żeby sie duša twoja w ta-
komy

Kowy žal zaprawiła przed śmiercią/
aby go łatwie w sobie wzbudzić
mogła przy śmierci.

V. **C**O na każdy dzień czynisz/
duże w Czystu cierpiace/
syc czyniac za ich meki; toż ostary
na vprośenie sobie swiatobliwey
śmierci/ y żebyć Pan Bog dał wy-
nisć z tego żywota / nie mając na
duży twoiey żadnego obligu grze-
chowego/ ani też kárania iego.

VI. **N**A każdy dzień/ gdy w polu-
dnie (to iest w godzinie
śmierci Pańskiej na Krzyżu) po-
zdrawiasz Nasw. Pánnę z śmierci
Synowskiej boleiacą; pros/ przez
one iey śmiertelną ciężkość / abyć
vprosila / swieta/ bezpiecna / a
przed Pánem Bogiem droga śmierć.

VII. **N**A każdy dzień / miej we
zwyczaiu obmywać serce/
y duże twoie/ w sprawiedliwości/
y miło-

y miłosierdziu Boskim / we Krwi /
 y zasługach Pana Jezusowych / w
 miłości twoiej ku Bogu / y w tole-
 ści / ábo w utrapieniu twoim dla
 Boga; żebyś z tej łaznie / y kąpieli
 wychodziła obmyta / tak z grzechow /
 iako y z kárania za grzechy; a ssta-
 wała się przybrana / y miła w oczach
 Boskich. Co ácz się może czynić nie
 raz ná dzień / iako ná przykład / ná
 modlitwie przy Nszy s. ná rachun-
 ku sumnienia 2c. ále gdy osobliwie
 utrapienie iakie ciálu twemu záda-
 iesz / y gdy odprawiwszy wszystko
 zwykłe náboženstwo twoje / inż się
 ná pokoy / y zasnienie bierzesz. Piše
 Bonaventura s. o Swietym Fran-
 cišku / iż zwyyczaj miał / czynić sobie
 łazienkę ze Krwi P. IEZUSOWEY,
 y tak obmywać niedoskonałości
 swe každodzienne. Możemy toż y
 my czynić / byle nam niedbalstwo
 dopuśczało.

VIII. **N**A każdy dzień / Kupować
sobie u Pana Boga świę-
ta / y iego sercu Boskiemu smako-
wita śmierć; co tym sposobem
krotko y łatwo być może. Czyli na
każdy dzień co osobliwego / y Bogu
smacznie milego / y to iemu ofiaruy /
iako pieniądze / y placa / za świętey
śmierci łaskę / gdy czas iey od P.
Boga naznaczony przyidzie. Te
zas pieniądze mogą być na przy-
kład takie.

1. Spowiedź / y Komunia woczy-
nić / y MSZ s. słuchać / z osobnym
nabożeństwem / y goracością / na
czesć / na chwale / y na smak Boski.
2. Zabawić się iaki czas znaczny /
na serdecznym / goracym / wprze-
mym miłowaniu Boskim / wy-
chwaleniu iego dobroci / śanowa-
niu y śacowaniu iego godności / y
zacności / wżaleniu nad niewdzie-
czno-

eznością/ y nieczemnością ludzi zle
Boga śanniacych/ y o niego nied-
bajacych.

3. Wyprawić Bogu ałtow iakich
nabożnych/ goracych/ wysokich/ pe-
wna niemala liczba/ sto/ dwieście/
tal wnetrznych/ iako powierzcho-
wnych/ miłości/ vpołorzenia/ po-
wzdania/ y poddania/ synowskiey
boiaźni/ ofiacowania/ dziełczynie-
nia/ winśowania Bogu doskona-
łości wszytkich iego. Także vtleka-
nia/ ziemie pocałowania/ vderze-
nia w pierśi/ wstrzymania sie od
wcieśki iakiey/ vprzytrzenia sie so-
bie.

4. Rozmyślać rzewliwie/ y nabo-
żnie tajemnice meki P. I E Z V S O-
W E Y.

5. Chwalić Boga/ y dziełować
dobroci iego za dobrodzieystwa/ y
łaski vczynione wszytkiemu stwor-
zeniu/

rzeniu/ ále osobliwie/ 1. Tobie/ 2.
Wybranyim swoim wšytkim/ 3.
Náswietšey Pánnie MARYEY,
4. Nádrožšey Váturze ľudzškiey P.
Chryštusowey.

6. Sercem práwym odpusćić
krzywde iáka; dobrym zá zle oddać
nieprzyiacielowi; žyczyc mu dobra
wšyškego ná dušy/ y ná cíele.

7. Jálmužne/ modlitwa/ post/
vtrápienie vczynić pewne.

8. Duše iáka pozyskáć/ ábo do iey
pozyskánia pomoc/ do cnoty przy-
wiešć/ od grzechu odwiešć/ y prze-
škodzić/ ile znas iest.

Te tákowe pieniádze/ wielce sobie
dobroć Boška waży/ y rad od slug
swoich bierze/ y wšyškto co im zbá-
wiennego/ á sobie milego byc vzna-
wa/ hoynie rad dáie/ á osobliwie
šmierc šwiatobliwa.

9. Cwiczenie osmemu iest podobne

Náy-

2. Najmować na każdy dzień P. I B.
 3. Z V S A, y Matkę jego nasświetła/
 Y, aby dusze twoje wyrobili: y wygoto=
 P. wali po wszystkie dni żywota twe=
 gó/ Ktoryć jeszcze zostacie/ y żeby ia=
 ták przybrali w łaski / w dary / w
 cnoty święte / w zasługi swoje / w
 czynki dobre / aby czasu śmierci
 stanela / y znaleziona była iako na=
 czystka od niedostatkow / iako na=
 ozdobnieysza od niebieskich łask / iak
 nawdziecznieysza w oczach Bostkich.
 Przednie to są dobrzy y pilni robo=
 tnicy / y nie będą chcieć wstydzic się
 za swa robotę / około dusze twoiej /
 czasu śmierci twoiej: tylko ty sam
 człowiecze nieprzeszkadzay / a każ=
 dodzienna zapłatę robotnikom two=
 im obficie oddaway. Co tymże spo=
 sobem czynić będziesz / iaki się w o=
 smym ćwiczeniu podał.

Inne ćwiczenia / y do śmierci przy
 prá

30 Náuká o przygotowaniu się
práwowania káždy sobie przybrać
może.

R O Z D Z I A Ł VIII.

Przygotowania y ćwiczenia do świętey
śmierci tygodniowe.

1. **C**wiczenie ná káždy tydzień.
wszystkie posty/ lubo nákazá-
ne/ lubo dobrowolne/ ofiárny Bogu/
(mimo inše intencye) ná vproše-
nie sobie śmierci/ á iego Náiestá-
towi wdzięczney/ y drogiey śmierci.
2. **C**wiczenie. Ná káždy tydzień
(ieżeli być nie może ná káždy dzień)
sluchay Nšy s. zá vmárle/ lubo žá-
łobney/ lubo iákieykolwiek/ ofiáru-
iac to sluchánie Nšy/ y to iey zá v-
márlych ofiárowanie/ ná vprošenie
v P. Boga świętey śmierci.
3. Ná káždy tydzień pewnego dnia/
odday y obroć co času według vpo-
dobania/ zábow y zdrowia twego/
ná rozmyšlánie o śmierci twoiey
przy-

przyśley / (vzywając ktorego roz-
 zmyślenia z tych ktore sie niżej po-
 loża) na wzbudzanie w sobie te-
 sknienia do Boga / y spieszania sie / á
 gotowania do niego ; na rozważa-
 nie / y rozczytwanie sobie Testá-
 mentu twoiego Duchownego ; ku
 czemu dobra / y zwyčajna / iest mieć
 takowy testament na wzor ludzi
 tego świata bacznych / ktorzy testa-
 ment spisować / y pewnych czasow
 przegladac zwykli / y żeby to wšy-
 tko co w nim iest / serdecznym na
 wšytko zezwoleniem wtwierdzono /
 Boskiej dobroci oddano bylo re.

4. Do trzeciego może być przyło-
 żone / na każdy tydzień dać iaki czas /
 przypátrowaniu sie sobie / y żywo-
 towi / albo stanowi swemu duszne-
 mu / iezli / y iako człowiek gotow iest
 umrzeć choćby y zaraz / iezli co prze-
 błodnego widzi ; oczym w Rozmy-

Náuká o przygotowaniu się
ślániách Berzey się mowi.

5. Ná každý tydzień / gdy się spo-
wiadaś grzechow twoich / tak się
spowiadać chćiey / iakoby to już osta-
tnią spowiedzią; tak we wšystkim
czyn dosyc sumnieniu / tak żáluuy ser-
decznie / tak popráwe postanowiay /
tak się wštydz / starz / sadz / karz /
iakobyć zaraz przed Boskim sadem
stánać przyšło / y iako sobie życzyš /
aby ná nim spowiedzi twoiey / y po-
luty nie niepopráwiono / ani pogá-
niono.

6. Ná každý tydzień osobliwie gdy
wiecey niż raz w tydzień Komuni-
kuieš / ostáruy iedne Komunia zá do-
bra / y święta śmierć / (przy innych
intencyách) y Komunikuy tak / iakoby
to już twoia ostatnią / y śmiertelná
Komunia była. O tym ćwiczeniu
niżej się co przeloży.

7. Ná każdy tydzień / dzień ieden /
albo

albo część iaka dnia / y wszystkie
sprawy twe w on czas uczynione o-
fiaruy P. Bogu / na vproszenie sobie
świetercy śmierci. Do czego pomoże
trzecie ćwiczenie wyżej położone /
także osme / y dziewiate każdodzienn-
ne ćwiczenie do tegoż służyć może.

R O Z D Z I A Ł. IX.

Przygotowania, y ćwiczenia do S. śmierci
Kázdomicięczne.

I. **C**wiczenie. Na każdy miesiąc
przeczytaß sobie te wszystkie
náuêk o przygotowaniu do s. śmier-
ci / częścią żeby sie przypomniała / a
pamięć iey odnowiła ; częścią żeby
sie człowiek poráchowal z soba / iá-
kim iest w gotowaniu sie na ta
śmierć / y w zachowaniu tego, co sie
tu náucza, częścią dla odnowienia
checi, y żadze, y starania pilnego
na gotowanie sie do śmierci s. ; czę-
ścią żeby obaczył, y vprzarnał prze-

Náuká o przygotowaniu się
 štody, ieżli mu ktore zaważać
 zwykły do tego tak zbawiennego
 ćwiczenia: częścią naostatek/ żeby
 obaczyć, co mu w tym ćwiczeniu
 wshytkim iest podobnego, co poży-
 tecznego, co niepożytecznego, co
 opuścić, co przyłożyć/ albo odmienić
 może. Na to ćwiczenie dobrze iest
 ktory dzień na początku miesiąca
 obrocić.

2. Na każdy miesiąc obierz się sobie
 dzień jeden wolny ktory wshytek o-
 broćisz, albo ofiarujesz Bogu, na v-
 prośenie, albo kupienie s. śmierci,
 iako się wyżej rzekło, y na przygoto-
 wanie się do takiejże śmierci, przez
 nieiała probe iey, co tym sposobem
 będzie mogło być.

1. Obierz się sobie dzień wolny na
 to, iakom już namienil.

2. Obierz się sobie, w tymże dniu
 jedną/ albo drugą godzinę sposobną/
 wol-

wolna zc. przed obiadem / albo po
obiedzie / w wieczor / albo w nocy.

3. W te godziny obrane / odprá-
wimŝy wŝyttich od siebie / tak ŝie
przed Bogiem twóim włożyŝ / iako-
byś iuż była bliŝta oŝtátney godziny
y wlasnie śmierci czekała.

4. Wezmieŝ sobie rozmyŝlánie ie-
dno / drugie / trzećie / Któreć ŝie wpo-
doba (zniżej polożonych / albo z in-
nych iáćich) y ono rozmyŝláć bedzieŝ /
á z rozmyŝlánia te pożytki / áfekty / y
žadze sobie wybierać y w sobie
wzbudzać bedzieŝ / iáćie człowieko-
wi vmieráiacemu ŝluzá / á iáćich w
sobie czuć prágnieŝ w godzinę ons
przyŝła práwdziwey twoiey śmier-
ci. Tam wważyŝ / iakoś ná śmierć
gotowa ieŝ teraz / coć przeŝkádza / y
zátrudnia. Jákiey ŝie trudnoŝci o-
bawiaŝ / y zkad / przy śmierci. Já-
ko miła rzecz ieŝ / zrey mizerney ciá-

Náuká o przygotowáníu się
 ká miešťtániny wynisć / á do Boga
 się przenieść / iáko goraco tenčí čas
 trawíc potrzeba / ktoryć ieśćze zby-
 wa.

5. Testáment twoy Duchowny
 pod tenże čas przeczytaß sobie roz-
 wáznie / lekko / bázniey sercem niżeli
 wstý / (ácz wstne iego wymawianie
 głośne / ma swoy pożytek / y zwykło
 serce wzbudzáć / y zápaláć) táka
 Bczerością / y vprzeymością ku Bo-
 gu / táka odwaga / y powzdáním się
 ná Boga / takim oddalením się od
 wšytkich stworzonych rzeczy / y zá-
 bam / iáko bys to wšytko w godzinie
 rzeczywistej smierći czynilá / ábo
 teź miásto testámentu czytánia / ák-
 ry rozmaíte ku Bogu serdecznie / (ácz
 bez gwałtu y mordowánia się / ále
 lekko y z baczením) wyprawowác
 będzieß / Wiáry / nádzicie / miłosci /
 prágnienia do Boga / przeprašánia /

zawstyżenia / dziękowania / po-
wzdania / wstąpienia do Boga / tu-
lenia się pod skrzydła dobroci Bo-
skiej pod mekę P. IEZUSOWE, pod
obronę / y przyczynę Najswiętszej
Marki Bożej / y świętych 20. iako-
byś to rada czyniła wgodzine wła-
sna śmierci. 20.

6. Na ostatku starzyć na się przed
Boskim maiestatem mile / y vprze-
mie będziesz / że się śmierci nad mi-
re lekaś / że śmierci nie goraco pr-
gniesz; że sobie do Boga nie testniś;
że niedbale się w cnotach świętych
ćwicząc / nie wiele dla miłości Bo-
żej / dla naśladowania P. IEZUSA
robiąc / y cierpiąc / nieczyniś się go-
dna widzenia Boskiego; nie st-
sieś godna / aby cie Bog pragnął / y
życzył mieć sobie / y z sobą w chwale
wieczney; nie gotuiś się / ani za-
rabiaś na święta / y droga śmierci

7. Wzbudziſz w ſobie gorace pragnienie ſwietey ſmierci / a zátym y wſzelkíey we wſzytkich cnotach doſkonaloſci / poſtanowiſz mocno / y ſtárecznie w tym ſię obierać / przeſtánie niedbałſtwa oddalać / a proſić Boſkíey dobroci bédzieſz / o ſkuteczna / obſta / ſtáreczna łáſka za kórey pomoc / temubys wſzytkiemu w podobaniu Boſkiemu doſyć wczynić aſz do końca żywota twego moglá. To ćwiczenie wielki pożytek przynosi w duſzách nabożnych / wielkie odmiany czyni; wielka goracoſć ná ſercu zápala; wielce do pilnego ſłużenia Bożu y jarabiania ná niebo pobudza; wielkiego pokoju / wciſzenia / ſłodkoſci y ſmáku ſerdecznego w rzeczách Boſkich / y w drodze duchowney nabawia; wielce náoſtátek człowieka / do ſwietey a drogíey przed Bogiem ſmierci przypráwuje.

Trzecie ćwiczenie. Obierz się
sobie pewne miesiące / w które oso-
bliwie gotować się do śmierci świę-
tey będzie / y które na tę przygoto-
wania zabawy obroć. O czym
Berzey zaraz się powtorzy.

ROZDZIAŁ X.

Przygotowanie y ćwiczenie do śmierci
świętey doroczne.

- I. **C**wiczenie. Na każdy rok
mieć pewne miesiące / dwa /
trzy / cztery / do vpodobania / Kto-
reby albo całe / albo wiece po jednym /
po dwu tygodniu na zabawie tej
śmiertelney trawione były / wyko-
nywając w nie z osobliwym stara-
niem to wszystko / co się / po ten
czas / o rozmaitych ćwiczeniach
przytoczyło ; czyniąc wszystko po-
rządnie / y bacznie / wedle zdrowia /
sił / zabawy / stanu / urzedu / y powin-
ności / Ktore Kto na sobie ponosi.

Miesiące zaś ábo czasy/ Ktoreby ná to w roku obráne/ y obrocone byǳ mogły/ łatwie sobie każdy wpatrzy mym zdaniem te by wczesne były.

1. Dni Ktore po gromnicách ida/ á to dla tego/ żeby człowiek początek roku tak myśla o świętey śmierci záprawił/ y ná nie się do gotowania przysposobił. A dla tego wtory miesiąc/ nie pierwszy ná to obie ram: że pierwszy (Styczeń) o Narodz: Pánstkim tajemnicami/ y záczęciem Roku/ odnowieniem Duchá ná nowy rok zabawion byǳ może.

2. Dni po Oktawie Bożego Ciála następniace; bo tam te czasy wolne sa od innych wroczyścoci Kościelnych; y do tego znaćza tamte dni stan wieczności przyszley/ po końcu świata zc.

3. Ostatni Tydzień przed Adwentem/

tem/ y pierwszy Adwentowy: bo iż
 na ten czas Kościół s. nam przy-
 ście Pańskie/ na sad nas wszystkich/
 przekłada/ słusna iest/ aby każdy
 człowiek o wyźciu swym z tego
 świata/ y o stawieniu/ a przygoto-
 waniu sie na sad przez śmierć/ pil-
 no pomyslał pod ten czas.

4. Dni te / ktore następuia po
 dniu narodzenia twego na ten
 świat/ żebyś oddawszy P. Bogu
 dzieki przystoynne/ za stworzenie
 twoie/ y za inne dobrodzieystwa z
 stworzeniem przyłączone/ przypo-
 mniała sobie wyźcie z tegoż swi-
 tą/ y przeniesienie sie przez śmierć
 światobliwa na ow inny blogo-
 wiony świat y żywot.

2. Cwiczenie. Na każdy rok wby-
 skie nabożeństwa postu wielkiego
 Prom innych intencyi ofiaruy Panu
 Bogu przy mece P. IEZUSOWEY,

4 Náu­ká o przygotowa­niu się
ná vpro­šenie sobie ś. śmier­ci. O so-
bliwie o­stát­nie trzy dni przed Wiel-
kanocą ná też in­ten­cyą obro­ci­sz; y
konániu/ śmier­ci P. IEZVSOWEY,
śmierć swoie oddawa­jąc/ o świate
pro­sić bedzie­sz. 2c.

3. Cwiczenie o­stát­ni dzień/ ábo
o­stát­nie dni ka­żdego roku / o­siáruy
P. Bogu zá dobra y á. śmierć/ o-
plákuic y oplacáiac P. Bogu ca­le-
go y żywota twego/ y roku przepa-
dzonego niedo­stát­ki / niedba­łstwa/
o­zieb­łó­ści.

R O Z D Z I A Ł. XI.

Przygotowa­nia y cwiczenia do światebliwey
śmier­ci, w­sz­y­kim cza­som słu­żace.

I. Cwiczenie. Záv­še się stáráć
nietylko o iáko­š ta­ko­š dobry
żywot/ ále zgo­lá o przednie do­sko-
náły / według miáry lá­st­ki Bo­żey/
ktorá robiacemu záv­še gotowa/ y
záv­še ob­fi­ta iest. Śmierć ábo
wiem/

wiem/ iako po żywocie następuje/
 tak też y z żywotem się pospolicie
 zgadza; y tak/ złego żywota śmierć
 zła / dobrego dobrą / świętego
 święta niepochybnie bywa.

2. Dávajże się starać obfitować w
 gorącości ducha / y nieugaszoney
 miłości ku Bogu/ w nienasyconym
 pragnieniu poprawy/ postępu/ do-
 doskonałości twoiej własnej y też
 (według stanu twoiego) cudzej.
 Na tey gorącości tak wiele należy/
 że miłszy jest Bogu gorący/ choć nie-
 doskonały/ a niżli oziebły choć do-
 doskonały człowiek: bo gorącość tego
 niedoskonałości okrywa / pożera/
 trawi/ y gładzi; a oziebłość tego/
 y sama doskonałość niewdzieczna
 Bogu czyni.

3. Często o śmierci twej pomy-
 ślay / one sobie śmiały / do niej się
 gotuy / y spiesz. *Ucz. 66. Wyco-
 wie!*

Náuká o przygotowáníu się
 wie/ iż doskonałość gruntuie się na
 rozmyśláníu o śmierci. Jeden
 nich mowi: iż tym iest w Ducho-
 wnym życiu pámietanie śmierci
 czym iest w życiu cieleśnym zażywa-
 nie chleba/ y owšem wiecey bo cho-
 kto chleba nie ie/ żyć czym innym
 może w ciele: ále kto o śmierci nie
 pomni/ ten y ná krótki czas Ducho-
 wnie żyć nie może. Prawdziwy
 duchowny/ y vprzeymie Bogá mi-
 luiaicy/ nietylko pomnieć/ ále te-
 y prágnać śmierci/ żywym prágnie-
 niem powinien.

4. Zawsze/ y ile być może vstáwi-
 cznie/ á przynamniey czestych y pe-
 wnych czasow/ námyslnie wpra-
 wuy się w pewne áfekty y odwag-
 duchowne/ Ktorych nabárziewy prz-
 śmierci trzeba wíec bywa człowic-
 kowi/ by też naylepšemu. O Kro-
 rym wypráwieniu y náłożeniu/ mo-

wiło się

wiło się nie co wyżej w Rozdziale
3. a tu się nieco przydawa. W pra-
wże się / y wzwyczaży.

1. W afekty gorące miłości Bożej
nad wszystko.

2. W żalowanie serdecznie / y pra-
wdziwe za grzechy.

3. W gruntowna / y nic niewat-
piaca wiara o wszystkich artykułach
wiary świętej.

4. W nadzieie mocna / y pewna
w miłosierdziu Bożim / w zasłu-
gach P. IEZUSOWYCH, y śmierci
iego / w pomocy N. s. P.anny; mo-
dlitwie śś. Bożych; o twoich zasłu-
gach / cnotach / dobrych uczynkach /
to tylko trzymając iż Bczera łaska
Boża są: bez zasług P. IEZUSO-
WYCH nic nie waży / y do ciebie taż
przynależa / iako cudze / y pożyczane
bogactwa.

5. Naucz się taż między miłosier-
dziem

Nauka o przygotowaniu się
 dziem y sprawiedliwością Bożą
 chędzic/ żebyś taż za żywota/ iábo
 y po śmierci/ za grzechy twoie bała
 się piekła/ za mekę P. IEZVSOWE,
 za miłosierdziem Boskim/ czekała/
 y pewna była nieba.

6. Naucz się za żywota połory
 prawdziwey/ to iest/ wszystko do-
 bro/ ktore mieć w sobie/ y ná duszy
 mozesz/ Bogu przypisować/ y przy-
 znawać/ á sobie z niego/ y ná włos
 y ná cień nieprzypisować; áni się z
 niego v siebie kochać. A zaś wśy-
 stko złe/ ktore do siebie znaś/ y nie
 znaś/ ktore ábo było/ ábo iest/ ábo
 być mogło/ y może w tobie/ sobie
 samey przyznaway/ á ná łasce Bo-
 żey/ y dobroci/ we wszystkim szcze-
 rze/ zupełnie/ prosto/ polegay. Żeby
 cie áni dobra iákiekolwiek nieunośi-
 ły w pyche skryta/ y złości niepo-
 grażały w rozpácz; ále Bog y łaská
 iego/

iego / y zaslugi Syna iego / bylyc
 wshystkiego zbawienia poczatkiem /
 srzodkiem / y koncem.

7. Wpraw w serce twoie y
 wszczep / a wkorzen / iako naygle-
 biej / y przewisciej wielkie o Bo-
 skiej godnosci y zacnosci rozumie-
 nie / y vmiey Boga twego szanowac /
 wazyc / szacowac / przekladac na-
 dershystko. Vmiey / mowic / tak
 dobrze / iako vmiesz imie twoie /
 iako znasz palce twoie: zebyc to sz-
 cowanie Boskiej godnosci / y prze-
 kladanie nad wshystkie zgoła rzeczy /
 bylo tak latwie w sobie wzbudzić /
 y uczynic / iako okiem mrugnac /
 palcem ruszyc / y iezli jest co nad to
 latwiejszego.

8. Wpraw sie w zapelne powzda-
 nie na wola Boska wshelaka / we
 wshelakiej okolicznosci smaczney /

Náuká o przygotowáníu się
 y niesmáczney; żeby iáko cień zá ciá-
 Źem/iáko piorło zá wíátre/m/obráca
 się y wnoší záwŹe/ ták wola twoia/
 y ty wŹyŹkła/ y wŹyŹkie twoie rze-
 czy/ rády/ chęci/ zamysły/ myśli/ zá
 wola Boża się ponosiły.

9. Wpraw się we wzgárdę/ y zá
 niedbánie wŹytkich rzeczy stworzo-
 nych/ żebyć żadney nie było trudno/
 y żáłoŹno opuŹcić.

10. Wpraw się ná ostráteŹ w to/
 ile przemożesz zá pomocá BoŹá/
 áby iáko ciáło twe tchnie powie-
 trzem/ y onym żywíe; ták też duŹá
 y serce twe/ tchnęło miłostíá/ y há-
 nowáníem godności Bożey nád
 wŹyŹkło/ podłym o tobie sámey ro-
 zumíením/ gorącym prágníením
 Páná IŹzusa/ ziednoczením się z
 wola Boża / nádzieią w Przená-
 ŹwíetŹey Mátce Bożey; żebyć czásu
 ómier-

do światobliwej śmierci.

49

śmierci te żądze łatwiusienko
przychodziły.

5. Cwiczenie. Proś często/ y mo-
żnali rzecz/ zawsze P. Boga/ o wy-
trwanie stateczne w dobrym stanie/
y życiu/ wolaſce/ w przyiaźni/ w mi-
łości Bożej/ wſtáraniu ſię goracym
o doſkonalość/ y światobliwoſć
prawdziwą.

6. Wioż ſię w oſobliwe nabożeń-
ſtwo/ y w przyiaćielſkie towarzy-
ſtwo z P. Jezusem/ do wſyſtkichci
wprawdzie tajemnic żywota/ y
śmierci; ale oſobliwie do tych/ w
których wieſz do ſiebie/ iż wielſzy
iakiſ ſmak/ y pożytek czuieſz/ także
do tych/ ktore z śmiercią P. Jezu-
ſowa ſą bliżej złączone Takowe ſą.

1. Biedzenie ono/ y konanie Pań-
ſkie w Ogroycu/ gdzie Panu aż do
krwawego potu przyſzło. 2. Trzy

Náuká o przygotowáníu się
 one godziny/ przez ktore ná Przyżu/
 w niepoietych bolesćiach vmierał/
 y konał. 3. Samá náostaték smierć
 iego dla nas/ ożywiaiaca wšyſtkich
 nas.

7. Niey osobliwe nabożeńſtwo y
 czeste/ do času/ álbo momentu
 smierći/ tak P. Jezusowey/ iáko
 teſz Nászw. Mátki (bá y ſwietych
 innych) iáko iuż ſie wyżej rzekło;
 proſzac pomocy/ y błogosláwien-
 ſtwá twemu ſkonáníu od ich smier-
 ći zc.

8. Wšyſtkie twe do Anioła s.
 ſtrojá twego/ do Michála s./ do
 Aniołow/ y ludzi ſwietych nabożeń-
 ſtwá ta teſz intencya odpráwuy/ á-
 byś zá ich przyczyna doſtapiła ſwie-
 tey smierći/ y żebyś ich obecnoſć/
 ábo obecna pomoc miała przy
 smierći.

9. Bierz

9. Bierz na sie czesto postać umierającego człowieka / drugdy niedobrego / drugdy a częściej dobrego / lubo doskonałego / lubo też niedoskonałego ; y wedle każdego stanu / śmierci sie przypatruy / oney na sie przymierzay / y iakoby kosztuy. Osobliwie tak umierającego człowieka na sobie obraz wyrażay / iako sobie umrzeć życzyś. Bo taka sie postać potężniey wzruszac będzie do robienia pilnego na śmierć świętą. Do tego ćwiczenia służy to / co sie wyżej polożyło we wtorym ćwiczeniu każdomiesięcznym w Rozdz: 9.

10. Wlož sie w miłowanie / y pragnienie śmierci / z powzdaniem sie iednak na świętą wolę Boską / o czym sie iuż nie raz mowiło Tu dosyć przypomnieć.

11. Ćwiczenie. Oducz sie w czas /

y iáko naylepiey/ posadzac/ y potepiac/ cudze sprawy/ y obyczáie. Bo napisano iest/ w slowách Pánstkich. Nie sadzcie/ á niebedzicie sadzeni/ niepotepiaycie/ á niebedzicie potepieni/ ábowiem wiáki msadzcie sadzic innych bedzicie/ w takim was sadzic beda. A což požadać barziew ma czlowiek/ iáko żeby ábo niebył sadzon/ ábo żeby tylko za dobrego/ y swietego był od Boga sadzon etc.

12. Ucz się zażywać odpustow od Kościola s. pozwolonych : ábowiem máluczka práca/ za zaslugami Pána Jezusowemi oplacic mozesz wshystkie czyscowne dlugi twoie.

13. Poki żyiesz/ pilno się staray/ áby z ciebie dusze w czyscu iáko naywieksza pomoc miały; y miej serce lutosciwe nad niemi. Im kto w
tey

tey rzeczy iest żarliwość za żywota/
 tym światobliwiey umiera/ y mniej
 albo nic czyscu niewznowa. Musi
 sie albowiem pelnić ono Psalmu
 Dawidowego: Błogosławiony kto-
 ry umie wyrozumieć (albo wżalić
 sie) nad niedznym/ y ubogim (takie
 iest każdy wczyscu) w dzień zły nie-
 bezpieczny (iaki iest dzień śmierci)
 wybawi go P. Bog od wszelkiego
 złego.

14. Obmyway / nagradzay / odu-
 puy często grzechy/ y wszystkie nie-
 dostatkı twoie/ to krwia P. Jezu-
 sowa (iako iest wyżej) to miłosier-
 nymi uczynkami/ tak duchownemi/
 iako cielesnymi / to modlitwami
 wnetrznemi/ y wstnemi/ to umar-
 twieniem wnetrznym/ y powierz-
 chownym/ to odpuszczenię przynosi
 y staray sie/ abys sie tak wiele wy-

placiła P. Bogu na każdy dzień / ká-
 raniem / y dobrowolnym pokáia-
 niem / iáko wiele niedoskonáłości w
 ktory dzień popelnisz. Tym sposo-
 bem przy lásce Bożey przydzieisz / do
 niexinności dusze przed Bogiem / y
 przy śmierci twoiey máło co / przy-
 namniey dáleko mniey znaydzieisz się
 bydz v P. Boga na ráchunku winna /
 dosyc na ten czas to niech bedzie.

Jeżeli się komu bedzie zdáło te^o wie-
 le; niechay sobie myśli / że przez to
 ćwiczenie á swieta śmierć / to iest /
 ná gorowe niebo robić bedzie. Ża-
 dna praca / y dzielność niema być
 próżna / y zbytńia / do dostąpienia
 dobrej / á dáleko wiecey swietey
 śmierci. Wolno iednak iest káżde-
 mu / uczynić z tymi ćwiczeniami co
 chce; opuścić / odmienić / przydać /
 przyłożyć / wedlug vpodobania y
 smáku

smątku swego. To pewna / iż rzecz
 iest niepochybnie zbawienna / y po-
 trzebna / włożyć sie w to przed
 śmiercią / y takim sie być nauczyć za
 żywota / iakim sie chce mieć / y co
 chce umieć y czynić przy śmierci.
 Bo trudno to umieć / trudnięć ięszce
 takim być przy konaniu y umiera-
 niu / czego nieumiał / czego nie czy-
 nił / iakim niebył za żywota / y do-
 brze przed śmiercią.

R O Z D Z I A Ł. XI.

Przygotowania y ćwiczenia do światobliwej
 śmierci pod czas bliskiej śmierci.

Czas bliski śmierci ten zowie/
 Kiedy albo sam człowiek rozu-
 mie / sadzac po sobie cznie / albo dru-
 dzy baczni sadza / albo lata wielkie
 z choroba niebezpieczną o bliskiej
 śmierci pewnie taż.

Tu ja nieprzykładam nic o spowie-

dzi dostateczney/ o vspokoieniu sum-
 nienia w skrupulách / y wątpli-
 wościach / o rozporządzeniu rzeczy
 swoich/ o uczynieniu testamentu/ y
 o innych podobnych trudności v-
 przatnieniu; bo te baczni ludzie má-
 ia mieć / ile być może / záwsze ro-
 sporządzone; y otym tu náuczać/
 álbo przestrzegać/ nic do me^o przed-
 siwzięcia nie służy; dosyć ná tym/
 że nie mieć takowego rozporządze-
 nia w czas / wielkie pospolicie ro-
 zerwania czyni vmieraiacym; le-
 piey tedy to w czas vprzatnać iako
 naydoskonaley/ y zupełniey.

Przystepuis do moiey rzeczy: to
 iesel/ do ćwiczenia słuźacych bliskiey
 śmierci.

I. **C**wiczenie. Gdy się czuć be-
 dzieś niedaleko ode dnia y czas-
 su śmierci/ nie czekay/ aż zgoła ná-
 silách

siłach spadnieš / aż zmysły strąciš /
 albo trącić pocznieš ale wczas /
 oddalay od siebie stáraniá / myśli /
 frásunki / o sprawach wšystkich / do
 śmierci / y do vmierániá nieśluzą-
 cych. Tak sie wvolniwšy od stárá-
 niá nienależytego do śmierci / wšy-
 stko serce y stárání obroc do sprawy
 tak ważney ná cie następuiacey / w
 ktorey raz zbladzić / iest y wiecznie
 zbladzić / y wiecznie ząginać.

2. Cwiczenie. czuiac bliŝa
 śmierć / zupełnie sie y cále odday / y
 polož ná reku naswierŝey woli / y
 opátrznosci Boŝkiej.

3. Stárání y frásunek o zdrowie
 y żywota przedłużenie / pomiárkny
 w sobie / tak żebyś żyć gotowa by-
 ła / iezli wola Boża iest / vmrzeć też
 żebyś prągnela / iezli sie Bogu po-
 doba. A tuć służy ono zápráwie-
 nie

nie się w pamięć / y w pragnienie
śmierci / y w restnienie do P. Boga.

4. Wzbudzay w sobie żal za grzechy
wszystkiego żywota twego / osobliwie
za niedbałe szukanie doskonałości /
y w podobanie y przymilenie Bogu /
y naśladowanie P. Jezusa; a ten żal
niechay płynie z wprzeymey chęci ku
Boskiej dobroci / y zacności / y
godności / a nie z trwogi / y powatpienia
zbytecznego. Umierając mowil s. Ambroży
do tych co śmierci jego żalowali. Nietakem
żył między wami / abym się ieścze
żyć wstydzil: umrzeć się iednak nieboie /
bo dobrego Pana mam.

5. Oświadczay / y wyznaway /
Protko / a gesto / wiare / nadzieie /
y pokore / a osobliwie ognista miłość
twoie ku Bogu / y ogniem miłości
żarz serce twoie / gorace iakto

by

nie by strzały z serca wypuszczając do
 ga. Boga.

6. Nisko się kładź przed Bogiem/
 y podło o sobie rozumiey / iako o
 na. wielkiej grzesznicy / niepożyteczney
 nie Bogu / niewdzieczney dobrodzieystw,
 sa; niegodney miłosierdzia / y zbawie-
 ney nia. A polegay na samey łasce Bo-
 ci. żey y mece Syna Bożego zc.

7. Testament twoy duchowny
 pod tenże czas czytay / albo słuchay /
 co odnawiaias wszystko / y tak utwier-
 em dzając / iako przy ostatnim tchu / y
 cze wyściu dusze z ciała chcieć bedziesz.

8. Obowiązki twoie / spoienia
 prywatne / y własne / ktoreś z Bo-
 ry. giem miała / y z iego Swietemi / al-
 ie. bo ktoreś Bogu / y świętym iego
 ni. kiedy uczyniła / odnow / y potwierdź /
 ni. ile z ciebie iest / z takowym sercem /
 ko. iakoby dziś dopiero się działy.
 by Obmy.

9. Obmywaj często duszę twą w łazni krwie/ y zasług P. Jezusowych/ nie tylko przy świętey spowiedzi/ ale y okromiey; iako iedno często możesz/ krotko/ długo/ według sił/ y zdrowia.

10. Pragnij Bogá / y widzenia Trojce Náswiet: także P. Jezusá/ Mátki iego/ świętych; pragnij serdecznie / goraco / z pożora / z ufnością / y z miłością.

11. Mełá Páńską niech ci będzie w pamięci/ y w oczách / tak serdecznych/ iako y cielesnych.

12. Rozmowy płonne/ y nawiedziny czasowi temu nie służące / alboć go darmo trawiające odeymuy; a krotkiey chwile/ ktorac ięszcze na przysłużenie się Bogu zbywa / do brze zażywaj. Duchowne mowy/ y zapalające serce do Bogá/ miłuy/ y przyi

y przyjmuy/ y przedłużay ile znośi
zdrowie.

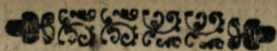
13. Z ciebie same/ y wszystko two-
ie/co na tym świecie masz/ aboś też
miała/ pod nogi Boskie pokładay;
oddaiac wszystko świętey woli ie-
go. Kładź dusze twa na rękach P.
Jezusowych// y Panny Niaswiat-
szej/ żeby w ich ręku / abo w ręce
z ciała wysła / y przed Młaiestat
Troyce Przenaswiatszej postawio-
na była.

14. Oney świętey godzinie / Kto-
rey Pan nasz Jezus na krzyżu w
mekach zmarł / także oney Ktorey
Panna Niaswiatsza skonała / pole-
cay / lacz / oddaway / iednocz mo-
ment śmierci twoiey; żeby śmierć
twoia / onych śmierci była podo-
bna / y od nich była poświęcona /
zapieczetowana / okrażona. Także
bole

bolesći twoie śmiertelne / iednocz
też z bolesćiami Pána Jezusowe-
mi ktore czuł w mece swoiey; oso-
bliwie w onych trzech godzinách / w
ktore ná krzyżu rospiety wisiał / ko-
nał y zmarł.

Inne ćwiczenia tałowej godzinie
służące / położy nabożney dušy / lá-
ská / y dobroć Boská / y zwyczajie
iey święte / w ktorych sie zá zdrowia
obierała / y ktore iej smákováły w
żywoćie iej.

Miedzy ćwiczenia teš temu czáso-
wi służące / moga bydž položone ro-
zmyślánia przynamniey niektore ni-
žey opisáne / tákžé Punkta Testá-
mentu duchownego.



ROZMYSLANIA

O Śmierci.

PIERWSZE.

Punkt 1. Umra.

2. Ktorego czasu?

3. Na którym miejscu?

4. Jaka śmierć?

5. Jakabym chciała / y sobie życzyła?

6. Jakabym sobie nie życzyła umrzeć?

7. Jakom już umrzeć gotowa / y iako sie gotuje?

8. Czemu / y na co odkładam? co za przeszkody mam?

W T O R E.

Punkt. 1. Ostatni moment żywota mego / y śmierci moiej / Kiedy / kiedy / iaki / który będzie?

B

2. Text

2. Ten moment będzie zaczęciem wieczności.

3. Ten moment / dobry / albo zły; szczęśliwy / albo niešťczęśliwy na wielki żywot / mnie oznaczy.

4. W tym momencie dwa razy bładzić / ba y dwa razy mi bydz / nie pozwola.

5. W tym momencie / iał wielka / trudna / nalezyta / sztukę wypra-
wić mam?

6. Jestem tał biegły / y ćwiczony iuż / że w on moment w tey sztuce nie pobladze? Czemuś się nie ćwicze?

T R Z E C I E.

Punkt 1. Jaka bywa / y bydz ma śmierć ludzi sprawiedliwych?

2. Moia śmierć bedzieś iey podobna?

3. Jako się staram / aby była podobna?

4. Jako

4. Jako wiele/ y często czynie/
aby im była podobna?

5. Żyjąc w takiej gnusności/ y w
takim nieśwątku/ w takim niedozorze
nad sobą/ y w służbie Boskiej/ iżali
doyde śmierci sprawiedliwych?

C Z W A R T E.

Punkt 1. Śmierć ludzi dobrych/
y sprawiedliwych/ śmierć iest
pospolita/ y przynamniey o taką sie
mam starać/ abym iey nie chybił.

2. Ale na moy stan/ y powola-
nie/ y taką do wszelkiej doskonało-
ści sposobność/ ktora od tak wielu
lat mam/ z osobliwej łaski Bożey/
przystoiß/ żebym ia tylko prosta/ y
pospolita ludzi dobrych śmiercia
zmarł?

3. Iżali stan moy / y ta sposo-
bność do wszelkiej doskonałości/ nie
wyciąga pomnie/ abym też śmier-
cia

Nauka o przygotowaniu się
 cia świętych/ y ludzi doskonałych/
 żywot moy zawarł?

4. Czegoż mi nie dostacie/ abym
 światobliwie w BOW umrzeć
 mógł/ bym ia iedno sam zney strony
 nie dał przeszkody?

5. Dacież iaka przeszkode?

6. O iak słodka/ y pocieszna rzecz
 iest/ umrzeć śmiercia światobliwa/
 śmiercia ludzi świętych/ y doskona-
 lych.

7. O iak małe y liche rzeczy/ y
 fraszki mnie podczas przeszkadzaja/
 iako do żywota/ tak y do śmierci lu-
 dzi świętych?

P I A T E.

Punkt 1. W godzinie śmierci mo-
 iej/ ktorebym chciał przeszkody
 od ciebie oddalić? Których niedosko-
 nałości poprawić? Ktore sprawy/ y
 trudności/ y powinności skonczyć?
 Ktore

które zamysły wykonać?

2. Czemuż teraz za czasu / y p-
woli / tego wszystkiego nie wykon-
wam / nie kończę / nie poprawiam /
nie oddalam?

3. Za które osobliwie grzechy / y
niedostatki przeszłe / chciałbym się
P. Bogu vsprawiedliwionym wi-
dzieć? Opuśczenia / dopuśczenia /
pieczęoty zmyślne / nie potrzebne /
miłości własne / swewole nieporząd-
ne / próżności / nierozmyślności /
oziębłości w dobrach zamysłonych /
abo zaczątych niestateczności / y
odwłoki.

4. Wszystkie te rzeczy / iako prze-
żłody do świętey śmierci / zgładzić
z dusz moiey chce pokutami / płá-
czem / modlitwami / Sakramentami
y ofiarami świętymi / postami /
y innemi cięłami niewygodami / iako

Náuká o przygotowáníu się
mużnámí duchownemi / y cíelesne-
mi / ábo doczesnemi. Żázywaniem
odpuřtów / Ńrucha serdeczna. A-
ktámí Miłóřci Bożey / y bliźniego
gorácemi / częřtemi / serdecznemi.
Powzdáníem się / ná wřelkã
wola Boża.

5. To wřyřtko zgołá wykonać
záráz / rzetelnie / y Ńkutecznie / y zna-
cznie chce: tak / żebym żywot ten
řkóńczyć / y z ciała tego ná on Ńwiat
przed oblicze Boga moiego wynieř
mogl / bez żadnego obligu tak grze-
chu / iáko y karánia czyřcowego: co
złářka Boża ieř bárzo podobna / y
łatwa / byle niedbáłřwo y odkłádá-
nie odedniá do dniá / nieprzeřkła-
dzáło.

S Z O S T E.

Punkt. 1. Rozmyřlayże duřo
moia iáko możeř: Coć teř osobli-
wie!

wie/ nieprzyjaciel duſzny / w godzi-
 ne śmierci zārzucać będzie? Co cie
 trwożyć będzie? W czym cie sumnie-
 nie winować będzie? Co cie zāwsty-
 dząć / co wātpliwā czynić będzie?

2. Jāko ſie bronić? y iāko odpo-
 wiādać zā ſie będzieſ?

3. Jāko wielkie onego czasu po-
 kusy / przeciwko wierze / y nadzie-
 iej/ iāko rozpācz/ iāko prożnā chlu-
 be/ y wſanie zbytne / iāko boiaźn/
 iāko boleſci/ y przytkoſci od choro-
 by/ od ludzi/ od kogoſkolwiek zno-
 ſić y zbiać będzieſ?

4. Kto będzie wodzem / y prze-
 wodnikiem twoim/ w one droge/ y
 krāine taż nieſwiadoma?

5. Jāko ſie wkażeſ przed oblicze
 Boſkie / rozlaczynęſy ſie/ y rozſta-
 węſy ſie z ciałem?

S I O D M E.

Punkt. 1. Przejrzyj się dobrze zrejestrami (iż ia rzekę) twemi całego żywota / w tych wszystkich rzeczach / z których sadzony bydz maś abo możeś: porachuy się za wczasu.

2. Patrzą w lata twoie na świecie przeżyte

3. Patrzą na stan twoy.

4. Patrzą na zabawy twoie.

5. Obacz / iakos żażywał dusze / y ciała / y wśech rzeczy innych tobie od Boga pozwolonych / y iakoby do czasu pożyczonych.

6. Jesli obaczyś / iż ci siła na rachunkach zostaciez, pros Pána Boga o cierpliwę czekanie / o miłosierne odpuśczenie / a zaraz po ki możeś / y czym możeś / Bogu się wyplacay przed śmiercią.

O S M E.

Punkt.

do światobliwej śmierci.

71

Punkt. 1. Coż też za pociechy przy śmierci mieć będzie?

1. Obraz/ y podobieństwo Trojce Przenaswietney/ ktore na sobie mam.

2. Koniec do ktorego od Boga stworzony iestem; a ten iest/ żywot wieczny.

3. Okup/ robotą/ krewo/ wysługą/ y śmierć drogą/ ktora mie Pan moy Jezus okupił/ omył/ y bogacieł/ y godnym nieba uczynił.

4. Sakramentá swiete/ ktoremi omyty/ nácechowany/ nákarmiony/ opátrzony iestem.

5. Láská/ miłosierdzie/ dobroć/ godność/ wola/ y opátrznosc Bóstka/ ktora mie po wszystkie czasy/ y momenty życia mego / osobliwie prowadziła/ y piastowała/ y będzie aż do śmierci piastować.

6. Opie-

6. Opietá/ obroná/ straż/ modlitwa/ Przenadrożhey Bogárodzice/ Pániey/ y Krolowey/ Mátki/ y dobrodziewki moiey/ ktorey oddány iestem.

7. Obroná/ y straż Aniola strożá mego dożywotnego/ y innych Aniołow ss. z Bogiem Kroluicacych/ osobliwie NN.

8. Prawdá Kościoła świętego Kátholickiego/ ktoregom synem y dziedzicem iest/ y bydz chce do ostatniego tchu; wktorym mam wczesnictwo ze wszytkimi wybranemi/ tak modlitew/ iáko wyslug wśelá-lich/ iáko y ofiar naswietšych.

9. Stan żywotá mego/ ktory (iáko mniemam) był według wole-ley/ y wpodobánia Boskiego/ ode-
mnie y obrány/ y prowadzony iest/ aż do tad. Jac do siebie wiem/
żem

do światobliwej śmierci.

73

żem złości pełen / y nie godzien ni-
czego od Boga tylko karania y po-
rzucenia; iednak w łasce / y miłosier-
dziu Boskim nieprzebranym / y w
Pánu Odkupicielu moim nadzieis
pewną mam / y otuchę zbawienia
mego.

D Z I E W I A T E.

Punkt; 1. Pragne umrzeć. 1.
Bom śmiertelny jest; y nie mogę /
y niechce tu żyć na wieki.

2. Żebym iako żywotem moim /
tak y śmiercią wyznał / y oświad-
czył Boską wszelką moc y władzę
nademną swoim stworzeniem.

3. Żebym już wiecey nie mógł /
Boga y Pána moiego nadobrotli-
wszego obrażać; y żebym się odda-
lił od niebezpieczeństwa niełaski
Bożej; ale żebym bezpieczny już był

o nie-

Náuká o przygotowaniú sie
o nieodmiennym stánie/ láski y przy-
iáźni Božey.

4. Żebym był vwolniony od nie-
woley tey/ ktora ćierpi dušá moia
w tym mizernym ćiele; bo dla tego
vlonnego y przykrego ćialá / nie
może dušá / tak ochotnie / vstáwnie /
zupelniez Bogiem sie swoim báwić /
iáľoby ráda / y słušna.

5. Żebym śmierćia moia śmierć
Syná BŹzego / y Náswietšey
Mátki iego vczcił / y wyrażił.

6. Żeby sie / przez śmierć moie /
wšyškíe wole Boškie / y sporządze-
nia nádemna skutecznie y oštatnie
wykónały / y zápieczetowały.

7. Żeby prac / bolešći / śmierći /
zasług Pána IŹzuszowych skutek
we mnie / y ná mnie / y przez śmierć
moie był wykónány / y żebym sie
oštal skutecznym owocem śmierći

iego / za mnie podietey.

8. Żebym przyść mogł do ostatniego końca / y szczęścia mego; to jest / do wiekuistego zażywania Boga moiego: żeby tak / Bog miał skutek rzetelny dobroci swoiey / y łaskę wszystkich / mnie przez stworzenie na świecie uczynionych.

D Z I E S I A T E.

Punkt. 1. Chce vmrzeć wgniazdeczku moim / iako Job s. mowil. Gniazdo moie.

1. Bog moy.

2. Naskodza wola Boga moiego / y smaż włochanego serca iego.

3. Łaski Bóżej macierzyńskie prawie pierśi / ktoremi mnie Bog wstawicznie karmił / y karmi.

4. Przepaściste miłosierdzie Boże.

5. Rany drogie Pana Jezusa moiego / osobliwie rana serca iego nadroższego.

6.

6. Krzyż/ y śmierć Pána JE-
zusa/ y ciężkości iego za mie po-
dięte.

7. Rece/ y łono Przenadrosz Bey
Pánny Mátki MARIJY.

8. Rece także Anyolá moiego
strożá y ss. Pátronow moich.

9. Spoleczność Kościoła swię-
tego.

10. Najswiętszego Sakramen-
tu Ciała y Krwie Pánstkiej zażywá-
nie/ y skrawne.

11. Podłość/ y nięczemność mo-
iá/ ktora moia własna iest/ y ktora
im wiekhsza/ y iawnieysza iest/ tym
iest okazalhsze/ y bogathsze miłosier-
dzie Boże nademna/ y obfitosc

skuteczney láski/ y me-

ki/ y zasługi Pána

JEZUSOWEY

nademna.

TESTA-

T E S T A M E N T.
WSTĘP DO TESTAMENTU.

W Imie Przenaswietſzey
Troyce / Oycá / Syná / y
Ducha / świętego. **W**
imie Boga Człowieka Chrystusa
Jezusa; przy obecności Przena-
droſſzey Panny Boga rodzice Ma-
riey; przy obecności wſzystkiego
Dworu niebieskiego / ſwiadczac
wſzystkim ſtworzeniem / y moim
właſnym ſumnieniem; nie dla pro-
żnych iákich / ábo złych przyczyn któ-
re wſytkie odmiátam: ále ſczerze /
ile mi láſká Boga moiego dopoma-
ga / dla wyłkonania / y vkontento-
wania Naswietſzey woli Boga mo-
iego / dla vpewnienia / ile ze mnie
ieſt / przy láſce / y woli Bożej / zba-
wienia właſnego / chcąc ſie trzy-
máć /

máć/ y zażywać środków/ y po-
 mocy zbawiennych/ mnie od dobro-
 ści Boskiej pokazanych; chcąc też nie-
 iako wetować/ y poprawić żywota
 mego zle/ y gnusnie przepedzone-
 go/ pragnąć cieśli/ á zasłużony
 gniew Boży/ y karanie wieczne od
 siebie oddalić. Ná znať ku Bogu
 moiego winnego/ á całego poddań-
 stwa. Ná znať tego/ iż Boga me-
 go samego nad wszystkie rzeczy prze-
 kładam. Ná ćwiczenie się iak ná-
 zupełnięsze/ iakie od stworzenia
 bydz może/ Bogu moiemu/ w dlu-
 gách/ y powinnościách moich/ sa-
 memu Bogu wiadomych. Ná ko-
 niec dla wygodzenia wszelkiego/ y
 we wszystkim/ dobrotliwemu/ y ro-
 skosznemu sercu Boskiemu/ y ja-
 dzom/ smákom/ y intencyom iego
 wszystkim/ ktore mądrość iego/ y
 wse-

wſzechmocność nie zbrodzona w
sobie ma.

JA N. N. naliſſze ſtworzenie y
Dzielo Boga Oycá / y Syná / y
Ducha Świętego / ten terazniemyſzy
Teſtament czynię / czytam / wwa-
żam / zawieram; aby mi był ná znáć /
y ná oſwiádczenie wyraźne oſtá-
tniey woli moiey: Etorá mam / y
mieć chcę po wſyſtkie momenty /
tań żywotá / iáko y śmierci moiey /
odmieniaiac / y odwoływáiac / y pſu-
iac przeſzłe wſyſtkie włomney / y
niepoſłuſzney woli moiey / przeciw-
ko Bogu / y woli iego ſwietej prze-
ſtepſtwá / y naywyſſzey dobroci / y
godności zniewagi. Dla tego przy-
tym Teſtamentcie terazniemyſzym nie-
odmiennie / y niewruſzenie ſtáć chcę /
y zá láſtká Bożá / y zá wyſługá dro-
giey Krwie / y meki P. **J**ezuſowey

stać będzie / tá iż raczey sobie obie-
 ram zniszczonym bydz / y z liczby
 stworzenia zglądzoným / á niżeli w
 namnieyßym punkcie terażniey-
 ßey ostatniey woli moiey zmienić.
 Dla czego też / ile ze mnie iest / y
 ile w słabości moiey stworzoney
 moge / odeymnie sobie wszelką chęć /
 moc, władza, wolność / do odmiá-
 ny tego, co teraz przed Bogiem mo-
 im chce, postanowiam, y zawie-
 ram. A owßem w tym siebie, y
 wola moie oświadczam teraz, że
 ten Testament moy każda sprawa,
 każda wola, każdym porużeniem
 moim przez wszystkie momenty ży-
 wota moiego osobliwie ostatnim
 duszy moiey z ciała wyßciem, pona-
 wiać, potwierdzać, ymacniać,
 pieczętować chce. A miánowicie
 ilekroć za żywota moiego Náswięt-
 Bey

Bey Ofiary słuchać / y nadostoyney-
 by Sakrament tak połuty swiatey /
 iako też Ciała y Krwie Pánstkey
 przyjmować bede, tylekroć aby ten
 moy Testáment wshytek, y we
 wshytkim byl przez to ztwierdzo-
 ny, y Bogu moiemu ponowiony,
 Nagradzając wshelkie defekty, kto-
 re sie tu zamýkac z krewkoscí y nie-
 dostatecznosci moiey moga, bogá-
 ta ona, y obfita dobroci Boskiej
 wola, ktora Bog moy sstal sie dla
 mnie Człowiekiem ze krwi naczyst-
 bey Dziewice **MARII**: aby za
 tym nagrodzeniem y dobladem wbo-
 stwa moiego, tak wola moia osta-
 tnia sstala sie y waznieysza w o-
 czach Boskich, y statecznieysza
 w sercu moim. Tudziez też, żeby
 przez to barzieszy wbespieczone bylo
 (przy milosierdziu Boskim) z mo-

Nauka o przygotowaniu się
 iey strony zbawienie moie/ y wyko-
 nana ona dobrotliwa wola Bostka,
 ktora on chce/ iako wszytkich/ tak
 y mnie zbawic/ y nakazuje wszy-
 skim nam o żywot wieczny sie sta-
 rac/ y iako najlepiej z naszej stro-
 ny, przy łasce iego/ y przy wyslu-
 dze meki Syna iego za nas zbawie-
 nie nasze opatrowac. A tak iesliby
 to do wszechmocney woli Bostiey
 bylo sporzadzono/ abym ja z tego
 swiata z bedl w takich okoliczno-
 ściach/ zebym przy konaniu moim
 tego testamentu ani odnowic, ani
 go wola nowa, y swiezza stwier-
 dzic/ y Bogu moiemu serdecznie
 przelozyc nie mogl: tedy to tera-
 znieysze staranie moie okolo tego/
 niech mi przed Bogiem na one go-
 dzine straszna/ y ostateczna tak slu-
 zy/ iakobym wlasnie pod on czasu
 umie

do światobliwej śmierci. 83

ymierania mego punkt / te ostatnia
wola moie w vsćiech / y w sercu
rzetelnie miał / y Bogu przekładał /
y niech mie Bog moy w miłosier-
dziu nieprzebrany / według tego te-
stamentu mego / y ninieyszey woli
moiey osadzisz / do wybranych
swoich przygarnie / y chwały swoiey
wieczney uczestnikiem uczyni.

I S T O T A, Y P U N K T Y T E -
S T A M E N T V.

W imię Oycá, y Syná, y Ducha Świę-
tego. Amen.

JA VII. VII. Ten testament czynie,
przy dobrym baczeniu / y wolności
bedac; á czynie go tak / iakoby na
śmiertelnym łozu w ostatniey go-
dzinie był / y iakoby przed oblicze
Boskie / na sad prowadzony bydz
miał. Dla tegoż / co teraz mowie,

czynię, y chce, to mówię, czynię, y
 chce, na wszystkie następujący żywot
 moy/ na ostatni punkt żywota me-
 go / przed Troycą Przenachwale-
 bnieyszą / przed Zbawicielem moim
 Jezusem Pánem / przed nadrozżą
 Matką iego / y wszystką rzeszą nie-
 biešką.

Wyznam naprzód / że jest
 Chrzesciáninem / Synem Kosćio-
 ła swietego Kátolickiego Rzym-
 skiego. Wierze to wszystko / co-
 kolwiek Kosćiol s. Rzymski wie-
 rzy / y cokolwiek on do wierzenia
 podaie; co on potapia / y za bład
 poczyna / ja też potepiam: w tey
 wierze / y za te wiare / chce / y go-
 towym iestem / umrzeć. Poddaje
 rozsadek moy / y wszystko zdanie mo-
 je / z strony wiary / y obyczajow
 Chrzesciániskich / pod zdanie / y roz-
 sadek

sadeł Kościoła świętego Rzym-
skiego Pomocnego.

Wyznam / że Bog jest ieden /
y że on stworzył wszystko / y mnie
też zniszczonego. On mi dał bytność /
czułość / zmyślność / rozumność.
On mię na świat wyprowadził /
w tych okolicznościach / w których
jestem vrodzony / w których do zna-
iomości iego / przez wiare / wycho-
wanie / naukę Chrześcianaństwa / jestem
z osobliwej opatrności iego przy-
wiedzion / w boiaźń iego święta /
w obyczaje pobożne / w uczestni-
ctwo zasług / y łaski Pana Jezuso-
wey / w naśladowanie żywota iego /
według stanu mego jestem w pra-
wion y wćwiczon.

Oddać potkon / y cześć Bo-
ga / ciałem / y duszą moją / Boże
moy w Trojcy świętey iedyny

Ciebie miłuię / y śánuię / y prze-
 kładam nád wśyſtkie rzeczy. Żá-
 luie tego serdecznie / że cie stworze-
 nie twoie tak rozliczne nie zna / nie
 śánuię / obraża. Że cie zaś drugie
 stworzenie twoie poznawa / czci /
 wola twoie z miłością pełni / z tego /
 sie ia wśyſtkim sercem ciebie / y
 onemu do tego pomagam / bá y po-
 magać wedlug przemożenia mego
 chce zláſka twoja Boſka. A te
 wśyſtkie moie ku tobie / moy Boże /
 przychylność / poddaność / miłość /
 y życzliwość łączę z serdeczną ona
 Syná Twego dla nas wcielonego
 Iſzusa Chryſtusa miłością / y pod-
 danością: miłuiąc cie z nim wespól /
 ze wśytkich síl duſze y ciała / we
 wśytkich rzeczách / y sprawách
 twoich / we wśytkich okoliczno-
 ſciách / y przymiotách rzeczy / po
 wśy-

wszystkie momenty czasu / y na wszystkie
 wieczność / nad wszystkie miary /
 y ograniczenie według godności /
 y dobroć twojej Boskiej /
 dla samego upodobania / y wraże-
 nia / y nasycenia serca twojego Bo-
 skiego ; żeby to iakiekolwiek wsi-
 łowanie serca moiego / wagi / ozd-
 oby / ceny / godności / brało przed Tobą
 z Chrystusa Jezusa Syna Two-
 iego / a Boga odkupiciela moiego /
 na wszystko używanie mnie od
 ciebie miłościwie dawanego.

Niezmierna dobroci / **BÓZE**
 mój / aczkolwiek nie jestem godzien
 miłosierdzia twoiego żadnego / acz-
 kolwiek godzien jestem wszelkiego
 gniewu twego / aczkolwiek záro-
 biłem w ciebie na wieczne karanie /
 y przeszedłem wszystkie karania wie-
 czność grzechami moimi ; mam ie-
 dną

dnáť vřnosť w tey to niezmierney
 dobroći twoiey / mam vřnosť w
 zařlugách Odkupiciela mego Chry-
 stusa **I**ezusa / że karánia vyde / á
 řywota doyde wiecznego. Dla
 tego czynie pokute zá grzechy moie /
 y řáľnie teraz zá nie / y řáľować chce
 času řmierci / y ná zgláďzenie
 onych / Sařramentu pokuty řwie-
 tey wedlug rořkazania twego / á řu-
 mnienia mego zářyc přagne: á gdje-
 bymi przez iáka přeřkóde do Sař-
 řramentalney řpowiedzi nie přy-
 řlo; teraz tym Testámentem ze-
 znawam / že zá wřyřtkie ogólem / y
 z osobná grzechy moie / řerdecznie /
 y gorřko řáľnie; poniewař řa vřá-
 zámí dobroći twoiey / y zniwa-
 gámí godnořci twoiey / řtorey iá
 wřyřřke miľořć / y czeřć winien zá-
 wřře byl / y iestem / y bede / y byďř
 chce

chce na wieki. Która wola moie/
 y żalosc ninieysza zanurzam w dro-
 gim sercu Pana Jezusowym/ y one
 z wola iego/ z miłością iego/ z ża-
 łością iego/ Która za grzechy tak
 moie/ iako y swiata wszystkimiego
 miał/ łączy/ y iednoczy. Oświad-
 czając się z tym teraz na zawże/ iż
 żadna inna brama do wieczności
 wniesć nie chce/ tylko brama zra-
 nionego za mnie/ żalosego za grze-
 chy moie/ miluiacego mnie serca Pa-
 na Jezusowego. Ponieważ Na-
 słodszy Jezus iest wszystkim idą-
 cych droga/ wierzacych prawda/
 vsłaiacych pewnością/ z tego swia-
 ta przechodzacych brama do ży-
 wota.

Jedyna miłości/ y sam ieden
 nawyszey godny miłości/ moy
 Boze/ uznawam/ y zeznawam/
 iż nie

iż nie ma bydz/ nie może bydz/ nie
 iest w sercu moim/ y w duszy moiey
 żadna inna miłość/ tylko samego
 ciebie/ y dla samego ciebie Boga
 moiego. Tobie iest powinna wszel-
 ka miłość/ tys celem/ y mieyscem/
 y gruntem przyrodzonym miłości
 wszelakiey/ tak stworzoney/ iako y
 niestworzoney. Do ciebie samego
 zupełna/ y cała miłość moie/ y
 wszystkie skuteczność/ goracość/ w-
 silność iey obracam teraz na wszy-
 tek dalszy moment żywota mego;
 zabierając w te miłość moie wszy-
 tkie inne miłości wybranych two-
 ich/ ktorzy sa w księdze żywota od
 ciebie napisani. A ta miłośćia go-
 rzeć/ y zgorzeć chce we wszystkich
 częściach/ y siłach/ y sprawách cia-
 ła y ducha mego/ tak żeby ostatnie
 życie moie/ tchnienie moie/ wyßcie
 z tego

z tego ciała moie/ było y z miłości/
y było miłością/ było y złączeniem
oney nowej/ wieczney/ błogosła-
wioney/ niebieskiej/ ciebie godney/
y tobie powinney ode mnie miłości.
Wiem/ że nie iest godzien miło-
wać cie tak/ o miłości najwyższay
Boże moy! aleś ty miłowania mego
godzien nad wszystkie godności; dla
tego tej łaski miłowania ciebie że-
brze v samego ciebie/ y v własney
miłości Twoiey, ktora miłujesz Ty
Boże sam siebie. Wczyn sercá
mego szczerość/ y zupełność ácz To-
bie wiadoma; iednak oświadczam
wtym Testamencie moim/ y pie-
czętuie sama, y własna y wszystkie
dobroćia/ godności/ miłosności
twoia/ dla ktorey godzien iestés
bydź wczczony/ wra czony/ miłością
moią.

Nadobrotliwŝy / á wŝytkich
 dobr / y dobrodzieystw niewyczer-
 páne / y nie ograniczone morze /
 Boże moy. Nie mogąc policzyć
 wylanych od ciebie ná mie łask / y
 dobrodzieystw twoich ; dosyć mi
 niech ná tym będzie / zeznać to / że
 nic innego ja nie iestem / tylko do-
 brodzieystwem twoim / y że ani we
 mnie / ani podemną / ani koło mnie /
 ani przy mnie / nie máŝ niczego /
 coby nie było dobrodzieystwem
 twoim. Ty sam / Boże moy / ie-
 steś dobrodzieystwem moim. Wŝy-
 tká zabawa twoia iest dobrze stwo-
 rzeniu twemu czynić ; á wŝytká teŝ
 moia robota iest / dobrodzieystwa
 twoie od ciebie brać. To tedy
 niech będzie dziełowanie moje / wy-
 znać / przyznać Tobie wŝytkie łá-
 ski twoie. Bądź za wŝytkie blo-
 gosłá-

gosłá-
 słá-
 boc
 ie.
 dzie
 ze
 dob
 nie
 brz
 dzi
 teg
 gá
 bo
 dzá
 cie
 cie
 mi
 kt
 w
 tk
 ci

go sławiony; y za to też samo błogo-
 sławienie / y dzieł czynienie moie;
 boć y to iest dobrodzieystwo Two-
 ie. Alubo iestem y sam dobro-
 dzieystwem twoim / moy Boże / y
 ze wszad napełniony / y osypány
 dobrodzieystwy twymi: iednak po-
 niemaß twoie iest przyrodzenie / do-
 brze mnie czynić / a moie bez dobro-
 dzieystw twoich nigdy nie bydz; dla
 tego przychodzi teraz do ciebie Bo-
 gá mego / iako prawdziwie nau-
 बोष्ße stworzenie twoie / prowa-
 dzac za soba przyczynców moich do
 ciebie. Przyczynia sie za mna do
 ciebie / wßytká wrodzona niłcze-
 mność / y niedostáteczność moia /
 ktora ná ieden moment nie może
 wytrwáć bez ciebie / y ktora wß-
 tké záloge wboßwá swego bierze od
 ciebie. Przyczynia sie za mna wß y-
 t. 4

tká Swietych twoich rzeŝa / Kto-
 ras mi dał ná pomoc we wŝelkíey
 potrzebie moíey. Przyczynia się
 zá mna przénadroŝŝa Mátká Zbá-
 wiciela moiego / Páni dziedziczna /
 y opiekuńká moia. Przyczynia się
 zá mna ieŝcze y nastodŝe serce miło-
 sniká / y Odkupiciela moiego Chry-
 stusa Jezusa / y wŝytkie żywota
 iego wysługi. Przyczynia się ná-
 skutek zá mna sama Twoia / moy
 Boże / miłosierna dobroć / y nie-
 zabánowána miłość. Stymí wŝy-
 ŝkíemi przyczynicami / ia wbożu-
 chne rák twoich dzieło / żebrze v
 ciebie tego wŝytżiego / y samego /
 cołowiek Ty Nádroŝci istotná / y
 wola wŝechnocna wieŝ / y chceŝ
 mnie bydz do zbáwienia potrzebne-
 go / y skutecznego / ták ná wŝytek
 żywot moy / iáko osobliwie ná go-
 dzinę

dzinę śmierci moiej. Proszę/ moy
 Boże/ rącz w godzinę śmierci mo-
 iej vznać mie/ żem od ciebie stwo-
 rzony / odkupiony / poświęcony /
 y wszelkimi łaskami zbawienia me-
 go opátrzony. Vznay mie moy
 Pánie/ w on stráßliwy czas śmier-
 ci/ zá twego niewolniká. Niech
 sie nieprzyiaciel/ y tyran duße mo-
 iej/ nie w pierá w mie/ ktorym iest
 bydlatkiem twoim/ y stworzeniem
 rąk twoich. Niech mi w onym
 z tego świata ná drugi przesćiu/ y
 do ciebie spieszaniu / nie zastepnie
 ona krowáwa/ á zguby náßey prá-
 gnaca bestya; ále niech mi Nastod-
 by Jezus/ z miłą Mátká Swoia/
 z Swietemi swemi / ále osobliwie
 Pátronami moiemi / drogę miło-
 ściwie/ y miłosiernie ząbieży/ y do
 ciebie prowadzi / y przed obliczem
 S twoim

Náuká o przygotowánlu się
 twoim Boga mego w Przena-
 świetney Trocy iedynego łáskawie
 postáwi. Day mi / moy Boże /
 wšytkie / y oštáteczne bolesći / ne-
 dze ciała mego / z IJezusem moim
 dla mnie wšrzyżowanym / y skáto-
 wánym znieść. Day mi w tym
 skážitelnym cíele zupełnie się ze
 wšytkich grzechom moim powin-
 nych mać oczyścić / tu dosyć uczynić /
 y we łrwi drogiey Zbáwiciela moie-
 go / w miłosierdziu twoim nieprze-
 bránym / y też w prawdziwey / á
 goracey miłosći sercá mego / iáko w
 iákiey láziencie wšelkie niedostátki
 moje oczyścić / ná wšytkim woli
 twoiey świętey / y oczom Boskim
 się przymielimšy / z tego świata
 wynieść / á do záżywania wiekui-
 ście chwały niebieskiey przysć. Day
 mi oštátek żywota / ktory mi iešcze

zbywá / tak niewinnie / y doskona-
 le żyć / y prowadzić / iakobym sie
 chciał w ostatni moment życia me-
 go / przed nagodnieyszym máiestá-
 tem twoim znaleźć. Day mi / że-
 bym w ostatni czas moy Sakra-
 mentami świętymi sprawiony / na-
 świętym strawnym na drogę wie-
 czności opatrzony / nadroszemi
 Ofiarami wspomozony / przy do-
 brym baczeniu / w lásce / y miło-
 ści twoiej / w ręce Zbawiciela mo-
 iego / y Wladroszhey Matki iego /
 duze moje woli świętey Twoiej na
 wszym przyiemna / y podobna od-
 dał. A chociaż ieszce teraz z miło-
 sierney láski twey moy Wastodszy
 Pánie Boże / iestem przy zdrowiu;
 że iednak niewiem dnia / ani godzi-
 ny ostatniey moiej / żebym w nie
 mógł bydz od ciebie tak zastány / iako

98 Náuka o przygotowaniu się
przyszłości/ na służbę wiecznego / czu-
jącego / robiącego / ochotnego / y
roztropnego; dla tego teraz tak się
postanawiam / y pokładam / iako-
bym już biegu mego dobiegał / y w
bramę śmierci wchodził. W tym
tedy takim czasie / y razie będąc / nic
mi czynić / moy Boże / nie przycho-
dzi / tylko żebym się całe / zupełnie /
na świętey woli twoiey vpodobanie
położył.

Twój iestem / od ciebie iestem /
iakożkolwiek iestem / na ciebie porzu-
cam / y spuszczam: wszelkie vpodob-
banie twoie przyjmuję. Ciebie całym
sercem nadewszystko ze wsty-
tkiey możliwości moiey miłuję: w tey
miłości / dla tey miłości / z tey mi-
łości / od tey miłości zraniony v-
mrzec chcę. Śmierć iakożkolwiek
przepuszczasz na mnie przyjmuję.

Duśa

Duszę tobie w opiekę odlecam /
 stworzenie wszelkie które po te
 czasy / albo mi służyło / albo ku mojej
 wygodzie / wciebie / było / od siebie
 odprawiam / y siebie od niego odda-
 lam / a serce moje całe całe do ciebie
 samego obracam / y przypałam.
 Jezli co komu albo winien / albo
 powinien / z jakiejkolwiek miary / y
 okazyjey / każdego przeproszam / ka-
 żdemu nagradzam / y dosyć uczynić
 chce. Jezli mi kto co przewinił /
 odpuszczam / y wszelką wraźę / y
 krzywdę w ranach Pana Jezuso-
 wych zanurzam / y wymazam. Jezli
 mi kto co dobrze uczynił / za wszystko
 dziękuję; a jezli ja też co komu
 dobrze uczynił / to nie sobie / ale la-
 sce Bożey przyznawam / y oddawam.
 Wiem / żeś Czystowych mał vsć
 nie jest godzien / którym po tysiąc
 kroć

Króć piekielnych godzien; iednąż ich
 pragne wisć / nie żebym się cierpieć /
 a sprawiedliwości twoiey Boskiej
 dosyć czynić zbraniał / ale żebym
 radzciała tego niedznego wyśedzły /
 bez wszelkiej przewłoki / wieczna /
 a błogosławiona miłością ciebie
 Boga w Trojcy iedynego nawyś-
 szego Dobrodzieia mego / obląpiał /
 osiągnął / zażywał / y z Swietymi
 twemi wychwalał / wczym nie są-
 dze się na żadne moje wysługi / ale
 na same twoie miłościwa łaskę / y
 na iednorodzonego Syna Twego
 Krwawe / y śmiertelne / y nieprze-
 plăcone zasługi / y na przeważna
 slug twoich swietych / mianowicie
 Patronow moich / y Náswietszej
 Dziewice Maryey Panny y Dobro-
 dzieyki moiey przyczynie.

To tak wszystko / ostatnia wola
 moie /

moie/ tym testamentem moim To-
 bie Bogu / y Pánu memu oświád-
 czywszy / żegnam wszystkie rzeczy
 ostatecznie / y ze wszystkiego zgoła
 mienia stworzenia / kochania / y to-
 wárzyżenia sie wyzynam. Nie-
 chce nic mieć przy duszy moiey / co by
 stworzonym / y doczesnym smakiem
 pachnelo. Oddaie / y poddaie wśy-
 tko Tobie Bogu mojemu / y pod no-
 gi twoie Boskie podmiątam. Do-
 bra / y majątności moie / dostatki /
 y zbiory moie / ciało / żywot / y zdro-
 wie moie / serce / rozum / wola / pá-
 mieć / dusze moie / wszystkie sprawy /
 sporządzenia / y postanowienia mo-
 ie. Zasługi wszystkie moie / które
 raczey za łaski / y dobrodzieystwa
 twoie / zupełnie / y doskonałe przy-
 wracam Tobie / y siebie z nich obna-
 żając / powzdąwam serce pod na-

światek w podobanie Twoje. Nie
 pragnę dłuższego życia / nie stra-
 cham się śmierci; od prace / y robo-
 ty dla ciebie nie wciekam / cierpieć /
 y znosić przykrości dla chwały two-
 iej pragnę. Za grzechy moje żalu-
 je. W twoim miłosierdziu nadzieję
 mam / na samej twojej łasce pole-
 gam / sobie y w sobie nic nie ufam;
 to tylko o sobie wiem / y przyzna-
 wam / jestem sługą twój Tobie nie-
 potrzebny / y niepożyteczny / a na-
 der w wielu winny / y karania za
 grzechy godny. Krwia / y mleka
 zbawiciela mego się omywam / zdo-
 bie / y szczęce. Woli się twojej na
 wszelkie około mnie / y około rzeczy
 należących do mnie sporządzenie po-
 dać; y niczego / tak żyć / iako y
 umierając nie pragnę / tylko żeby się
 Boskie serce twoje cieszyło zemnie /
 y kon-

y kontentowało we mnie/ dla tego
 samego/ żeś Ty/ moy Boże/ godzien
 tego/ y wola Twoia Święta chce
 tego: ktorey dosyć na wszystkim / y
 zawsze uczynic / ia wiecey/ y szczę-
 rzey/ y goracey/ y powinney prá-
 gne/ niżeli żywota/ y szczęścia sa-
 mego wiecznego sobie życze.

Tak się moy nadostroynieyſzy w
 Troycy ś. iedyny Boże/ przed Nła-
 iestatem Twoim/ Boskiej godno-
 ści Twoiey tym testámentem mo-
 im/ sercem / y wſty/ dobrowolnie/ y
 rozmyſlnie uczynionym/ y poprzy-
 siężonym dekláruie / y oſwiadcza
 na wieki.

Ja N. N. niewolnik twoy y nie-
 godne dzieło rak Twoich / y wycho-
 waniec láski dobrotliwej Twoiey.

A

M B

N

West.

WESTCHNIENIA SERDĘCZNE.

Których człowiek bliski śmierci będąc,
wzywać może,

NJe zawsze może człowiek / zwła-
szcza chorobami / y bolesćiami
śmiertelnemi zdiety / długich / y sta-
tecznych rozmyślania / ábo rozmow
z Bogiem / y z świętymi iego czy-
nić. Który niedostatek żeby ná-
grodził / y onego wetował ; nie-
chay częstym / y gorącym / á kro-
tkim westchnieniem nabożnym ser-
ce swoje rozgrzewa / y do Boga iako-
by wysyła / raz takie / drugi raz
omákie / iákie się ná ten czas napoży-
tecznieyše beda zdały ; iáko ná przy-
kład te.

1. Boże moy / Niebieski Oycze /
wreće twoie odlecam duszę moję.

2. Pragnę moy **IEZU**/ rozwi-
zány bydz z tym ciałem; a bydz z
toba.

3. Wradowałem sie / y wciešy-
łem z tego co mi powiedziano; Do
domu Pańskiego poydziemy.

4. Wyprowadz z więzienia du-
še moie / Pánie; abym wychwa-
lał imie twoie. Oto czekaia ná mie
spráwiedliwi / że mi odpłate dawać
bedziesz.

5. Badz żyjemy / badz vmiera-
my / Bożemi iesteśmy / y żywot y
śmierć w naswietšey woli iego.

6. Gotowe z láski twej serce
moie / Boże / gotowe serce moie
tobie / y do ciebie.

7. Oto oblubieniec przyidzie /
wychodzimy przeciw niemu.

8. Acz sie w niczym winnym nie
czwie ná sumnieniu / iedná nie w tym
ieštem

Náuká o przygotowaniu się
 iestem vspráwiedliwionym. Czyni-
 łem com był powinien czynić; ie-
 stem iednak nie pożytecznym sluga
 ábowiem sedzia moy Bog / y Pan
 moy iest.

9. O iáko stráßliwa rzecz iest
 wpásć w rece Boga żywiacego!

10. Życ nie prágne / tylko ieżeli
 Bog każe; á vmrzeć sie nie boie / bo
 dobrego Pána mam.

11. Jáko ielen do wod żywych /
 tak prágne dußá moia do ciebie
 Pánie Boże moy.

12. Prágnelá dußá moia do Bo-
 ga źrzdla żywego; áh mnie / kie-
 dyß przyide do niego?

13. Niech sie / Boże / dzieie wola
 twoia świeta ze mna / iáko w ży-
 woćie moim / tak y w śmierci
 moiey.

14. Miłosierdzie Boskie ná wie-
 ki

ki opowiadać / y śpiewać będzie.

15. Boże mój przybądź na pomoc moję / na ratunek mój pospiesz.

16. Powstań Boże a niech rozproszeni będą nieprzyjaciele moi.

17. Żmilknij się Boże mój nadzieją / iako możesz / umieś / y chcesz.

18. Niech będzie / naślodży Boże / serce moje nie pokalane abym nie był zawstydzon / gdy stanie przed Tobą.

19. Wyrwij Panie od nieprzyjacielskiego miecza duszę moję / y zpaśćczęki psiej iedynaczkę moję.

20. Nadrośsza Bogą rodzico Marya / Gospodze / y opiekunko moia / modl się za mię / że w sztytkiemu Świetem / do Syna / y Bogą twego dla mnie wkrzyżowanego / teraz / y w godzinę śmierci mojej.

21. Daj mi / Naślodży Jezu /
w mi

Náuká o przygotowáníu się
w miłości / y zmiłości twoiey v-
mrzec; Ktoryś z miłości przeciwko
mnie raczył vmrzec.

22. Miłości moia! / **J**ezu / go-
dzinie śmierci twoiey / y godzinie
śmierci Mátki Twoiey / y godzi-
nie śmierci wšytkich śwíetych two-
ich / odlecam godzinę śmierci moiey;
rącz mi w nie błogosłáwić według
Náśwíetšey á Boškiey woli Two-
iey.

23. Strzeż mnie Pánie / iáť źrze-
nice oká: pod ćieniem skrzydel two-
ich obroń mnie.

24. W tobiem / Pánie / nádzíeie
miał / niech się ni / wštydże ná wieki.

25. Wspomoż mié á zbáwion be-
de. Uczyn z sluga twoim według
miłóšierdzia twego.

26. Co mi iest ná niebie / y cze-
gom od ćiebie chćiał ná ziemi? Boże
serca

serca mego / y cząstko moia Boże na
wieki.

27. O iedne rzecz prosilem Pa-
na / tey sie vpominac bede; abym
mieszkal w domu Panstkim po wszy-
tkie dni żywota mego.

28. Jako dobry BOG Izraela
tym / ktorzy sa prawego serca!

29. Pomocnikiem moim iestes
Ty / nie opuścay mie; ani niepo-
gardzay mna Boże Zbawicielu moy.
Abowiem Ociec moy / y Matka
moia opuścili mie; ale Pan przyjal
mie.

30. Panie / doładze poydziemy
słowa żywota wiecznego maż.

31. Kto mie oddali od miłości
Chrystusowej? Pewniem tego /
że mie ani żywot / ani śmierć zc. nie
oderwie od miłości / ktora jest w
Chrystusie Jezusie.

32. **JEZU** y **MARJA** moje
 nastodże miłości / niech cierpie!
 niech umieram z miłości waszey /
 niech wasz wszytek iestem nic siebie
 sobie nie zostawuiac.

33. Niech będzie pochwalony
 Naswietşy Sakrament.
 Kto te słowa mowi / Odpustu do-
 stepnie.

A F E K T Y
 D O I E Z U S A P A N A
 Konającego.

JAko wszytko zbawienie náşe wy-
 plynęło z śmierci Pána **JEZU**s-
 wey / tak też każdy zbawienia sobie
 życzacy (co osobliwie w godzinie
 śmierci każdego mieysce ma) osobli-
 wie też z tey **JEZU**sowej śmierci
 toż zbawienie czerpać ma. Stad
 osobliwy zwyczaj iest Chrześciań-
 ski /

ſki/ że vmieraiać/ obraz Pána **J**ezusa
 zusa vmieraiaćcego/ y w oczach mieć
 y w ręku piastować zwykli. To
 żeby sie tym pożyteczniey czyniło/
 Klade tu Kilas nabożnych áfektow/
 ktore do Pána Jezusa Konáiaćcego/
 czlowiek pobożny/ ácz y innych czá-
 sów/ ále nabárziey pod czas bliſkiey
 ſwoiey śmierci wyprawować mo-
 że do ktorych áfektow vżywania
 żywego/ wielce pomoże żywo ſobie
 w oczach ſerdecznych/ y w pámiſci
 ſwoiey poſtawić P. **J**ezusa/ ná
 przyżu ſmiertelnemi boleſciami
 zdieťego/ y w nich Konáiaćcego.

A F E K T
P I E R W S Z Y.

Panie moy Naſłodſzy **J**ezu/ ná
 przyżu w niezmiernych boleſciách
 dla mnie Konáiaćcy/ y vmieraiaćcy/

S

wpisac

Náuka o przygotowaniu się
 wpuść prośbę w serce moje ducha
 twoiego / y onym ożyw duszę moję;
 albowiem oświadczam się przed
 Toba / iż samym duchem twoim
 ożywiony bydz chce / tak w tym do-
 czesnym żywocie / iako y w godzinie
 śmierci / iako y we wszytkiej wie-
 czności.

A F E K T
 W T O R Y.

PAnie moy / Nastodży JEZU /
 w niezmiernych bolesciach ko-
 náiacy dla mnie / y vmieraiacy; To-
 bie się klániam / y cześć Boga iako
 Bogu moiemu oddawam / y vmrzec
 sobie żyję dla tego / abym koná-
 niem / y śmiercią moją iako nale-
 piey / y napredzey / y dostateczniey /
 uczcił / wyrażil / nagrodzil konanie /
 y vmieranie / y śmierć nadrobbę
 Twój.

Afekt

A F E K T
T R Z E C I.

PAnie moy Naskłodzcy **JESU** na krzyżu w niezmiernych boleściach dla mnie konający / y umierający; momentowi śmierci / y skonania Twego nadroższego / moment konania / y śmierci moiej pokornie odlecam / y ofiaruję / y iednoczest / aby moy moment od twego poświęconym / y zapieczetowanym był.

A F E K T
C Z W A R T Y.

PAnie moy Naskłodzcy **JESU** na krzyżu w niezmiernych boleściach dla mnie konający / y także twym mordercom nieprzyjaciółom / Bogu Oycę błagający / wstawiaj
 32 (ie też

się też za mna grzesznikiem / y Krzy-
żownikiem twoim; a day mi serdec-
zne grzechom mych oplakanie / zu-
pełne ich odpuszczenie / prawdziwe /
y stateczne ciebie Boga mego / y
bliznich moich / choć też nieprzyja-
ciół zamilowanie.

A F E K T

P I A T Y.

PAnie moy nastodży Jezu w nie-
zmiernych bolesciach na Krzyżu
dla mnie konaiacy / zbieram droga
Krew twoie / z ran Twoich szzer-
kaiaca / y w miłości ku mnie gora-
ca; życzac / y prośac sobie od ciebie /
aby w godzinie śmierci moiey byłem
wybrany / y policzony miedzy tych /
ktoryches ty meka Twoa okupil / y
ktoryches krew Twoia zgrzechom
omyl / y ktoryches śmiercia Twoia
na wieczny żywot ożywil.

AFEKT

A F E K T
S Z O S T Y.

PAnie moy Nastodhy **JEZU** na
Przyżu w niezmiernych bole-
ściach dla mnie Konający / niwczym
innym nadziei zbawienia mego /
ani żyjac / ani też vmierając niepo-
kładam / ani też pokładać chce; tyl-
ko w przena droższych ranach Two-
ich; y w przena ważniejszym Koná-
niu / y vmieraniu Twoim / Ktory-
mes wšytko zbawienie moje od-
prawił. Niechże / moy **JEZU**
śmierć Twoią wiecznym żywotem
moym będzie.

A F E K T
S I O D M Y.

PAnie moy Nastodhy **JEZU** na
Przyżu w niezmiernych bole-
ściach dla mnie Konający / ciebie ja

Náuká o przygotowaniu się
 wbożuchny niewolnik twoy / przez
 trzygodzinne łonanie twoie / po kor-
 nie / y goraco proſze / niech cie takie-
 go pod czas / y moment łonania
 mego w sercu moim mam / y wy-
 znam wyrażonego / aby serce moje
 acz w śmierci wstać / ciebie iedną
 wymawiało / wzywalo / wychwa-
 lało / w twoim miłowaniu oſtate-
 cznie zawarło.

A F E K T
 O S M Y.

PAnie moy Naſtody JEZU /
 na krzyżu w niezmiernych bole-
 ściach dla mnie łonający / miłuj
 cie iako moge na ognistwo / y naro-
 spalenie dusze moiey wſytkiey mi-
 łości / y taka cie miłować postá-
 nawiam / y pragne w oſtátnim
 punkcie / y tehu życia moiego : w
 kto-

do światobliwej śmierci.

117

Ktorem / aby serce moje ogniem
nieustającej a Ciebie godnej miłości
zapalone zgorzało / y tym zapalem
przeiete / wwidło / vstało / skonalo /
Ty moy dobrotliwy **JEZU** dla
gorzkiej / a miłosney śmierci Two-
iej / miłosiernie / y dobrotliwie
rącz sprawić: ná chwale nieustają-
ca Twoja / y Oycá Twego
niebieskiego / y Duchá S.
BOGA mego w Trojcy
Swietey iedynego /

AMEN.



ZWIERCIA DŁA

Albo

P R Z Y K Ł A D Y.

Światobliwej śmierci.

CO w inſzych tak wyzwolonych, iáko y
 Czczytnych náukach, to y w tey napoży-
 tecznieyszey, y napotrzebnieyszey, o ſwia-
 tobliwej śmierci náuce mieysce ma: Długá,
 drogá przez náuki; krotká, y skuteczna przez
 przykłady. Dla tego niech to co dotąd czy-
 tał káždy w Przykładách ſwiętych iák w
 Zwiérciádłách iákich obaczy, y przyźrzy
 się, iáko ich y w żywoćie, y śmierci ſwia-
 tobliwej náśladować ma, ábo może. Przy-
 kładow pokory, miłóści, ćierpliwoćci, miłó-
 ſierdzia, vmartwienia, vboſtwa, czyſtoćci,
 poſtuſzeńſtwa, wzgárdy ſiebie ſamego y in-
 ſzych cnot pełno ieſt w Zywoćach Świątych,
 ábo Hiſtoryách życia ich. Pełno y tego,
 iáko ſwięci ſwiatobliwe życie ſwiatobliwą
 śmiercią zakończyli. Z wielu niſktore ſię
 przytocza,

ZWIER.

Z W I E R C I A D Ł O P I E R W S Z E.

Śmierć świętego świętych **CHRYSTUSA**
Pana, y stosunek śmierci naszej z jego
śmiercią.

1. **CHR**ystus Pan od momentu
poczęcia swego / iako żyć po-
czął / tak zawsze żył / że zawsze pa-
miatkę śmierci swej przed oczyma
miał; kład mowil: Chrztem mam
bydź ochrzczony / y iako ściśniony
iestem / aż sie skonczy? Ty zaś iako
sobie często wspominasz na śmierć?
także żyjesz / iakobys dziś vmrzeć
gotow był? także sie wieczor na ło-
żku twym pokładasz / iakobys z nie-
go powstać nie miał / y sen z śmier-
cia złączyć miał?

2. **CHR**ystus przez cały żywot
swoy gotował sie / y dysponował

do

do śmierci: ábowiem cokolwiek
myślił / mowił / y czynił ; wšytko
to do śmierci / iáko do oštátniego
zbáwienia nášego komplementu
obracał / y tak wšytek żywot Chry-
Ńusow był wštawicznym do śmierci
przygotowaniem. Ty zaś / iáko
się codzién gotujesz do śmierci? Go-
towiesz bez spowiedzi / bez Kápła-
ná zaraz umrzeć?

3. CHRYSTUS przed śmierciá
oštátnią wieczerzá spráwił / ná kto-
rey sam siebie samym sobá nákar-
mił / y iáko by przechodząc z tego
świátá do Oycá / wiatył / ábo stra-
wne oštátnie ná drogę wziął. Ty
pátrzy / ieżeli tak Nášy Świeteý
codzién słuchasz ; ábo tak do Komu-
nieý świeteý przystępuiesz / iáko by
káždy oštátnia była?

4. CHRYSTUS choć błogostá-
wien-

wieństwa pewnym będąc / y ow-
 zem zawsze widzenia Boga zaży-
 wając; przecie się iedną śmierci
 następującej bał: y tą mu boiaźn-
 łą trwamy on pot wyćisnęła z ciała.
 Ty nie będąc pewien zbawienia / y
 wytrwania własce / tak bezpiecznie
 żyjesz / iakobys nigdy umierać nie
 miał?

5. **C**HRYS^Tus iako w całym ży-
 ciu swoim był ubogim / tak ubogim
 y ze wszystkiego obnażonym umierał.
 Ty maszże rzecz iaka doczesną / do
 ktorey zbytęcznego afektu / chyba
 z śmiercią / nie złożysz?

6. **C**HRYS^Tus przy obecności
 Matki swej Przenaswietnej Pán-
 ny / y milego weznią swego Jana /
 łonać y umierać chciał. Ty czyś
 godzien / żebyś podobną teyże Prze-
 nadrośnej Panny / y innych Pá-
 tronow

Náuká o przygotowáníu się
 tronow Swietych przy śmierci
 twoiey miał assystencya/ y opieka
 iáko teraz ná nie zárabiaß? iákim
 nabożeństwem láská ich/ y obrone
 ná on moment ostatni/ od ktorego
 záwisła wieczność napotrzebniey
 ßa sobie iednaß?

7. CHRZSTUS w nieznośnych
 bolesciách/ od wšytkich/ náwet od
 samego Oycá opuŝczony/ vmiera.
 A ty życz sobie tego/ żebyś y w ży-
 wocie twoim/ y w śmierci żadney
 doczesney poćiechy nie miał/ y oney
 nie prágnął.

8. CHRZSTUS vmieraíac nie-
 przyiaciólom odpuŝcza/ y zá nich
 się modli. A ty krzywdy twoie wšy-
 tkie dáruy/ ktoreś przez cały żywot/
 od przyiaciół y nieprzyiaciół/ od
 obcych/ y domowych ponosił.

9. CHRZSTUS między lotrami
 vmie-

umierając / od iednego z nich słyſzy:
 Panie / pomni na mnie / kiedy
 przydzieſz do Krolewſtwa twego.
 Naucz ſie tey ſupliki od dobrego
 lotra / y oney / iaż nagoretſzym afe-
 ktem / oſobliwie przy śmierci two-
 iej zażyway.

10. CHRZSTUS nie pierwey v-
 mrzeć chciał / aż wſzytko co o nim
 napisano / y co mu od Boga Wyca-
 rozkazano było / do oſtátniego iotá
 wykonał / mowiac: Spelniło ſie.
 Y ty taż żyj / taż umieray / żebyć o
 zupełnym przykazani Bożych / y wo-
 li iego naſwietſzey wykonaniu y
 ſpelnieniu / ſumnienie dobre ſwia-
 dectwo dawáło / żebyś mogli mowić:
 Spelniło ſie we mnie / y przeze-
 mnie co P. Bog kazał w Przykaza-
 niu / co ſtan moy wyciągał / co ka-
 zała łaska / y náchnienie z nieba.

11. **C**HRZYSTUS umiera ná twár.
 dym łożu/ ná krzyżu. Ty leżac ná
 śmiertelnym łożku/ łacz choroby y
 bólesci twoie/ z choroba/ y bole-
 ściami tał iego/ iáko y Náswietšey
 Mátki iego.

12. **C**HRZYSTUS w niezmiernych
 bólesciách y testnicách serdecznych
 z vfnosćia umiera; a iáko mowi
 Apostoł Páwel s. łupy z Książat/
 y Mocarstw piekielnych biorac/ iá-
 wnie/ y vfnie zwycięża ich w sa-
 mym sobie. Ty zaś o iákiey sobie
 vfnosći / y bespieczeństwie w arty-
 kuł śmierci tušyš?

13. **C**HRZYSTUS Konáiac / Bogá
 Oycá wzywá/ y iemu w rece Duchá
 swego poleca. A ty ktorym słowem
 ostatnim glos / y żywot twooy zam-
 knieš? czy godzien będzie Duch
 twooy reku Boskich? Jezeli Duchá
 Chryś

Chrystusowego masz; to jest ducha
 pokornego / cichego / cierpliwego /
 nabożnego / posłusznego zc. słusznie
 go rekom Oycowstwu Bogá twego
 zalecać / y oddawać możesz. Żebyś
 takim duchem / po ki żyjesz / tchnał /
 pros JEZUSA abyć ducha swe-
 go udzielił.

14. CHRZSTUS tylko 33. lat y
 trzy miesiące żył / godzin iak na-
 dłuższego / y niesmiertelnego ży-
 wota. Czemu sobie dłuższego ży-
 wota nie obrał / wważ; a przytym
 pomyśl / czyli sobie dłuższego / czy
 krótkiego żywota życzyć masz?

15. CHRZSTUS nałkoniwszy glo-
 we / wypuscił ducha. Nałkoni-
 niem głowy chciał wyrazić / zupeł-
 ne ná wola Oycá swego / który mu
 umierać kazał / powzdanie. Nałkó-
 niay y ty głowę twoję ná dekret
 śmierci

Náuká o przygotowáníu się
śmierci/ iáko od samego Boga ná-
kazáney.

16. **C**HRZYSTUS z wolániem
wielkim/ y łzami iáko Apostól s.
Heb. 5. mowi/ vmierał. Wolay y
ty ná ten czas ieżeli nie vsty/ tedy
sercem do Boga twego. Pláčz/ á
grzechy/ y wloimności życia twego
łzami z prawdziwey skruchy/ y mi-
łości pochodzącymi obmywaj.

17. **C**HRZYSTUS Swiety swie-
tych/ światobliwie żył/ vmarł
światobliwie. Ty táżże tak v-
mrzeß/ iáko żyieß. Chceß vmrzeć
śmierciá **J**ezusowa? żyj życiem/
y duchem **J**ezusowym/ á ile rázy
ná Krucyfix poprzyß/ pros go o ży-
wot swiety/ iego godny/ y o śmierć
szczęśliwą.



Z W I E R C I A D Ł O W T O R E,

Światobliwa śmierć Przenasświętszey Mátki
B O Z E Y,

GDY się czas zaśnienia Przenas-
Panny/ y przeniesienia do nie-
bieskiej Kráiny/ przybliżał/ Kwoli
iey/ y ku czci iej/ ze czterech świata
wiatrow zebrał Pan Jezus cudo-
wnie dwanaście Apostołów/ aby
pogrzeb iej/ iako świadczący wielki
Dionizyus/ który tamże przy nich/
y z nimi był/ uczciłi. Widząc tedy
żeście iej bliskie/ chwálili P. Bogá
w Psálmiech/ y w pieśni; á błogo-
sławiona między niewiastkami / pie-
knie się złożywóły/ między nimi/ y w
reku ich/ widząc Syná namilśzego
z wielkimi wojski Aniołów/ Duchá
iemu/ iakoby zaśypiając / oddała.

J

Spie-

Spiewanie Anielskie przestodkie
 slyszeli wszyscy Apostolowie / y na-
 pelniali się dziwney poćiechy.

Dionyl. Arcop.

Kilká dni przed śmiercią Prze-
 naswietzney Panny (iako jest opi-
 sano od pewnych Dzieiopisow Ko-
 ścielnych) gdy ona już wiecey nie
 pragnela na świecie / iedno żeby się
 rozlaczyła z tym żywotem / a wi-
 działá się z Chrystusem Synem
 swoim w niebie / przyšedł do niey
 z niebá w wielkiej iásności Gabryel
 Archányol. Ktory iako był posłem
 od Boga / gdy miał w iey żywot
 ostąpić Syn Boży; tak też y teraz
 posłem był przyzwánia Mátki do
 Syná swego. Trzymał w reku ten
 posel (iako niektórzy pišá) roszczke
 palmowego drzewá / ná znak zwy-
 cieštwá / Ktore Panna **MARJA**
 w tym

w tym żywocie otrzymała/ nad cia-
 lem/ światem/ grzechem/ grzechem/
 y śmiercią. A opowiedział iey wo-
 la Boża/ iż się już miał skończyć ży-
 wot iey śmiertelny; a iż miała być
 przeniesiona do wiecznego żywota/
 y do chwały niebieskiej. Słyszac
 takowe poselstwo długo pożądane
 Przenasświetła Panna/ dziwnie
 uweselona będąc/ z ochotą y z rado-
 ścią Aniołowi odpowiedziała: O-
 to służebnica Pańska/ niech mi się
 y powtore stanie według słowa
 twego.

Im tedy pewniejszą była o bli-
 skim czasie śmierci swojej/ tym się
 pilniey gotowała na przyście Sy-
 na swego: a zwłaszcza iż się wido-
 mey jego obecności spodziewała
 przy skonaniu swoim. Przetosł po
 długiej/ a pilney modlitwie/ czuisc

to po sobie / iż ciało iey poczynáło
 słabieć / y síly iey / ácz bez choroby
 znaczney / poczynáły iuż vstawáć:
 položyla się na łóžku swoim / oczeki-
 wáiac wyščia dušę swoiey z ciała:
 y do P. Boga ducha swego podno-
 ſzac.

W tymże czasie (iaćo niektorzy
 piſzą) ſáty swoje vbogie / wdowie
 iedney vbožuchney odłazála / ktora
 iey vſługowála: inſzego nic nie má-
 iac toby oney / ábo komu innemu
 zoſtawić miała.

Práwdziwa ieſt y ſłuſzna reguła
 Theologow / ktora dáia / o láſkách
 y przywileiách Máłce Božey obſcie
 nádánych: D. Bernard. in Homil. &c.
 iż o ktorychkolwiek dárách Božych
 oſobliwych czytamy / ábo ſlucha-
 my / że były dáne od Pána Boga
 ktorym Śwíetym w żywoćie / y
 w śmie-

do światobliwej śmierci.

131

w śmierci: te są dane wieść daleko
miara Pannie Przenaswiętsey.
A tak jeżeli niektórzy świeci umie-
rali w wielkim połoju; pewnie iż to
wiecey mamy rozumieć o Pannie
Przenadostojnieyszy: Ktora iako
porodziła bez boleści/ tak y umarła
bez boleści: y aczkolwiek przy
śmierci swej według sposobu przy-
rodzonego wstawiała na siłach:
wszakże nie miała na sie żadnych
chorob/ ani ciekności przy konaniu
swoim: ponieważ wolna była od
wszelakiego grzechu tak pierworo-
dneho iako też wczynkowego; y łaska
Bożey była pełna: y już przed tym
iako męczennicą iaka/ przy śmierci
tak okrutney Syna swoiogo/ bole-
ści wielkie y smutki wycierpiałaby/
w tey mierze dosyć była uczyniła
bolom/ y frasunkom tego żywota.

J 3

Gdy

Gdy już prawie konała Przena-
 świetża Panna/ aż się tego rozu-
 mieć nie godzi każdemu pobożnemu/
 iż P. **IESVS** z wielkim orszak-
 kiem Aniołom Świetych/ y ludzi
 w niebie już królujących/ nawiedził
 Matkę swoją: y oney się pokaza-
 wszy / cieszył ją postawą bardzo
 wdzięczną/ y do siebie wzywał ony-
 mi słowy / ábo tym podobnymi.
 Podź wybrana moja z Libanu / o-
 blubienico moja/ podź koronowana
 będziesz. Cant. 4. Jużci zima prze-
 minęła / deszcz spadł / y przeszedł:
 Kwiatki się pokazały na ziemi na-
 Bey 2c. Cant. 2. Tedy Panna Prze-
 naświetża Apostoły / y wszystkie
 inże obecne Chrześciany (ktorzy
 się byli do niej / wstępowali iż się
 jej na śmierć bierze/ nabożnie zgro-
 madzili) żegnając/ y błogosławień-
 stwa

stwá im od Syná swego dájac / á
 z wielką ochotą / y z weselem mo-
 wiac do Syná: W rece twoje / o
 Synu polecam ja Duchá mego:
 naswietza Dusze swoje Synowi
 swemu oddalá / á wszytkie ludzie
 pobożne / ktorzy przy iey śmierci
 byli / wielką poćiecha wnetrzna / y
 osobliwemi lástkami z dárú Bożego /
 y z obecności Syná swiego napel-
 niłá. Damasc. Metaphr. Iuvnal.
 Patriarcha Hierosol. Nicephor.

Piše poważny pisarz Amadeus
 (in tuâ Apocalypsi) że Bogarodzicá
 Pánna przed śmierciá swá Piotro-
 wi świętemu kazalá poswiecić
 Náswietzý Sakrament / żeby go
 wszyscy w oczách iey pożywali.
 Wzial Piotr chleb / y błogosławił /
 y gdy czastkę iedną wziął / á Pánnie
 dáć chciał / oná glosu nieco podniosł.

By w gorącości ducha rzekła: Oto
 widzę Syna mego, Oto widzę Boga
 mego. Potym rzekła do Piotra
 (ktorego też dla czci Dycem zwała)
 Częstkę tę Sakramentu połoz: Komu-
 nią świętą wszystkim wprzod day, ia
 ná ostátku pożywać ciála Syná mego
 będą, ábym cały wiátyk z łobą z tad
 przeniosta. Tedy po Komuniey
 świętey od wszystkich odprawioney/
 Przenachwalebnieysza **MARYA**
 rzekła Piotrowi: Ty Pietrze z tymi
 wszystkimi **CHRYSTUSA** Syná mego
 przez wielkie vtrapienia náśladować
 masz &c. Zegnam cię Pietrze, moy
 też Pasterzu, ábowiem y ia **CHRYS-**
STUSA Páná owieczką iestem,
 y błogosławiac wszystkim Day mi,
 mowila / Pietrze Pasterzu owiec
CHRYSTVSOWYCH częstkę po-
 święconą, w ktorey iest cały Syn moy
 namil.

do światobliwej śmierci. 155

namilszy. Tedy Piotr z wielkim
drzeniem / y wczciwością podał w
naczyście wsta iey Nasmietny
Sakrament; ktory ona zniemypo-
wiedziánym nabożeństwem przy-
jawszy / zaraz sie z ciałem rozstała.
Anad. cit. Hippolitus. Marraccius.
Pontif. Mariani.

Z W I E R C I A D Ł O T R Z E C I E.

Światobliwa śmierć Biskupow.

1. S Jan Chryzostom Doktor
Kościelny / w Kościele s.
Bazylijska ciało Boże wziawszy / y
krzyżem sie przeżegnawszy / z ciała
tego po wielkich pracach na wieczna
ochłodę przyśedł. Metaphrast.

2. S. Rychardus Biskup Cyce-
strenski Krucyfic sobie inż przy
śmierci przynieść kazał / y oblapiá-
iac

Náuká o przygotowánu się
 iac go/ y całuiac rány/ tak iáko by
 Pána dla nas umieraiącego wi-
 dział/ mowił: Dziękuie Bostwu
 twemu zá te fromotną męki, ktoreś
 dla mnie podiać raczył, y zá wszystkie
 dobrodzieystwá, ktorychoś mi vzy-
 czył. Ty wielz Pánie, izemci gotow
 dla ciebie męki wszystkie, y śmierć
 podiać, á iáko ty widzisz serce moie,
 iz to z Prawdy mowię: tak się zmiłuy
 nádemną: boć tobie ducha mego
 polecam. *¶* te w vsćiech słowá
 wszytko miał. *¶* Wzdychał też do
 Naprzeczystey Mátki Božey / ser-
 cem/ y vsty do niey wołaiac/ onym
 wieršykiem kóścielnym. **MARIA**
Mater gratiae &c.

Mátko miłosierdzia, y mátko láski,

Broń nas od nieprzyiacielk ey porážki.

A czasu nášzey śmierci godziny.

Ráč nas przyiac do wieczney dziedžiny.

¶ pro-

I prosił swych Kapellanow / aby
 te słowa mówili / y tym mu vszy /
 gdyby odszedł od pamięci / nabijali.
 Sur. Tom. 2.

3. S. Antonin Arcybiskup Flo-
 rencki gdy już umierał / wziawszy
 wszystkie Sakramenty kościelne /
 spiewać około łóżka Wigilie kazał.
 Gdy już Laudes spiewali / biedząc
 się z śmiercią / krzyknął: DEUS in
 adiutorium meum intende: Boże przy-
 spiecy ná pomoc moją. I po chwilce
 rzekł: Servire DEO, regnare est:
 Służyć Bogu jest krolować z nim.
 I potym zawołał: Sancta & imma-
 culata Virginitas. O święte, a niepo-
 kalane dziewictwo! Matki Bożej
 wzywając / a czystości Korone bła-
 cząc. Gdy Bracia potym psalterz
 zaczęli / vsłyszal w konaniu one slo-
 wa / y wzniósłszy ruce rzekł po nich:

Oculi

Oculi mei semper ad Dominum, quoniam ipse euellet de laqueo pedes meos. to jest: Oczy moje zawsze ku Panu: bo on z sidła wyzwoli nogi moje. A gdy już osławni Psalm śpiewano / Laudate Dominum de caelis. (w którym się on za żywota bardzo łochał) z tymi słowy prawie już umierał / powtarzając: Laudate Dominum de coelis: Wystawiajcie Pana z nieba, na koniec obraz meki Pańskiej całujac / ducha Chrystusowi oddał. Vincent. Maynard.

4. S. Epiphanius Biskup umierał / kazał kádzienie Kapłanom / które przy sobie miał / czynić / mówiac: Modlcie się Synowie: y to zmagając / ducha wypuścił. S. Hier. de script. Eccles. & epist. 61.

5. S. Anzelm Kántuariyski Arcybiskup złożył się z diać / y na ziemi

do światobliwej śmierci.

139

na włosiennicy / y popiele położyć
kazał / y tak w Wielką szrodę w Bo-
gu zasnął. Edyner. Angl.

6. S. Kassyus Biskup odprawi-
wszy Nszą świętą / y wspomnianie
do owiec swoich / głosem strąśli-
wym zawołał / mówiac; iuz czas. y
rzekłszy to / sam ręką swoją stojącym
chustkę podał / aby mu wedle zwy-
czajiu vszyscy zawiązali; co gdy czynić
poczęli; ducha wypuścił. S. Greg.
Dial. lib. 3. cap.

7. S. Ludwik Królewic Syci-
liyski / Biskup Tolosański / mając
lat 33. w wielką febrę wpadł w któ-
rey czuąc bliskie rozłączenie swoje
z światem / pragnął go / iako ielen
do rzodla wody żywej. Po spowie-
dzi gdy mu Przenaswierższe ciało
Pańskie przyniesiono; z łóżką się
porwał / chcąc wynieść przeciw Pa-
nu

Náuká o przygotowáníu się
 nu swemu. Y z wielką skrucha / y
 czcią używał obroku zbawionego /
 ná drogę tę wiernym zostawionego.
 Potym gdy mu krzyż ku całowáníu
 podano: iáko mógł ná lożku po-
 kłać / y całował / kochanie swe iedy-
 ne w krzyżu pokázuiac / iáko zá ży-
 wotá / tak przy śmierci. Y zá tym
 cichucho wyszedł do ziemié żyją-
 cych. Bulla Canoniz.

8. S. Augustyn Doktor Ko-
 ścielny / Biskup Hipponenński / po-
 wiadał często / że po przyietym
 Chrście y nachwalebniejszy Káplá-
 ni / y inni Chrześcíanie by dobrze
 grzechu ná się żadnego nie czuli / bez
 słusneý pokuty vmierac nie maia.
 Co też y sam uczynił / bo Psálmy
 Dawidowe nápisac sobie był kázal /
 y ksiáżki one / leżac ná lożu / obroci-
 wšy się do ściány / czytał. A przez
 dzie.

dziesięć dni niżeli skonał / prosił
 aby nikt do niego nie chodził / czas
 wżyteł on na modlitwie trwając.
 Testamentu nie czynił / nie ubogi
 Chrystosow nie mając. Possidionig.

9. S. Salwius Biskup za obja-
 wieniem Pańskim czas swego ze-
 ścia wiedząc / sam sobie grob uczy-
 nił / sam się obmył / sam się wżaty
 vbrał / y tak podniosłego zaważe
 w niebo ducha wypuścił. S. Gregor.
 Turoncn.

10. S. Marcin Biskup leżąc na
 popiele / y włosiennicy czekał woli
 Bożej. A gdy go prosili ucznio-
 wie / aby na czym mięczeyszym le-
 żał / rzekł: Nic godzi się vmrzeć
 Chrześcianinowi, iedno na popiele.
 Trzymając oczy / y rece ku niebu / a
 myśli z modlitwy nie spuszczał /
 gdy go prosili / aby się na bok obro-
 cił /

Nauká o przygotowaniu się
 cíl/ rzekł: Niech namilzy Bráčia ná
 niebo pátrzę, nie ná zemię. Niech
 duch prosto swą drogą do Pána idzie.
 Widzac czártá bliško siebie stoja-
 cego/ rzekł: Czego tu stoisz krwáwa
 bestya, nie we mnie nie naydziesz:
 łono mię Abraámowe przyjmie. Z
 tym przeniosł się ná lepšy żywot.
 Seuer. Sulpit.

11. S. Mauriliuszá Biskupa o-
 státni do okolo stoiających glos byl/
 żeby myslili/ iáť drogic duše máia/
 drogim áh! okupem Krwie Chry-
 stusowey dostáne Sur.

12. S. Edmundus Kántuáryi-
 ski Arcybiskup przed skonaniem mo-
 wil; ráne božu P. Jezusowego cá-
 luiać/ Swiádkiem mi iestes, moy
 I E Z U, zem nigdy nie krom ciebie
 nie prágnął.

13. S. Heribertus Biskup vmie-
 ráiać/

rając/ nic potrzebny'm swoim testá-
mentem legować niechciał/ ale
wszystko w bogim odkazał. Sur.

14. S. Grzegorz Nazjanzenski/
do śmierci tak testnił: Panie zlož
ze mnie tę suknię tak mi ciężką; á. day
mi lekoceyszą

15. Stanisław Hosius Kárdynał
one słowa wczniow dwu do Erima-
us idących/ ácz przez cały żywót w
sercu/ y w sćiech miał/ ale os'obli-
wie przy śmierci wziawszy Ná-
świętszy Sakrament onez házro-
czesto y wielkim áfektem powta-
rzał: Zostań z námi Pánie, ábo wiem
się ma ku wieczorowi, to jest: wieczor
życia mego nádchodzi. Stanisla.
Relchius.

16. S. Károl Borromeus Kár-
dynał popiołem posypány/ we wło-
sienice wbrány/ wlepivšy w Kru-

K

tyfis

cyfyr oczy / przeniosł się do niebát:
 wprzód się ná gorze Warállu / gdzie
 mistrzynie obrazy mek Pánstka pra-
 wdziwie wyrażáie / przez rozmy-
 ślániá nabożne / y ciárá Karánie /
 przypráwimy. Ten o te lástka
 przed skonaniem goraco prosil:
 Święty á czuyny Anycle Strozu moy,
 postanawiam cię Exekutorem testá-
 mentu, y ostátney woli moicy, ná
 vproszenie mi tcy láski od Paná, żeby
 mi dárował iedno tylko pláčliwe
 westchnienie, z onych nieprzeliczo-
 nych, ktore sam miał, kiedy przez
 trzy godziny ná Krzyżu wiśiał, żeby
 ich mocą, y skutecznością vsmierzo-
 ne bydz mogły, one vciśki sercá, y
 łkániá moie, ktore mię w godzinę
 śmierci trapić będą. Proszę cię y o
 to, áby Przenachwalcbnieysza Mátká
 Boza, raczyła ná mię przynamnicy
 raz

raz weyrzec onym okiem swoim mi-
 łosnym, którym stojąc pod Krzyżem
 poglądała na konającego najbliższego
 Syna swojego. Drexel. Christ. Mor.
 cap. 10 para. 4.

17. S. Ambroży Biskup Doktor
 Kościelny / w ostatniej chorobie pi-
 smo święte tłumaczac gdy przy-
 szedł do onych słow Psalmsa 47.
 Wielki Pan, y chwalebny bärzo, na
 tym skonał. Tegoż Świętego sa-
 one madre słowa: Nie takim żył
 między wami / żebych się zostac
 wstydzil: śmierci się też nie boie /
 bo dobrego Pana mamy. Paulinus.

18. Robertus Kárdynał Bellarmi-
 nus, Soc: IESu. bliski śmierci west-
 chnąwszy zawolał: O iáko się mizer-
 nie zawodzą, ktorzy źle żyjac, rozu-
 micia, że chwalebnie vmrzeć mogą
 Dobremu życiu, dobra śmierć przy-
 należy

Nauka o przygotowaniu się
 należy: al: ładajaki żywot, rzadko na
 dobry koniec przychodzi. **W**krótce
 potym o godzinie śmierci v pewnio-
 ny / nowine te z wielkim weselem
 przyiał / y trzytroc zawałat: O we
 łola nowino! ô pożądana nowino!
 nie mam iuz o czym in:zym myslieć.
Sklad Apostolski / abo Credo,
 Psalm 50. Misericere, Pacierz / Po-
 zdrowienie Anielskie czesto powta-
 rzał / Krucyfix badz na glowe kładł;
 badz do pierśi przyćiskał / na koniec
 kiedy dusze iego według zwyczaju
 Kościoła S. zalecano / zdał się
 wshytko rozumieć / y czysta dusze
 Maj swiety Bogu oddał. Maximil.
 Sand.

Z W I E R C I A D Ł O
C Z W A R T E.

Swiatobliwa śmierz Krolow.

I. **S**wiety Edwardus / Krol
 Angiel.

Angielski/ gdy miał skonać/ kazał
pierwey na rynku swoje śmierć ob-
wolać: aby predkie za dusze iego
modlitwy były.

2. S. Stefan Krol węgierski/
gdy już bliskie swe z światem roz-
stanie baczył/ wiedząc o bliskim
świecie Wniebowzięcia Przechy-
stey Dziewicy/ prosił/ y vprosił/
aby w iey dzień chwalebny/ iego ro-
złączenie było. Tedy Sakramenta
Kościelne/ Oley swiety/ ciało y
krew Pana naszego/ iako mocny na
drogę obrot biorac/ w rezu Bisku-
pow/ Opátow/ y Ksieży wiela/ na
wesele dnia onego/ ktore maia An-
yolowie z Wniebowzięcia Mátki
Bozey/ pożedł. Bonfin. Rer. Vngar.
Dec. 1 lib. 2.

3. S. Ludwik Krol Francuski/
już konając/ mowil one słowa:

(Psal 9) Wnide w dom twoy Pá-
nie y poślónieć się w Kościele świę-
tym twoim / y wyznawać imię two-
ie bede / y tak szczęśliwie zaśnął.
Surius.

4. S. Kazimierz Królewic Pol-
ski / bezkrotny Męczennik umrzeć
wolał / niżli czystości postradać.
Opowiedziałoby dzień śmierci
swoey tym którzy mu w niemocy
służyli / mek Pána swego wspomi-
nając / a Krucyfikem / który w reku
ściiskał / mocy piekielne odganiając /
duchá Pánu Bogu polecił. 3. Kro-
nik Polskich.

Z W I E R C I A D Ł O P I A T E.

Świątobliwá śmierć Wyznawcow.

5. S. Święty Paweł pierwszy Pu-
stelnik / tak iako na Miodli-
twie

twie przyklekał / z prostą głową / y
z rękoma podniesionymi ku niebu
stał. Sur.

2. S. Franciszek z Pawle / wszy-
tkie Sakramenta przyjąwszy / gdy
Passya przed sobą czytać kazał: pra-
wie o tej godzinie / o ktorey Pan
naż na Krzyżu / stał: w dzień
Piątkowy / żegnając się często / a
Krucyfix całując / mówił: W ręce
twoje Panie, pelecam ducha mego:
tak czerstwo / iż żadney boleści / y
stekania znać po nim nie było. Leo
Papież w Kanonizacyey jego.

3. Kiedy Guthlakus / Krolew-
skie^o rodu Pustelnik umierać miał /
Bertelinus Kleryk towarzyszy jego /
widział od północy światłość w
komorze jego: a gdy już słońce
wschodziło / zawołał na Bertelina
Mąż święty; Już idę do Chrystusa.

W ściągnałszy wzgórze rece / y oczy /
ten świat pożegnał. Sur. Tomo 2.

4. S. Piotr z Werony Domini-
kan od Heretyków zabity / Konając /
wyznawał Wiare mówiac: Wierzę
w Bogá, &c. S. Antonin. par. 3.
Tit. 23. cap. 6.

5. S. Bernardyn z Senny / Ko-
nając mówił one słowa: Oycze, o-
známilem imię twoie ludziom, (bo
tym naswietłym imieniem **JE-
ZUS** / wiele Miast / Wsi / Zam-
ków / do żywota Chrześciańskiego
zaniedbálego pobudził) wesolo / a
iáko by sie śmieiac Duchá Chrystu-
sowi w rece oddał.

6. S. Antoni z Pádwi / w cho-
robie swoiey / gdy dnia tego. Ktorego
skonął / pilno w niebo pátrzył / py-
tali go Bráćia / ná coby patrzył?
Powiedział: Widzę Pána mego. W

vczy-

uczyniwszy Spowiedź / á Sakramenta Kościelne wziąwszy / á on Hymn mowiąc: O gloriosa Domina &c. gdy Bracia Psalmy pożutne mówili / z cieleśnego więzienia wyszedł. S. Antonin. 3. par. tit. 24. cap. 3.

7. Tego dnia / którego S. Alexy umrzeć miał / gdy Papież Innocencyus XIII. miał / usłyszany był głos na powietrzu: Podźcie ktorzy pracuiecie, y obciążeni jesteście, á ja was ochłodzę. y zaśie powtore słyszany głos był. Szukaycie męża Bózego, modlić się za Rzym będzie. Co gdy czynia / w tym wyszedł Alexy święty z ciała / w Wielki Piątek. Lipoman. Tomo. 7.

8. S. Dominik Fundator Zakonu Káznodzieyskiego chorzeiac / á inż nic nie mowiąc / zaśpiewał przy Braciey; Cantate Domino canticum novum

152. Návka o przygotowaniu się
novum, Alleluia. A mowiac Bráčia
Psálmy Graduales, gdy przybył do
słow onych: Hæc requies mea in
seculum seculi: podniozby ręce/ niebo
pálcem wskazał/ y wesolo ducha wy-
puscił. Theodoric.

9. S. Jáceť swietymi Sákrá-
menty opátrzony/ po Komplecie w
mowieniu onego Psálmu: W tobie
Pánie nádziecie mam; ducha w rece
Bozkie oddał. Leand. Albert.

10. S. Mikolaj z Tolentynu/
Zákonu Bemitow S. Augustyna/
Bec Miesiecy przed smiercia ná-
kázda noc slyszal spiewanie Anyel-
skie. Wezwawszy Brácia/ od wszy-
tých pokornie odpuszczenia/ á od
Przeora rozgrzezenia prosil. Ciało
Pánskie przyimuiac/ mowil: Bło-
gostawiony, ktory idzie w Imię Pán-
skie. Do brata ktory go pilnowal
w cho-

w chorobie/ rzekł: Proszę cię, gdy
mowić nie będę mógł. wbijaj te słowa
z Psalmu w vszy moie: Potargales
Panie zwiazki moie: tobie ofiarowac
będę ofiarę chwały. *Psal. 115. &c. Sur.*

II. S. Elzeariusz Grabia w osta-
tniej niemocy codzien v lozka
Naszy s. sluchal/ y czesto spowiedz
czynil: ciestko barzo choruiac/ wshy-
tko cierpliwie znosit. A wziawszy
Naswietly Sakrament / y Oley
s. gdy mowil Kaplan one slowa:
Przez Krzyz y meke twoie/ wybaw
nas Panie; on to trzykroc powta-
rzaiac/ przydawal: to iest nadzicia
moia, y w tey vmieram. Obiecal mu
byl Chrystus / ze na on swiat za
Przewodniczke miec miał Niatke
iego Naswietly. Zbladziec nie mo-
ze/ kto za tym Wodzem w droge
wiecznosci poydzie. *Surius.*

12. S. Hieronym Dóktor Ko-
 ścielny / im śmierci bliższym byl /
 tym weselšym się pożązował / cze-
 káiąc końca / iáko prał ochotnie
 chcac wzlećieć / á iáko po dżdzu w
 drodze / y niepogodách odpocząć.
 Marian. Victor.

13. S. Fráncišek z Asyżu bliški
 śmierci zaczął Psalm on: Głosem
 moim wołałem do Pana etc. gdy go
 kończył / á mowil: Czekaia mię
 spráwiedliwi rychłoli mi zapláćisz.
 zaśnał w Panu. S. Bonaventura.

14. Pámbo Opát máiac lat 70.
 á bez choroby / y febry vmieráiac /
 przyzwawšy bráćiey rzekł: Iákom
 ná to pušte mieysce przyszedł, nie byl
 ten dzień, ktoregobym czego rękoma
 nie zrobił. Nie pomnię, ábym chleb
 darmo iadł. Do tey godziny słowá
 żadnego, ktorem wymowil, nie záluię,
 y ták

y tak do BOGA idę. *Palladius.*

15. S. Hilaryon Opat / troche
tylko ciepła maiać / á ledwo tchnąć:
wszakże otworzywszy oczy mowil:
Wynidź co się boisz? wynidź duszo
moia, czemu wątpisz? mało nie siedm-
dziesiąt lat służył Chrystusowi, á
śmierci się boisz? W tych słowiech
duchą wypuścił. S. Hier.

16. Wielebny Bedá / prośac ka-
żdego; Bráci / aby zań NBe y Mo-
dlitwy czynili / mowil: Iuż czas, tak
chce Tworcá moy, aby^m z ciała wy-
szedł, á do niego poszedł. Nazyw^m
się dożyć, pragnie duszą moia widzieć
Krolá mego Chrystusa w piękności
iego. *Spiewając wesolo / Gloria
Patri, &c. Chwałá Oycu, y Synowi,
y Duchowi Świętemu, Duchą wypu-
ścił. Trithemius Abb. lib. de Viris
Illustr. Ord. S. Bened. cap. 155.*

17. S. Bawo / Sakramenta
wziawszy / Anioły przy skonaniu
swym widział / y zawołał na wiele
przytomnych duchownych y świe-
ckich mówiac: Zegnam cie Kościele
ślug Bożych: owo Chrystus, wynidź
przeciw iemu duszo moja. y w tych
słowiech do ziemi żywiących po-
prowadzony iest. Trudo Abbas.

18. S. Ignacy Loiola Fundator
Zakonu Soc: Iesu, rece y oczy ro-
niebo podnoszac / a mówiac Jezus /
Jezus / wyśedł do tego / ktorego wy-
ściech / y sercu zawsze miał. Petrus.
Ribaden.

19. Jeżeliby sie kto przy śmierci
od ludzkiej pomocy opuśczoneym
bydź widział / niech to czyni / co czy-
nił S. Franciszek Xawier Indyjski
Apostol Soc. Iesu. Tego żywot / y
działa cudowne kto wważy / jeżeliby /

że y

że y śmierć niebieskiemi y ziemskie-
mi wczesnościami obdarzona be-
dzie. A przeciw on Xawier y Bogá/
y Matki Bożey/ y świętych/ y ludzi
tak wielki/ ymiera bez pociechy; nie
na rekách Ignácego / namilšego
Oycá swego/ nie przy zgromádzenu
Bráci; nie Sakramentami ostatni-
mi opátrzony; ale porzucony / y
opuszczony w łacie świata. Jeżeli
spytaš niebá / ymiera światobli-
wie; jeżeli ziemié / niewczesnie / nie
okazał.

Na wyspie Sancyanie/ gdzie na
wszystkie weščia do Krolestwa
Chineńskiego pilno czuwał okazał/
odprawivšy ostatnia Mša swie-
ta za iednego zmarłego/ ciešła go-
raczła z mogła Franciszka Xawie-
ra. Tam na pustey wyspie zostaiac;
ani Kapłana miał do pociechy du-
cho-

chowney; ani lekarza do Poratowa-
 nia zdrowia; ani człowieka ia-
 kiego/ do jakiegokolwiek/ w onym
 ostatnim wshytlich rzeczy niedostá-
 rku/ vslugi. Ale to náciessza żarli-
 wemu onemu sercu była/ że náń
 właśnie ná ten czas smiertelna
 febra nátarła/ kiedy on wshytłimi
 żadziami do náwracania Chin zá-
 pedzony/ w samych Apostolskich
 prac swoich zawodzie vstać musiał.
 Smilowawshy się náńnim Luzytan
 ieden/ przyiał go do łuczki swoiey
 z chrostu vplecioney/ ktora wshros
 zimne przewiewáły wiatry/ y lozka
 nie było oprócz ziemi trocha słomy
 potrzebioney. Jednak nic się tym
 nie strwożył Xawier ale zupełnym
 wdzięcznego ku opátrznosci Bo-
 skiey serca pokojem/ wshytłie cho-
 roby y śmierci swoiey okolicznosci

tak mile znosił / iako przysłało na
 świętego / y już już we drzwiach nie-
 biejskich stoiącego. Po siódmym
 niemocy dniu całe trzy dni leżał / nie
 nie mówiac. Ostatnie dwa dni
 życia swego na goracych z Bogiem
 swym rozmowach strawił. Choć
 podczas troche zdał się od siebie
 odchodzić / nie procz Boga / y rzeczy
 niebieskich nie mówił. Wic puścza-
 niem krwie od iednego niewmieie-
 nego źle powtorzonym / nie in-
 mi okolicznościami nie ztrwożony /
 leżał porzucony na opatrzność Bo-
 ża tym bärzciej / im się od pomocy
 Sakramentow świętych / od Bract
 obecnych / y od innych / na których w
 domu umierającym nie zchodzi / po-
 ciech oddalonym bydz widział. Cze-
 sto tak serdecznie wzdychał. IEZU!
 IEZU Synu Dawidow, zmiłuy się

Náuká o przygotowánlu się
 nademną. Krucyfix / ktory záwſe
 ná ſyiey noſil / całuiac / mowil: Ty
 bądź miłóſciw grzechom moim.
 Potym zwyčajina ſobie modlitew-
 kę powtarzał. O Naſwiętsza Troycol
 Toż obroćimſy ſie do Mátki Bo-
 żey / ktorey częſto mácierzynſtrey
 pomocy doznawał / tak ná nie wo-
 lał: Mátko Bożá pomni ná mię. Pokaż
 ſię Mátká. Náoſtátek vmieráiac / á
 z ſłodkim pláczem mowiac / IHSU!
 Boże ſercá mego! IEZVS, MARIA.
 oczy w Krucyfix wlepimſy / y one
 ſłowá z Pſálmu; W tobiem Pánie,
 nádzicieſ mial: niech nie będę pohán-
 bion ná wieki, wesoła twarzą wy-
 rzełſy / wielką duſzę od ciała niepo-
 ietym pracom zdolnego oddzieloną
 niebu oddał / 55 Roku wieku ſwego /
 w dzień Piátkowy / godziny wtorey
 po południu / Prac w Indyey Apo-
 ſtolá

stolskich Roku dziesiątego / y Miesięcy 7. y pokazał to / że y ci którzy od wśhelatki ludzkiej pomocy oddaleni są / a nawet y Sakramentow ss. nie mają / iednąż ieżeli sami niechcą / od Boga oddaleni nie będą / y światobliwie vmrzeć mogą. Horat. Turfelin. Ioan. Nadasi Pretios. Occup. c. 19.

20. B. Stanisława Kostki tática na śmierć dyspocya była. Lekka zemdlony febra / kiedy mu iść leżeć kazano / wprzod niż się położył / przed łóżkiem kłękawszy / przyżemie świętym przeżegnał / wesolo mówiąc : Jeśli się tak podoba Bogu mojemu , żebym z tego łózka nie wstał , niech się stánie wola jego. Mówili niektorzy / że Stanisław przez Wawrzyńca s. swego na ten czas Patrona Miesięcznego list / abo

suplikę do Náswietſzey Pánny
 nápiſał/ aby go w ſwięto Wniebo-
 wzięcia ſwego z ſobą do niebá wzię-
 ła. Jákoż gdzie ſię żadne bydz nie-
 beſpieczeńſtwo nie zdało / tam
 śmierć/ za trzecim tarcyány páro-
 ryſmem Stániſława zemknelá.
 W oſtátni dzień życia ſwego vpro-
 ſił ſobie / żeby ná ziemi vmierał:
 gdzie cále przy ſobie będąc ná wſy-
 tkie modlitwy/ ktore przy Konáia-
 cych zwyczajnie mówia / odpowie-
 dał. Sakráment Náswietſzy / y
 oſtátniego Pomazánia przyiawſzy/
 o przebaczenie ſwoich defektow
 proſił.

Proſił y o Krucyſy / ktory gdy
 mu podáno/ trzymaíac go w ręku/
 á wdzięcznie ſię wſmiecháíac / tak
 ſię z Pánem ſwoim dobry ſłužká
 rozmawiał: Dziękujęc, dziękujęc
 nado;

do świątobliwej śmierci.

163

nadobrotliwszy Pánie, zá twoie ku
mnie dobrodźciystwá, y láski, Dźięku-
ię tobie Boże, żeś mię stworzył! Dźię-
kuię tobie IEZV moy vkrzyżowány,
żeś mię krwią twoią odkupił! Dźiękuię
tobie żeś mię do Zakonu powołał!
Dźiękuię tobie zá wszystkie y szcze-
gulne inne dobrodźciystwá twoie.
Odpuść! odpuść! odpuść Pánie, y przy-
mi ducha mego. **Wiele** inšych po-
dobnych afektow/ y áktow z gorace-
go serca pochodzacych wyprámo-
wał Stánisław. Toż sie do Kru-
cyfira obrociwszy; á od nog pocza-
wszy/ blizny Kan całował. Toż
czynił z Obrazem Przenaswietej
Pánni przytuláiac go/ y przycístá-
iac iáko mógł naybárziej ku sercu.
Pátronow swoich miesiecznych/ y
inšych/ czytać sobie kazał/ y im sie
polecał. Spytány / Iczeliby czego,

coby go trwożyło, nie czuł? Nic
 takiego nie czuję, odpowiedział.
 Spytany potym / jeżeli gotow idzie
 za P. Bogiem z ziemi do nieba się
 wzywającym / słodko westchna-
 wszy: Gotowe, mówił / serce moje
 Boże, gotowe serce moje. Następnie
 w iedney ręce Koronkę / w drugiey
 Gromnicę trzymając / a z niewy-
 mowną słodkością **I E S U S**
M A R I A często powtarzając /
 miluchno zaśnął / w dzień / iako so-
 bie życzył / Wniebowzięcia Prze-
 nachwalebniejszey Panny Syn /
 (iako ją nazywał) idąc za **Matką**.
 Franc. Sacch. Ioan. Nadafi.

21. B. Młozzy Gonzaga Soc: Iesu,
 nowine wziawszy o bliskiey śmier-
 ci / rzekł do iednego z spóluczniow
 swoich z ochotą: Oycze moy: **Lætan-**
tes ibimus, lætantes ibimus: Wescłac
 się

do światobliwej śmierci.

165

się poydziemy, wescłać się poydziemy.
Drugich prosił/ żeby mu na dzieł-
czynienie P. Bogu za te łaski/ Te
Deum laudamus, mówić dopomogli.
Szerzey czytay w iego żywocie.
Virgil. Cepar.

22. X. Piotr Skarga/ tegoż Za-
konu/ Krolow Polskich wiecey niż
30. lat Raznodzieia/ czuąc się bli-
skim śmierci/ dwie świece iarzyce/
jedne do Czesochowy/ druga do
Kościola Nowiciatu Krakowskie
Societ: IESU posłał/ y żeby przed
Obrazem Przenaswietney Panny
na pomienionych mieyscach cudo-
wney zgorzały/ prosił. Ktore świe-
ce zapalone iak zgorzały tegoż czasu
y godziny y on żyć przestał. Ex vit

23. S. Filip Nereus w san-
dziej Bożego Ciała/ Msa swiet.
z niewymowna ducha poćiecha od

Náuká o przygotowáníu się
práwíwšy/ y godzínki Káplánskie
odmowíwšy/ tegoż dnia/ iáko był
przepowíedział/ záśnał w Pánu.

24. S. Dáwona Wyznawce/
ostátne były te słowá: Przecíwko
Chrystusowi przychodzącemu, czemu
nie wychodziš duszo moia? Sur.

25. S. Homobonus/ przy no-
gách Krucyfixá w Kościele zmarł/
gdy Gloria in Excelsis śpiewano.
Sur.

26. S. Philáretus Wyznawcá/
zwoławšy potrzebnych swoich/ te-
stámentem swoje im ku w bogim
miłosierdzie odkázal/ mówiac:
Bądźcie miłosiernymi. Ex Menæis.

27. S. Gálganus/ z żołnierza
Pustelniť/ tymy słowy od Boga do
niebá wezwány íest: Dosyćś robił,
už coš siał, zač będziesz. Ferrar.

28. Przy śmierci S. Odilona
Opá-

do świątobliwej śmierci. 167

Opátá obecny Chrystus był/ y lár-
wy piekielne od niego odganiał. Sur.

29. S. Poppo Wyznawcá cá-
lviao ziemię/ umarł. Sur.

30. S. Chrystyána/ w ostatniej
chorobie przez siedm dni/ Chrystus
Pan y Naswierża Mátka iego ná-
wiedzali/ y z nim Godzinki Ká-
planstie odmawiali. Cæsarius lib. 7.
c. 16.

31. B. Fránciškowi z Senny/
bliško przed śmierciá Anyolowie o-
twórtá Księge pokazáli/ snadź żeby
w księdze żywotá imię swe náписа-
ne przeczytał. Bzouius tom, 13. Ann.
Eccl.

32. B. Fráncišek Borgia/ Soc:
IBsu, Trzeci General/ który śmier-
ci Izabelle Cesarzowej náukę życia
dobrego przypisował/ á potym sta
ná każdy dzień dwádziejcía cztery
rázy

Nauka o przygotowaniu się
 razy na śmierć gotował / całe dwa
 dni przed śmiercią na wyprawę
 w drogę wieczności strawić chciał /
 prosił Kardyńalów / y innych Po-
 slow / ktorzy go często nawiedzali /
 aby w on czas ostateczny rozrywki
 insey żadney nie miał / ale o samym
 do Boga przygotowaniu myślił.
 Posłane sobie od Grzegorza XIII.
 błogosławieństwo z odpustem zu-
 pełnym pokornie przyjął. Do
 śmierci się gotował / na każdy dzień /
 y zdrowym będąc / dwa razy się
 spowiadał. Także dnia każdego po
 zachodzie słońca / dwie godziny na
 modlitwie trwał / przypominając
 sobie sposoby / y nabożeństwa / które
 był codziennym onym do śmierci
 dwadzieścia y cztery razy na dzień
 przygotowaniem zwykł sobie
 uczynił. Ioan. Nadasi Pret. Occup.
 cap. 29.

Z W I E R C I A D Ł O S Z O S T R.

Świątobliwa śmierć Pánińska.

1. **J**ak Modlitwe czyniła **S. A.**
Jgnieśka/ Panna y Meczenni-
 czka przed śmiercią swoią/ patrz w
 iey żywocie v **X.** Piotra Skargi
 Soc: Iesu, fol. 66. Miedzy innymi
 słowami iey były te: Oto idę do ciebie/
 Ktozgom miłowała/ Ktozgom
 szukała/ Ktozgom zawsze pragnęła.
2. **S.** Austreberta/ Panna Kla-
 storu Pauliaccenckie°/ gdy Siostry
 żakonne/ płacząc nad nią/ Litania
 mowily bącząc konanie iey/ widzia-
 ła wdzięczną a dziwną Processya-
 tych Swietych/ Ktoz miánowano.
 Surius. Tom. 1.
3. **S.** Katarzyna Panna Szwed-
 ska/

Náuká o przygotowáníu się
 dła/ w ostatniey niemocy / po dwa
 razy/ ábo trzy na każdy dzień spowie-
 dała się dla niezátrzymaníá żołądka
 Ciála Páńskiego przyjac nie smia-
 la; znaki tylko ktorými mogła/
 Przenáswietły Sakrament / kto-
 ry iey był przyniesion / czczac / y
 iemu poklon czyniac / święta duży
 wypuściła. Sur. Tom. 2.

4. S. Katarzyna z Senny/ w o-
 statniey niemocy wielkie á niezno-
 sne bole długo cierpiac á nákoniec
 o bliskim końcu swym wiedzac:
 ludzie przytomne wspominała / aby
 wshytek miłość swoje ku Pánu
 Bogu obracali; á proste serca do
 niego / nie strzywione chuciámi
 świeckíemi/ mieli. Raymundus.

5. S. Petronella Pánna/ Córka
 S. Piotra Apostoła / Málżeń-
 stwem Gláusa / Zrabie zacnego
 wżgar-

wzgardziwszy / vprosiła sobie v Pá-
 ną Bogá śmierć dla zachowania
 czystości. V ták przyzwawszy do
 siebie świętego Nikomeda Kapła-
 ną / wziawszy Sakrament Chrystu-
 sow przenaswiewszy / skoro ná lożku
 legła / z światem sie tym pożegnała.

6. S. Ludgárdá Pánna / Klast-
 or pełny dworu niebieskiego / y wie-
 le Siostr Żakonných przedtym
 zmarłych widziála / y wnet do towa-
 rzystwa ich poszła. Thom. Cantipr.

7. S. Febronia Pánna / y Me-
 czenniczka / w ciężkich mekách do
 Chrystusa swego wolała / mowiact
 Pátrz Pánie co mi się zá krzywdá
 dzicie, rozkaż duszy moicy do ciebie.
 Metaphrast. Lipoman. Tom. 7.

8. S. Marta / Pánna y Gospo-
 dyni Pána naszego / przy śmierci
 zwolałszy Siostr swoich (ktorych
 w Klast-

w Klastorze ná to fundowánym do
 služby Bozey prowadzila) tak ná
 Paná wolála: Panie moy/ Gósciú
 moy/ przybliż się/ á nie opuścza y
 mie: á owo wnet wyzrała Siostra
 swa namilša / przed osmia dni
 zmarła Magdálene z wiela Anjo-
 łow: y witaiac się z Siostrat wyzra-
 la Chrystusa/ y slyšala glos iego:
 Iużci záplácę góspodę Marto: tyś mnie
 w dom ziemski przyięła, á ia ćiebie
 w dom niebieski przyimę.

Y gdy ono widzenie zniknelo/ kazała
 się z komórki wynieść / áby wolnie
 w niebo pátrzyć mogła: y ná ziemi
 popiolem posypáney položona/ slu-
 chała czytania Ewángeliey swiete-
 go Łukáša/ y przy słowiech onych:
 Dycze w rece twoie polecam ducha
 mego: do góspody nie reka czynio-
 ney/ ná roštosy sobie od góscia swe-

go zgotowane poślą. Hist. Eccl.

9. S. Salomea / Fundatorka
Klasztoru s. Jędrzeia w Krakowie /
w ostatniej chorobie była bázwo cier-
pliwa / y niczym sie do żadnego gnie-
wu przywieść nie mogła. Mówiła
do Siostr: Nie proszcie Pana Boga
o moy żywot, bo proszę Chrystusa,
aby mię z tego więzienia wyzwolił.
W Sobotę wyzrała ia Siostrá ie-
dná / á ona sie śmieie / y spytała
przyczyny / á ona rzekła: Widzę Pá-
niá moię, Naswietszą Mátkę Bożą
przed sobą. Á gdy ducha wypuszczá-
ła / widziały dwie Siostrze / iáko
gwiazde iásna zyst iey wychodząca.

10. S. Kunegunda / Księżná
Polska / wziawszy wšytkie Sákrá-
mentá / między Siostrami gdy
umárła / wonność wielka po śmier-
ci Siostry uczuły / á dusze iey w nie-

bo

bo idąca / wiele ich w obiówieniu
widziało. Miedzy innymi / Chry-
santus Kanonik Wislicki chodząc
po cmyntarzu / slyszal głosy Anyel-
skie śpiewające / Regnum mundi, &c.

11. S. Klara Panna przy śmier-
ci swey obecna Panne Przenaświa-
tsha / z innymi Pánienkami ss. mi-
lá. Surius.

12. S. Misa Panna / trzydzie-
stego dnia choroby / od Naswietshy
Panny do Oblubienca wezwána / z
radoscia te slowa powtarzaiac:
Oto Pani moja, idę, oto idę: na gody
rayskie poszła. S. Gregor. dial. l. 4.

12. B. Agnieszka / S. Francyzka
z Paule zakonnicą / bliska śmierci /
prosiła Ksieni swoiey / aby iey się
godzilo kłeczac vmrzec / słuchaiac
Passyey / albo Ewangeliey o Niece
Pańskiej. Kiedy iey tego dozwoło-
no /

no / wnet pośleknawszy / rece na
 trzyż złożyła: a kiedy czytano o po-
 liczeniu Chrystusowi Panu zadany /
 tak mocno sama sobie policzek wy-
 ciela / że sie wszyscy takiej mocy w
 słabiuchney Pánience dziwowali.
 Gdy przyšlo do onych słow: **A**
 nałkoniwszy głowę wypuscił Du-
 cha: ona także nałkonila głowę / y
 Bogu ducha oddala. **O** szczęśliwa
 śmierci! Ktoby sobie tak umierać
 nie życzył?

14. Świętey **M**atryny dziewice /
 Siostry rodzoney **B**azylego **W**iel-
 kiego / taka rozmowa z **O**blubień-
 cem swoim **C**hrystusem / abo modli-
 twa byla. **T**ys **J**ezu **C**hryste od-
 dalil strach śmierci od nas: tys
 uczynil / iż koniec tego życia / pocza-
 tkiem nam jest lepszego; ty do czasu
 kaześ zasnąć ciałom naszym / Ktore
 czasu

czásu swego wzbudziš; tys nas od
przeklectwa y grzechu wyial; tys
czártá stružil/ y głowę iego: tys ná
zgubę nieprzyiaćiol nášych/ y be-
spieczność nášę/ dales boiacym się
ciebie znać Przyjá swietego. Wie-
czny Boże/ ktoremu iestem oddaná
od żywota mátki moiey/ y ktoregom
z sercá wšytkiego y síly miłowalá/
y tobiem ciało y dušę moie od mło-
dości oddalá: przyday mi Anyoła
światłości/ aby mie prowadził ná
mieysce ochłody: gdzie iest woda
odpocznienia/ ná łono Oycow swie-
tych. Ty ktoryś stružil miecz o-
gnisty rayu nam broniacy/ y dales
ray człowiekowi onemu z tobą ná
Przyju wišacemu/ gdy się vćiekał do
twego miłosierdzia; wspomni też
dzis ná mie w krolestwie twoim/
bom ja też z tobą vkrzyżowána iest/
prze-

przebadając bojaźnią twoją ciało
 moje / y sadom się twoich bojąc.
 Niech mię przepaść ona straszliwa
 nie dzieli od wybranych twoich / a
 zazdrościwy niechay drodze mey
 nie przeszkadza; niech się grzechy
 moje nie nayduia przed twarzą
 twoją / com z krewności przyrodzo-
 nej myśla / mowa / y uczynkiem
 zgrzeszyła. Opuść mi to ty / który
 masz moc odpuszczać grzechy na
 ziemi: abym ochłodzona została / y
 z ciała wyszedł / bez zmazy dusze
 moje stawić tobie mogła / bez przy-
 gany y grzechu. Przyimi dusze mo-
 je w ręce twe / iako kądzenie przed
 obliczność twoją. To mowiac /
 kładła krzyż święty na oczy / na usta /
 na serce: a mowić już daley niemo-
 gac / wargami tylko ruszała / y po-
 tym na zamknięcie ust znała reka

Náuká o przygotowáníu się
 dála / y modlitwe z tym żywotem
 skończyła. S. Greg. Nyfl. ad olymp.
 Monach.

Z W I E R C I A D Ł O
 S I O D M E.

Światobliwa śmierć Wdow.

I. **S**Wieta Paulá / Wdowá Rzy-
 miánka / bacząc się śmiertel-
 na / y przedkcie zeszćie swoje / one wier-
 byli z Psalmu cicho powtarzała:
 Śamilowałem Pánie ozdobe domu
 twego / y chwale mieszkania twoie-
 go. Jáko wdzieczne przybytki two-
 ie; pragnie / y prawie mdleie duszá
 moia do nich. Psal. 25. Gdy iey py-
 tał. Hieronym S. na ten czas (iáko
 sam piše / epist. 27. ad Eustach.) obe-
 cny: Czemu milczyš / á nie powieš /
 iesli się o co frásuiesz? Rzekła mu;
 Nic nie mam ná się cieškiego; wšy-
 skó

szło mi spokojno/ y iásno. Z tym
zamknawszy mowę/ á ná vstach/ po-
tí moglá/ pálcem krzyż swiety kła-
dac/ mile w Bogu zasnela.

2. S. Kunegunda Cesarzowa/
pietnaście lat w Klastorze przeży-
wszy / gdy na śmierć zachorzáła/
á iuż blisko końca była/ dowiedzia-
wszy sie/ że iey Cesarsti pogrzeb go-
towano/ prosíla/ áby ták/ iáko ie-
dná Mniška vbogá pogrzebioná
byla. Surius. Tom. 1.

3. S. Monika Wdowa/ Matka
Wielkiego Doktorá y Biskupa/
Augustyna S. widzac go przy
śmierci swej/ y brata iego/ prosíla/
áby ná nie przed Panem Bogiem v
Oltarzú pamietal. S. August. lib.
Conf.

4. Malgorzata Krolowa Szco-
tka/ czwartego dnia przed śmiercia/

nowine. wstydawszy / iż Mąż iey z
Synem na wojnie zabity iest; we-
stchnawszy / a rece w niebo podnioz-
szy / rzekła: Chwała y dzieła tobie
Panie wszechmocny / iż mi każesz
przy mym skonaniu te żale / y taki
smutek cierpieć: bo tym moje grze-
chy oczyścić masz wola / y czuio
bliska śmierć / zaczęła one modli-
twe: Panie **IESU** Chryste / któryś
z woli Oycy twego / za sprawa Du-
cha świętego świat ten ożywil zc.
y kończąc modlitwe / żywot też ten
nietrwajacy skończyła. Deidonatus.
lib. 12. Hist. Scot.

5. S. Zofia Wdowa / trzy Córki
swe / Wiare / Nadzieie / y Miłość /
za wyznanie Chrystusa vmeczzone /
iako drogi skarb pochowanawszy / po
trzedim dniu one s. ciała Coreczek
swych nawiedzając tak się modliła:
Namil-

Namilże Córki / y ofiary drogic w
 Boga / przyimićie też Matkę dotych
 przybytkow / w których mieszkaćie;
 To mówiac / w Bogu zaśneda / przy
 garniona do Córki swoich; y zaraz
 z Córkami w tenże grob od innych
 nabożnych Niewiaśc / włożona iest.
 Metaphrast.

6. S. Jádwigá / Księżná Polská
 od Swietey Mágdaleny / Tekle /
 Urszuli / y innych nawiedzona mile
 z niemi rozmawiaiac / na używanie
 rożkoży nieoszacowanych w ich to-
 warzystwie posła. Engelbert.

7. S. Helzbieta wdowa / Kro-
 lewna Węgierka / nim na śmierć
 zachorzała / slybala Pana JEZU-
 sa do siebie mowiacego; Podz wy-
 brana moja / rc. Trzeciego dnia
 przed śmiercia / zamknac sie kazala /
 a nikogoż nie puszczac / mowiac

Rozmyśle się/ iáko mam przed strá-
 gliwym sadem Boga mego stanąć.
 Po spowiedzi całego żywota/ wzię-
 wszy Náswietny Sakrament / y
 Oley święty/ cały czas ná rozmo-
 wie o Chrystusowym żywocie trá-
 wila/ y w tey rozmowie cichucho
 spuściwszy głowę/ w Bogu za-
 snela.

8. S. Tuskána Wdowa od obe-
 cnych przy śmierci Aniołów tymi
 słowy po zapłacie statku Wdowiey
 swojej czystości wezwána jest:
 Podź Oblubienico Chrystusowa/
 weźmi Koronę/ którać Pan zgotó-
 wał ná wieki. Ferrar.

9. S. Mária z Egnies/ ostá-
 tniego roku życia swego/ nie inze-
 go w sercu/ y w vsćiech nie miała/
 tylko to: Pánie! niechce się tu bá-
 wić daley/ chce isć do domu. Ostá-
 tniey



Ms. N-ati

1979

6
S

KSIĘGARNIA

ANTYKWARIAT



163151 F

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

BIBLIOTEKA KÓRNICKA

150018



SMIERC
SWIATOBLIW

